

* *

USTAWY
POWSZECHNE

DLA
DOBR MOICH
RZĄDZCOW.

Podług Exemplarza drukowanego przeszłego roku
w Siemiątyczach za rozkazem J. O. Xiężny
JABŁONOWSKIEY, Woiewodziny
Braclawskiej.

T O M III.



W. J. Lubuski

W WARSZAWIE 1787.

Nakładem i Drukiem MICHAŁA GRÖLLA,
Księgarza Nadwornego J. K. Mci.



USTAWY
KRAJOWE
DOKUMENTY
KRAJOWE
DOKUMENTY

P-18-0-1423

8°-1751

1751

WYDZIAŁ
im. H. Łomżyńskiego
w Lublinie
SFGA.



REIESTR MATERYI

W KSIĄZCE PISARZA PROPINACYI.

ZNAYDUIĄCEY SIĘ.



*P*owinności Pisarza Propinacyi - - - karta 5

ARTYKUŁ I.

Rozdział I. Jaki dozór całości y czystości

Browaru być ma zachowany - - - 8

ARTYKUŁ II.

Rozdział I. Jaki dozór ma być w Ge-

rzelni - - - - - 14

Rozdział II. Dozór piwnego Browaru

iaki być ma - - - - - 18

Rozdział III. O porządku szynkow - - - 22

R E I E S T R.

karta.

<i>Rozdział IV.</i> Jaki sposób wewnętrzne- go gospodarstwa w Browarze	-	31
Ustawy dla Dozorcy Magazynu Propi- nacyi	-	33
Przysięga Dozorcy Magazynu	-	38





POWINNOŚCI

PISARZA PROPINACYI.



Zawsze iedna życzliwość, iedna wierz-
ność, ścisła subordynacya dla zwierz-
chności, exekucya pilna rozkazow skarbo-
wych, dostateczność y regularność rachun-
kow, trwożliwe zbawienia y sumnienia w
uślugach sprawowanie, osnowę czynią cha-
rakteru poczciwego slugi.

Tych obowiazkow ogólnosc dla wszyſt-
kich powszechnie służy, iakie te więc wy-
raziłam w uślugach dla Pifarza Prowento-
wego religii iego, y służy porządku tyka-
jące się, te wszyſtkie są y dla Pifarza Pro-

pinacyi, bo poczciwości charakter, iedną dla każdego daie powinność, różność więc funkcyi iedney od drugiey na tym tylko zawisła, że odmiennych rzeczy dozor, inny daią sposob ich pełnienia, więc y Pifarza propinacyi funkcyą tę szczególnieyszą ma od drugiey oddzielność, że gdy każdego rządze-
 ey życzliwość powszechnie służy do pomnożenia w wielorakich częściach skarbowe in-
 traty, iego jest tylko iedna tę własność ma-
 iąca, iż razem w iednym roku może ją w
 naywyższym postawić stopniu, y znowu w
 kilku miesiącach całą ją zniżyć, zgubić, y
 cale zniszczyć, bo to szczególnie dependu-
 ie od dozoru, pilności, y życzliwości Pifa-
 rza, a ztąd więc pozna iak wiele na iego
 przynależy attencyi. Pod zwierzchnością
 więc Pifarza propinacyi zostaią.

Dozorca Magazynu.

Piwowar.

Uczeń iego.

Gorzelnik.

Uczeń iego.

Parobkow z wołami 2.

Do tarcia drzewa 2.

Pastuch od świń y bydła.

Ci więc ludzie pod rządem y dyspozycyą
 iego zostaiący, przezorne iako rządzczy mieć

powinni oko, ażeby żaden obowiązkom chrześcijańskim nie uchybiał, ażeby każdy służbie swoiey zadostyc czynił, y to zachował, co jest w przepisach inney folwarczney czeladzi. Hultaystwa, pianaństwa, po nocach włocegi nigdy cierpieć nie ma, y owlzem nikt z browaru y na krok wyiść nie powinien bez opowiedzenia Pifarza, któren zaraz ma y czas powrotu naznaczyć, temu zaś uchybienie, zawsze na napomnienie zasłużyć powinno. Pifarz też sam oprócz Karczem obiażdżki, nigdy y na krok oddalać się z browaru nie ma, bez opowiedzenia się Gubernatorowi, y przełożenia przyczyny twyiazdu, y czasu iak długo się zabawi, dla tego ażeby zaraz inny na jego mieysce od Gubernatora był naznaczony, któryby za całość browaru y szkody odpowiedzieć skarbowi mógł.

Co zaś do innych obowiązkow funkcyi Pifarza służby iego tykaiących się, te są w pięciu powinnościach zawarte, to jest: 1mo. Jaki dozor całości y czystości browaru być powinien. 2do. Jaki dozor gorzelnii. 3tio. Jaki browar piwnego. 4to. Jaki porządek szynku. 5to. Jaki sposob wewnętrzny gospodarstwa; które to artykuły obszerniey opisac sędzę potrzebą, a nayprzod.

ARTYKUŁ I.

ROZDZIAŁ I.

Jaki dozór całości y czystości browaru być ma zachowany.

Browaru bezpieczeństwo, czystość onego, zapewnia o całości dochodu, dla tego co do iego bezpieczeństwa, strzedz ma najpilniey Pifarz, ażeby wszystkie kominy co tydzień regularnie wychędożone były, ażeby nigdzie ani przy kominie, ani za piecami nie się takiego nie znaydowało, toby ogień wzniecić y żywić mogło, dla tego przed każdym poysciem spać, ma sam dom cały obeysć, y ogień przy sobie pogasić kazać, nie będzie też pozwalać, ażeby po browarze bez latarni kto chodził, ani w czasie idącey na kadkach wudki bez niey, światło chował y trzymał. Która gdy w nocy iść będzie, w koley parobkow dla straży udysponować Pifarz powinien, ażeby zawsze ieden wartownik był przytomny nie spiący y tey roboty nicodstępny. Niedziela zaś, że

bez podobney pracy być powinna święcona, dla tego w Sobotę roboty, ile możności nakładać nie należy. Do ognia służące porządki, iako to z wodą nalane przy browarze stojące kadzie, drabin kilka na dachu, sika-wki, wiadra, bosaki, sukna w bramie naywygodniey dla zdięcia, y porządnie zawieszzone być mają, ułatwiając sposob ratunku trwożliwym y lękliwym umysłom, które częstokroć z boiaźni y naybliższych siebie rzeczy widzieć w podobnych przypadkach nie są zdolni.

Czystość browaru naywiększa, umięcie wszystkich kątów codziennie, y po kilka razy nawet na dzień (ieżeli tego jest potrzeba) usypanie piaskiem dla błota mieysc niższych dziedzińca, powinne utrzymanie dachow, y tego wszystkiego co trwałość browaru przedłużyć może, naczyń porządne ustawienie, ochędożne utrzymanie, wyparzenie y wyziorowanie tych co służą do roboty za każdym oney skończeniu, że za-
 beśpiecza zdrowia ludzkiego całość, trunkow dobroć, a ztąd y pomnożenie intraty; więc w dozorze to pilnym być powinno Pifarza, ażeby porobić wczesnie kazał, miotły, szczotki, y inne potrzebne do chędoże-

nia naczyń rzeczy, y tego pilnego wykonywania sam mocno strzegł.

Magazynu porządne utrzymywanie: Pifarz postrzegać y pilnować będzie, ażeby w tey powinności nigdy nie spuszczał się na nikogo, na każdą rzecz od dozorca magazynu przez Pifarza wziętą kwit mu ma zapisać w książkę, a zarzynać na karbach wraz z piwowarem lub gorzelnikiem, wzięte od niego na wyrobek zboża y chmiel, podobne karby y z szynkarzami zarzynać powinien będzie: Pifarz biorąc wódkę dla nich od dozorca magazynowego, pozostałość zaś w kufie zmierzyć powinien, y tę miarę mieć u siebie pod zamknięciem; z nią do magazynu przychodząc zawsze w czas powolny iey wzięcia potrzeby. Podanie magazynu, przychod zboża, y onego wyrobienie, percepta trunkow y expens onych, percepta wodki, y z niey na szynkową przerobienie, iak mają być zapisywane, iest na formie Tabeli pod liczbą 44. 47. 46. a mnie raport podany miesięczny, taką formą iak iest pod liczbą 48. y roczny iak iest pod liczbą 52.

Inwentarz naczyńia całego, tak tego co iest w składzie magazynowym, iako y tego co iest w użytku browarnym y po karczmach, z ceną onego taką, iak pod liczbą 42. znay-

duje się, ma Pisarz regularnie zapisywać, z którego kalkulacyę czynić sam obligowany będzie, y zapłacić skarbowi, jeżeli przy rachunkach z szynkarzami, zapłacenia od nich w czasie dopominać się nie będzie.

Miary wszystkie sprawiedliwe mieć Pisarz wszędzie powinien, tak w szynkach iako y w magazynie, iako to beczki, korce, ćwierci, garce, kwarty, kwaterki &c. bo to świadectwo największe daie cnotliwości charakteru iego.

Beczki wszystkie co do piwa po 28. garcy wielkości robione, nietylko pocechowane być powinny cyfrą moją, ale oraz na dnie wypalone mieć te miejsca, którey służą karczynie, te zaś dwoistego gatunku być powinny, dębowe y smolą wylane na dworską potrzebę, a sosnowe do przedawania na stronę.

Policzy więc Pisarz wszystkie karczmy, a po 10. do kaźdey z pierwszego gatunku zrobić każe, a któryby szynkarz podobną stracił beczkę, lub popsuł, za kaźdą po złotych 18. zapłacić będzie powinien, kałek powinno być zawsze tyle, ile z wymiaru do kotłów mieć przynależy, to jest: gdy dwie do iednego kotła służą, tedy nim się robota wyrobi y wystoi się, 48. kałek do dwóch

kotłow być zrobionych ma, ażeby ciągle w browarze robota szła, które żeby zawsze miały dwa łokcie wzwyż, u spodu dwa łokcie y ćwierć szerokości, a u gory dwa łokcie, ta zaś obserwacya u spodu szerszey kadzi dla tego zrobiona, że ją pobić łatwiej, y obręcze nie z tą łatwością z niey opadać zwykły.

Przysposobienie wczesnie do magazynu, na beczki bednarek, y obręczy być ma w pilnym staraniu Pifarza, a że robotą tychże, ile przy wielkim rozchodzie, ustawicznie jest potrzebna; więc wszyscy parobcy umieć bednarkę powinni, ażeby ta mianowicie zimną, przy długich wieczorach ustawiczna ich robota była, odtąd więc żaden odstąpić nie może, poki nie wyuczy drugiego na swoje miejsce parobka, dla tego o czasie chęci swego odstania na rok ma skarb ostrzegać, ażeby mu inny oddany był uczeń. Naczynia do bednarki służące Pifarzowi pod rejestrem zdane być mają, ażeby gdy te parobkom odda, od nich w całości nazad odebrał przy odstaniu, a za zepsute z zasług potrącił podług ceny, iako jest na Tabelli pod liczbą 49. o wyrobionych zaś y cale starych ma Pifarz donieść na raporcie, y o dokupienie innych dopomnieć się, parobkom zaś po 10

grofzy za każdą zrobioną beczkę wyznaczam, oprócz załug y ordynaryi roczney.

Ludzie obcy, przyjaciele, krewni, maystrow, strożow &c. y na moment cierpieni w browarze być nie mają, co pilney attencyi Pifarza polecam.

Mocy sam przyimowania arbitralnie do browaru, ani nikogo odprawienia Pifarz nie ma, chyba za wiadomością Gubernii, raportować więc powinien, jeżeli co nagannego w kim potrzegli, na miesięczney Sessyi y dyspozycyi w tey mierze dopomnieć się.

Wymiar rozchodu pewnego tygodniowego sążni drew, koniecznie regularności swojej potrzebuie, bez którey wczesnie na cały rok przysposobienie nigdy być nie może, tych więc porządne ułożenie, na machinie tarcie, y wydatek dopatrzeć, pilnie dozrowi Pifarza polecam, który czułym będąc na każdą nie potrzebną skarbową expens, tey szczególniey ostrzegać powinien, która dwoiistą przynosi stratę, bo lasu y pańszczyzny.



 ARTUKŁ II.

ROZDZIAŁ I.

Jaki dozór być ma Gorzelni.

Naypierwszy Pifarz mieć powinien dozór, ażeby gorzelnik zawfze był trzeźwy, bo tego dla całości y bezpieczeństwa browaru, koniecznie zawfze trzeba pilnować.

Zyta korcy 24. gryki korcy 4. siodu ięczmiennego korcy 6. a razem te 34. korce zboża, proporcya czynią na zacier ieden, albo na sztukę iedną, na których z namielenia na każdym korcu przybywa garcy 11. podług informacyi obszernieyszey na Tabelli 53. wyrażoney.

Na nabicie kotła iednego trzeba zboża korcy 2. lub mąki korcy 2. garcy 22. do 2ch kadek o garcach 150.

Te zboże wodą rozebrane, daie 2. kadki każda po korcy 4. garcy 22. albo garcy 150. tak nabity kociel wychodzi 3. razy brant-

wką 24. godzin, którey z korca iednego zboża wychodzi garcy 25 y puł, czyli z kotła iednego garcy 51. Proški z korca iednego zboża garcy 9. a z kotła iednego garcy 18.

Okowitki pięcio-probney z korca iednego zboża garcy 4. kwart 2. katerka 1.

Brahy z kotła iednego węzowego garcy 240. niedogonu ze 12. korcy zboża garcy 4.

Na tęż wielość zboża, trzeba do wypalenia drew sążeń 1. y puł.

Podług tego więc wymiaru gorzelnik wydawać, a Pifarz zawsze odbierać powinien będzie, y kalkulować się podobnie skarbowi.

Okowita gorzalka, że pod zamknięciem idzie zawsze, więc należeć będzie do Pifarza ten odchod tak regulować, ażeby pewnie wiedział iakiey miary konwi do podstawienia potrzebuie na czas trzech godzin, przez któren gdy oddalenie się Pifarza do swoiey obiażdżki karczem następować będzie, kluczow do przegrody zostawowania iuż przyczyny nie ma, pewnym będąc, że przedtym czasem żadna szkoda nie zrobi się, ochroni to wiele sposobności kradzieży, gdy bez niego poyść nikt nie będzie mógł, ani mieć

przez oddalenie się iego dosyć czasu wprowadzać tam kogo.

Tak więc wyzła wodka być ma zaraz oddana do magazynu pod miarą, y zarznięta na karbach we troje składanych, przez Pifarza, gorzelnika, y dozorcę magazynowego, sam zaś sobie w książkę wpiszę Pifarz, kiedy y wiele iey oddał do magazynu.

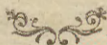
Brahy y niedogonu wielość także zapisze sobie, y zaraz zadysonuje pierwszą, na przepisaną dla niego na bydło ukarmu wydatek, a drugą odsyłać będzie do magazynu kuchennego na octy y likwory.

Już się w wyższym Rozdziale rzekło, że z obcych żaden człowiek w browarze być nie powinien, a nayszczególniej strzedz tego trzeba w gorzelnii y w magazynie wódki, nietylko dla kradzieży, ale y dla tey niemyślnej praktyki, że dymem z lulki wódki okurzenie iego choć trochę w kufę wpuszczenie, soli wfypanie, traci probę wódki z niezmierną szkodą przedawającego, y niezczęściem dozorcę, który o przypalenie wody posądzony byćby mógł, zawsze niewinnie.

Wywary, nikomu brać pozwalają, ani ich udzielać Pifarz prawa nie ma, więc podobna

bną rzecz skarbowi doniesiona, zawsze utratę służby zrobi dla Pisarza, bo nie szacunek braney rzeczy, ściągnie tę karę, ale rozróżnienie się od piętna niemylnego charakteru poczciwego człowieka, który nim będąc naznaczony, w małej y wielkiej rzeczy, wiernym zawsze y wszędzie ukazać się musi, ani żadney tey za małą nie potrafi liczyć, która sposob cnotliwy myślenia jego próbować może.

Dla zliczenia niebawnego okowitki na szynkowną wódkę Tabella się daie pod liczbą 46.





ROZDZIAŁ II.

Dozor Piwnego Browaru iaki być ma.

Pivo dobre treść pryncypalną czyni intraty dla skarbu, żeby zaś było dobre, dependuie od kilku rzeczy, 1wsza żeby ięczmień był nacyścieyszy, 2ga żeby słod był dobrze ugodzony, 3cia żeby naczynia wszystkie, iako to kilštoki, beczki, kadzie &c. były zawżę czyste: tak więc urządzone piwo, dopiero zabezpieczyć pewną intratę skarbowi może, przez wstawienie się powszechne. Miam nauki szczegòlnieysze robienia piwa, bo mayster iako zawżę iest żądany naylepszy, tak sposobny doskonałą robotę umieć musi zawżę, ale iako kaźdey zwierzchności, iest ten pierwszy obowiązek mieć gruntowną tey rzeczy zności, czym dysponuie, bo inaczey albo ofzukaniu podlegać będzie, albo tey wzgardzie od podległych sobie, która powszechnie udzielona została dla tych rządzców, którzy pomierne światło mają w rzeczy tey czym chcą

dyſponować; więc reguły do dobroci piwa ſłużące ſą te uniwerſalne, żeby nayczyſciey wychędożone były z ſolwarkow odbierane ięczmiona, inne cale nie przyimowane, żeby każdy na ſłody idący był naypilniey w kilku do czyſtey wopy płukany, należycie wyſuſzony, nie nie przypalony, na ſłodowniach kilka razy mieſzany, na kupę nie ſkładany, aż cale wyſchnie, pod czas ciężkich mrozow y upałow, od Czerwca do końca Sierpnia cale nie robiony, dla tego każdy idący; y zbierany z ſłodowni, być ma od Piſarza widziany, a poſtrzeżona w którym w uchodzeniu iego niedoſtateczność do dobrych ſłodow nie ma być mieſzany, ale albo na gorzelnie obrocony, albo na długie odleżenie oſobno zſypywany. Słody ięczmienne wioſniane, a nayoſobliwiey Marcowe, inną także mieć mają przegrodę, nigdy ani zbyt grubo, ani zbyt miałko mielone, co zawſze Piſarz ſam widzieć ma, do piwa zaś robienia nie prędzey ſłod każdy użyty być powinien, aż po mieſięcznym odleżeniu, ten zaś co ſię wyrabia w lecie, przynaymniey ſześć mieſięcy ſtary być ma. Chmiel będący Angiełki, ma także mieć dozor, ażeby odbierany był y dobrze wyſuſzony, mocno żeby zoſtał zaraz upakowany

dla niezwiertzenia, a nadebrany gdy z skryni zostanie, tedy zaraz z wierzchu być ma ognieciony, zrownany, y mocno znowu z gory kamieniem przyciśniony, którego do piwa mniej w zimie, więcey w lecie zażywać należy. dopatrywać oraz będzie Pifarz, ażeby piwa zawsze były czyste, y koloru pięknego, nietylko te, które idą na skarbową potrzebę, ale y po szynkach, bo wygodą ludzi y wstawienie się iego przez podróżnych, koniecznie tey attencyi potrzebuie.

Czystość nietylko naczyń, iak się wyżej rzekło, potrzebna jest w browarze, ale nawet tokow y posadzek, tak ochędożne trzymanie, ażeby żaden zniskąd kwas powietrza w tym mieyscu nie zarażał, y przez niego nie był udzielonym piwu, albo się robiącemu, albo się wystawiającemu, albo w piwnicy już złożonemu.

Co się tycze beczek, o tym w wyższym Rozdziale już mowiłam. Z każdego korca ięczmienia robi się u mnie piwa dubeltowego beczka po 28 garcy, war jeden jest z iedenastu korcy ięczmienia, którego waru wyrabia się piwa beczek 26. rachuiąc już y na doliwki do każdego waru piwa beczek 2. do podobnego waru poł korca daie się chmielu,

ta jest więc ustawa powszechna u mnie praktykowana roboty piwowara, której regularność do dozoru ustawicznego Pifarza należyć będzie.

A że kwiat nie obciera się z praktyki, smakowitsze dawaiąc piwo, więc nadrostku na słu korcach, dziesięć korcy liczyć się powinno.

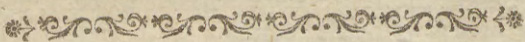
Warzenie pierwey daremne samey wody, że od nie umiętnych jest praktykowane piwowarów, szkoda wielką drew; więc Pifarz dozierać tego będzie, ażeby zaraz ze studem w zimną wodę wrzuconym, warzyć się piwo zaczynało, na tego więc 8 godzin gotowanie, wyznacza się trzy ćwierci sążnia drew.

Jęczmień z magazynu brany, być ma na karbach dozorcey, Pifarza, y piwowara razem zarznięty, a piwa z każdego waru wydatek Pifarz y piwowar sobie zapisze w książce, która na każdej miesięczney Sessyi, mnie lub Gubernatorowi do podpisu podana zostanie.

Drożdże na żadną potrzebę inną, tylko na skarbową użyte być mają, a konserwacya onych w lecie na fznurku wpuszczeniem w studnią praktykuie się.

Splawy owślika, lub ziarna płon nego w ięczmieniu nadgro dzone być ma ią, oddaniem za nie czy stego ziarna, ięczmienia, których dozorca wiele odbierze, y wiele za to wyda, ręką Pifarza w swoją książkę ma mieć zapisane, a splawki na karm trzody chlewney obracać się ma ią, rownie zapisane będąc.

Słodziny po 14 korcy z waru piwa obrocone być ma ią, według swoiey niżej wyrażoney destynacyi.



ROZDZIAŁ III.

O porządku szynkow.

Do tego momen tu mowiło się o sposobach do intraty służących; szynki zaś iuż są iey istotą, dla tego regularność w nich porządek y pilność są naypierwzemi Pifarza obowiązkami, a inne są nayprzod:

Każdą karczmę, y w niey cały porządek spisany regularnie inwentarzem podać ma Pifarz szynkarzowi, z ceną ułożoną każdej

rzeczy, podług Tabelli 43. według którey wychodzącemu szynkarzowi zapłacić także każe, jeżeli co znajdzie albo zepsutego, albo zgubionego, lub sfluczonego, a za te pieniądze znowu rzeczy te odkupiwszy w swoim porządku postawi, raz w miesiąc z każdym szynkarzem podobną rewizyą czynić będzie, zapłatę odtrącając zaraz z grosza szynkarzowi wyznaczonego za szynk, y odkupując zaraz w magazynie skarbowym to, co zepsutego znalazł, któren to inwentarz w książeczkach osobnie na to zrobionych, y szynkarzom danych swoją ręką wpisze, y sobie w generalny inwentarz wszystkich karczem, w też książki perceptę szynkarzow zapisywać będzie co tydzień, wiele którego dnia wzięli beczek piwa, garcy, kwart wodki, miodu, &c. y expens tychże wyszynkowanych trunkow, które to książeczki, co miesiąc na sessyi prezentować mnie, lub Gubernatorowi powinni szynkarze, y podpisem moim mieć ztwierdzone, a pieniądze za cały miesiąc do rąk Pisarza Prowentowego oddane od Pisarza propinacyi być mają, mnie zaś dany raport generalny rozchodu y dochodu miesięcznego, iak się wyżej rzekło.

Szynkarzom za prace szynku dzieśiątą beczkę piwa, y 20. garniec wodka szynkowej y miodu wyznaczam, które to zarobne pieniądze zawsze gotowizną na końcu każdego miesiąca płacone być mają.

Starania swego najwyższego dokładać Pifarz zawsze będzie, ażeby w szynkach piwa nigdy nie brakowało, y żeby zawczasu te robione zostawało, choćby w zapasie z kilkanaście jeszcze było beczek, ten porządek da czas wystania się zawsze piwu, które żeby od dwóch przynajmniej niedziel stare na szynki dawane być mogło do przezornej attencyi Pifarza to należyć będzie.

Miar sprawiedliwość dla zachęcenia uczęszczania do szynkow wiele dopomoże, bo każdy mieysce te chętniey na zabawę obierze, gdzie jest pewny, że żadne oszukanie spotkać go nie może, szpetnie też jest y dla rządzcow, w których postrzeżona jest od podroźnych ta niedbala porządku y sprawiedliwości w dobrach administracya, bo albo o małą znaomość rzeczy posądzeni będą, albo (co jeszcze gorzej) o iaki datek od szynkarza wzięty, dla którego tey powinności swoiey czynią ofiarę, sławy więc ich z tych miar uszczerbek iak zostanie powzię-

ehnie głośny, tak do dalszego szczęścia koniecznie im tamujący drogę, bo nikt takiego flugi napierać się nie może, w którym upatrzona wcześniefy zostafie chęć krzywdy bliźniego.

Dwa razy na tydzień Pifarz każdą karczmę obiedzie, zawsze o tak nie regularnych godzinach, ażeby nigdy szynkarze zgadnąć iey ani przewidzieć nie mogli, w której gdy stanie, obaczy czy w niefy porządek iest doskonale zachowany, czy iest czysta, y w każdym kącie umieciona, czy piaskiem podfienie, sienie, izby szynkowe wysypane są, czy sfaynie śmieciemi nie zapaskudzone, czy gnoie w gnojarnie porządnie wrzucone, czy zamki od drzwi, zamek od wodki, smoczek od szynku nie iest popsfuty, czy nie widno koło skrzynki wodkę zamykającej iakiego probowania iey dobycia, czy klucze od niefy u Woyta zostafiają zawsze, czy naczynia do szynku służące wychędożone porządnie y ustawione zostafiają, czy w komorze lub gdzie w kącie, lub w skrzyni niemasz przechowywanej wódki lub obcego trunku, lub też ulaney skarbowej wódki w garcu dla poddania onej piianym chłopom w poł z wodą, a może y więcej zmieszanej, czy lodownia w swoim zostafia po-

rządku, czy za piecem trzasek, gałganow, kądzieli zrzuconych niemasz, grożących zaięciem się, czy ogniowy porządek w całości zostaje, czy porządnie na swoim miejscu zawieszony, czy kadzie z wodą nalane, czy drabiny na dachu całe, czy dobrze y mocno ustawione, czy latarnie do chędożenia nocnego po domie są w swoim porządku, czy składu sian pod dachem nie ma; owo zgoła ma w to wszystko weyrzeć, co czyni porządek y rząd regularny domowy, zawsze szynkarz z Woytem po trunek przyjeżdżać mają, ażeby pierwszemu w książkę perceptę zapisać, a drugiemu też samę na karbach na w poł z Pifarzem składanych zarznąć. W lecie nigdy w dzień przewożone piwo być nie ma, ale wieczorami y rankami, dla uniknienia skwaśnienia.

Szynkarzowi że żaden borg nie pozwala się, więc gdy przyjeżdża po trunek, za dawniej wzięty ma oddać zaraz Pifarzowi pieniądze.

Każde tygodniowe obrachowanie ma Pifarz u siebie porządnie zapisać, y na miesięczne sesyje przynosić dla konfrontacyi z Woytami, z szynkarzami, y raportem swoim karbow z rejestraturą.

Oprocz karczemney propinacyi, gdy któ-

ren z włościan zechce więcej trunku wziąć na wesele lub inną potrzebę, w browarze od Pifarza brać ią powinien, co w regestr swoy miesięczny zapisać ma, inna potoczna gdy się zdarzy expens rownie być ma umieszczona w raporcie miesięcznym.

Straż podwożenia obcych trunkow w mieście, y rewizya domow częsta do Pifarza, a po wsiach do dozoru starzyszyny wieyskiej należy, złapany zaś plagami karany na rynku być ma, a delatorowi dana w nadgodę połowa złapanego trunku.

Zydzi, którzy na hurtowne zbycie palą w mieście w swoich browarach wódkę za zaplaceniem czopowego skarbowi, nigdy szynku trunkow skarbowych mieć nie mogą u siebie, y owszem szczególniey mają być dopatrywani czy drugim iey nie udzielają po nocach.

Szynkarzom Pifarz często zalecać będzie, aby mieli pilne oko, żeby nikt trunkow nie podwoził, po wsi nie szynkował, rownie aby moi włościanie do cudzych karczem pić nie chodzili, a przestępny w tey mierze znaleziony, być doniesiony do Gubernii powinien, a delatorowi 6 Zł. w nadgodę wypłacone.

Szynkarz, że ma zakaz Uniwersałem moim pod liczbą 41 będącym, iezdzenia powoliach y skupowania rożnych rzeczy, więc ten w uskutkowaniu Pifarz zawfze mieć będzie, y sraż tego wieyskiej starfzyżnie zaleci.

Grzeczne przyięcie y obchodzenie się szynkarza z gośćmi, zalecać będzie ustawicznie Pifarz, ażeby ździerstwa nie czynił, na owies, siano, świece, drwa, do trzymania mu pozwolone, cena na to ustanowiona od skarbu widocznie na drżwiach przybita być powinna, a w którymkolwiek czasie w zawieszaniu nie znaleziona ukaranie szynkarza zciągnąć ma.

Dla porządku szynkow, gdy są szawki porobione w ścianach zasuway, więc zawfze ma na dobrą być klutkę zamknięta, od której klucz ma zostawać u Woyta dla nachylenia przy końcu iuż będącey beczki, a gdy wyidzie nieodwłocanie po inną iechać mają z szynkarzem, którą przywiozłszy Woyt ma ją ofadzić, a włościan przestzedz: 1. żeby tego strzegli, ażeby szynkarz wodki nie wynosił nigdy z komory, bo ta albo obca, albo zfałszowana będzie, ale żeby ją toczył w oczach wfzyftkich. 2. W naczynia drewniane włościanie nie powinni także pozwalać

toczyć, ani w żadne ciemne naczynie, żeby wody szynkarz wprzód nie nalał, a dostrzeżone w jakimkolwiek sposobie ofszukanie y doniesione skarbowi nadgrode 8 Zł. mieć będzie.

Piący ludzie gdy zechcą pisać na tablicy w ten moment wzięty przez siebie trunek, ma im Pifarz, zwoławszy wszystkich włościan imie każdego pokazać na tablicy, gdzie jest y iak się ma pisać, wyznaczać więc będzie.

Kwartę	O
Półkwarty	I
Kwaterkę	—
Półkwaterki	•

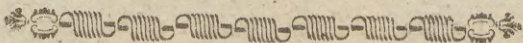
Tablica więc ma być spisana w tym sposobie iak jest pod liczbą 50. gdy więc któren z włościan przy swoim imieniu położy 0001 —•, będzie to znaczyć, iż winien zostać kwart 3. półkwarty, kwaterkę jedną, y półkwaterki, za któren trunek płacąc ma się sam włościanin zmazać na tablicy, lecz iak podobny kredyt nie może się ściagnąć, tylko chyba z dnia za dzień, więc użycie tey tablicy powfzechnie y codziennie być nie może.

Zadnych exekucyi Pifarz propinacyi nie

ma mocy poſſania nigdzie, bo zakaz nie
borgowania, gdy przestępstwo w ſzynka-
rzach znayduie przypadkiem długu ukarane
być koniecznie powinno, nad rozkaz ſkarbu
pożyczonego.

Do kalkulacyi zaś prędkiey po karczmach
ma Piſarz mieć Tabelę multiplykacyi, for-
ma ktòrey ieſt pod liczbą 51.

Kafenhauz, że do Piſarza propinncyi
należeć będzie, więc perceptę y expens ie-
go wciągnie do generalnego zawsze ra-
portu, a podług ceny tey co ieſt na Ta-
belli pod liczbą 47. będącą, przedaży do-
patrzy.



ROZDZIAŁ IV.

Jaki sposób wewnętrznego Gospodarstwa
w Browarze.

Przez wewnętrzne gospodarstwo browaru to się rozumie, co z samego gospodarowania sposobu czynić intratę może, ta zaś potrzebuie czuley zawsze Pisarza atencji, ażeby żadna rzecz marnie tracona nie była, ale każda w pożytek dla skarbu obrocona zostawała.

Ukarm wołow y wieprzow jest iednym z tych Artykułem, na któren podział słodzin y brahy że iuż nastąpił, znajdzie to na Tabelli pod liczbą 40. sposób zaś karmu tego dawania w instrukcyi Administratorow znajdzie, którey regularności dopatrzy. Na trzęsiankę brogi porobić każe, których sposób jest w ustawach Administratorow, tychże karmu wołow są, w Roku 3. to jest: 1. od S. Michała do Bożegonarodzenia, 2. od Bożegonarodzenia do Wielkieynocy, 3. od Wielkieynocy do S. Jana. Zysk więc z te-

go skarbowi Pifarz powinien zabezpieczyć, który zawsze czuł w zwierzchności znajdzie wdzięczność.

Brahy, słodzin, nikomu brać pozwalać Pifarz nie powinien, bo te wszystkie na użyteczność skarbu obroczone być mają. Bydłom same dawane słodziny że oskomę na zębach robią, y do iedzenia im wielką stają się przeszkodą, dla tego mieszane z brahą daleko są użyteczniejszye. A że latem bydło w polu pożywienie mające ich nie potrzebuie, ani robienie wódki brahy nie daie, więc słodziny suszyć Pifarz w wołowni każe, y sucho z sypane na zimę zachowa dla czasu większego ich rozchodu.

Na żadnym naczyniu skarbowym nigdy Pifarz nie robić pozwalać nie będzie, ani nie skarbowego komu inszemu pożyczać.

Bydła nikomu chować w browarze nie wolno, oprócz 2. koni Pifarza, y 2. krowiego.

Zboża za trunek mienić nikt mocy nie ma, chyba za wyraźną wolą moją.

Drew ochrona i~~o~~ większa będzie, tym większą wdzięczność Pisarz od skarbu dla siebie ziedna.

Popioły zfypywać starownie zewsząd każe, na te potrzeby co y po folwarkach.

Chcąc zaś dać dowod zawsze chęci nadgrody za cnotliwe usługi, z zysku przedaży iakiey grosz 10. Pisarzowi naznaczam, dla piwowara y gorzelnika także grosz dziesiąty, z pomnożonego więcej iednego roku nad drugi wydzynku, zostawując sobie dalszy sposob świadczenia najmiłszego dla mnie, do udzielenia iak prędko cnotę, wierność y poczciwość przyidzie mi nadgradzać.

U S T A W Y.

Dla Dozorcy Magazynu Propinacyi.

Dozorca magazynu na to jest ustanowiony, ażeby expens browaru nayregularniey czyniony być mógł, y o tym żeby skarb wiedział nayściśley, wierność więc życzliwość, trzeźwość, pilność, czynić

Tom III.

C

powinny osnowę służby dozorczy magazynowego, nie tylko więc skarb krzywdzić nie powinien, ale postrzegłszy kogo krzywdzić go chcącego, donieść skarbowi będzie obowiązany.

Oddalać się ani na krok od browaru nie powinien, y owszem w czas wyjazdu Pifarza ma być srożem dozoru jego wszędzie zastępującym. W Święta y w Niedziele z częścią czeladzi na Msze Święte poydzie, a iak wroci, Pifarz z drugimi to wykona, luzując się iedney Niedzieli później, drugiey przedzey, ażeby każdy przynajmniej dwa razy w miesiąc Kazań y nauki słuchoł, inne w tey mierze powinności są podobne do tych, które są przepisane dla czeladzi inney folwarczney.

Czystość, porządek wszędzie zachowany, ochędostwo koło siebie, że do zdrowia y do dobroci roboty trunkow jest potrzebne, tego przestrzegać dozorca naysilniey będzie.

Rano wstawszy pacierz z czeladzią zmowiwszy, ma zaraz poyść z niemi do umieszczenia całego browaru, mianowicie stajen y chlewow, bo bydło koniecznie ochędźnego siebie trzymania potrzebuie, potym każdemu bydłciu karm przy sobie rozdać

każe, napoić y widzieć będzie jeżeli wszystkie zdrowe, y czy smaczno jedzą, karm ten o godzinach regularnych dawać będzie 4 razy na dzień podług przepisu, latem zaś wypędzić w pole każe, szcztoką otarłszy z nocy każde bydle, które żeby go znało, dzikie nie było, szczególnie zalecam.

Czeladź y pastucha ma mieć w doskonałym dozorze, a nie posłuszny doniesiony być Pifarzowi powinien, próżnowania im bronieć ma, dla tego w wieczor odebrawszy od Pifarza dyspozycyę roboty dla każdego, do tey z rana zaraz każdego wyprawi. Pastuch zaś robotą koszykow zatrudniony być zawsze ma, tak w polu, jako y wieczorami zimowemi u siebie.

Włuczęgi, pianaństwa po nocach ma strzedz naysilniey, a wieczorem obfzedłszy dom cały, ogień wszędzie pogasiwszy, ma pozamykać wrota y drzwi wszystkie od całego browaru.

Uczniowie maystrow, wieczorami mają być zażyci do wychodożenia naczyń tych, co codzienney ich służyły robocie, y razem z czeladzią zwołani będąc na wieczorne pacierze, ma potym każdego położenia się pilnie dopatrzeć.

Wozy, iarzma, siekiery, taczki, piły, rze-

zaki, w swoim ucaleniu, y w swoim utrzymywane być mają porządku, y te co wieczor zewsząd zebrane, y razem złożone zosławac, a co z tego popsfutego być się obaczy, zaraz nazaiutr naprawione być ma.

Co wieczor dozorca magazynu, roboty nazaiutr całodzienney dla każdego parobka odbierze dyspozycyę od Pifarza, ażeby mógł do niey przed poysciem spaść wszystko przygotować, y rano zaraz kazać uskutkować bez mitręgi.

Zboże do młyna, brahe lub sfodziny do pałacu zawfze sam dozorca odwozić będzie, y każdemu do kogo to należy pod miarą oddać, y dopomnieć się zaświadczenia jako oddał, zboże zaś ze młyna zawfze sam odbierać będzie, w tey wielości iaki jest przepis, a odebrawszy raport Pifarzowi uczynić powinien, y mieć sobie na karbach (tę perceptę do magazynu) przez niego zarzniętą.

Na żadną słowną dyspozycyę Pifarza nie z magazynu wydawać dozorca nie ma, ale na wodkę, zboże, chmiel, sfod, lub inne rzeczy w składzie u niego będące żądać w pifarnia sobie w książeczkę lub na karbach zarznięcia, na zacier wydawać powinien, żyta korcy 24. hreczki korcy 4. sfodu ięczmiennego korcy 6.

Zadna do magazynu wódka od dozorczy przyjeta być nie powinna, bez wymierzenia naparstkim iezeli pięć probna iest, do pięciu naparstkow wodki, cztery wody przylewając, a gdy w tym gatunku nie iest, raport nie odwłoczny mnie lub Gubernatorowi powinien uczynić, że zaś tę probę traci sol y tytuń, iest to iuż Pifarzowi powiedziano, więc dozorca ma się informować od niego, równie iako y doskonale wiedzieć co ma wydawać zboża na war piwa, na kocioł wódki, y wiele z tego ma odbierać namęlu mąki, brahy, srodzin, niedogonu &c.

Karby mieć powinien nayporządnieysze, y miary wszystkie naysprawiedliwysze, na które dawać y odbierać wszystko y wszystkim powinien.

Sukna do miodow w naydoskonalszym zachowaniu być mają u dozorczy.

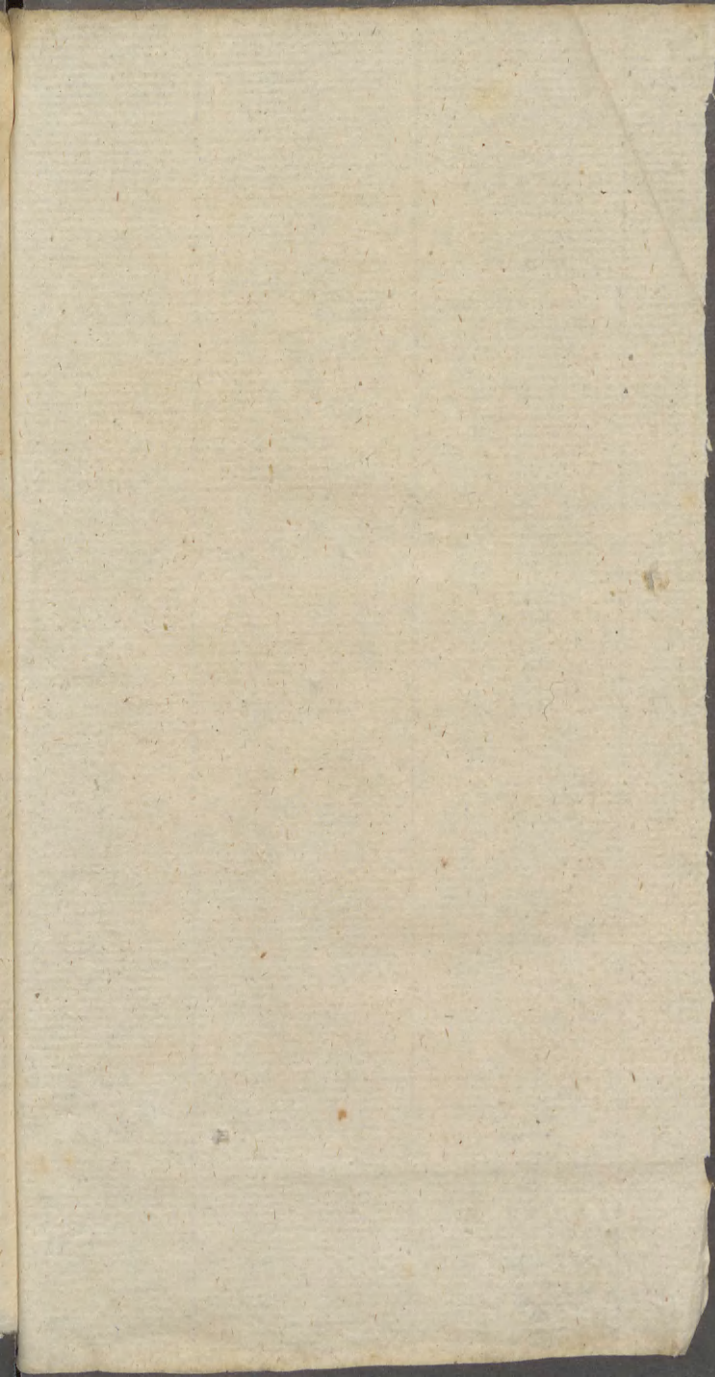
Wczesnie siano dla bydła ważenie, wiązanie iego na porcy, sieczki na rżnięcie, w czasy srotne, wieczory zimowe, y czasy od roboty wolnieysze, robione od wszystkiey czeladzi browarney być ma. Ten zachowując dla kaźdey roboty wymiar, który z próby ustanowionym został. Rżnie więc sieczkę 1. człowiek na cały dzień korcy 100. powiązeli do porcy wiązania na godzinę 1. człowiek

robi 100. waży y wiąże porcyę fiana I, czło-
wiek na godzinę porcyi 57.

Zadne obce bydło być w browarze niema,
opócz 2 krów Pisarza y dozorczy I. brahy,
fiodzin, niedogonow &c. ani żadney skarbo-
wey rzeczy pozwałać wynosić z browaru nie
powinien, a dopatrzywszy donieść to nieod-
włocznie ma, pamiętaiąc na przysięgę swoię,
y tę nadgrodeę ktòrey udzielać nikt pewniey
nie może nad własnego pana.

Przysięga Dozorcy Magazynu.

*Ja NN. przysięgam Panu Bogu wszechmo-
gącemu w Troycy Święty iedynemu, iako fun-
kcyę moię pilnie, dopatrznie wszędzie, y wiernie
sprawować będę, w każdym punkcie szkody skar-
bu przestrzegając, tak mi Boże dopomóż w Troy-
cy S. iedyny.*



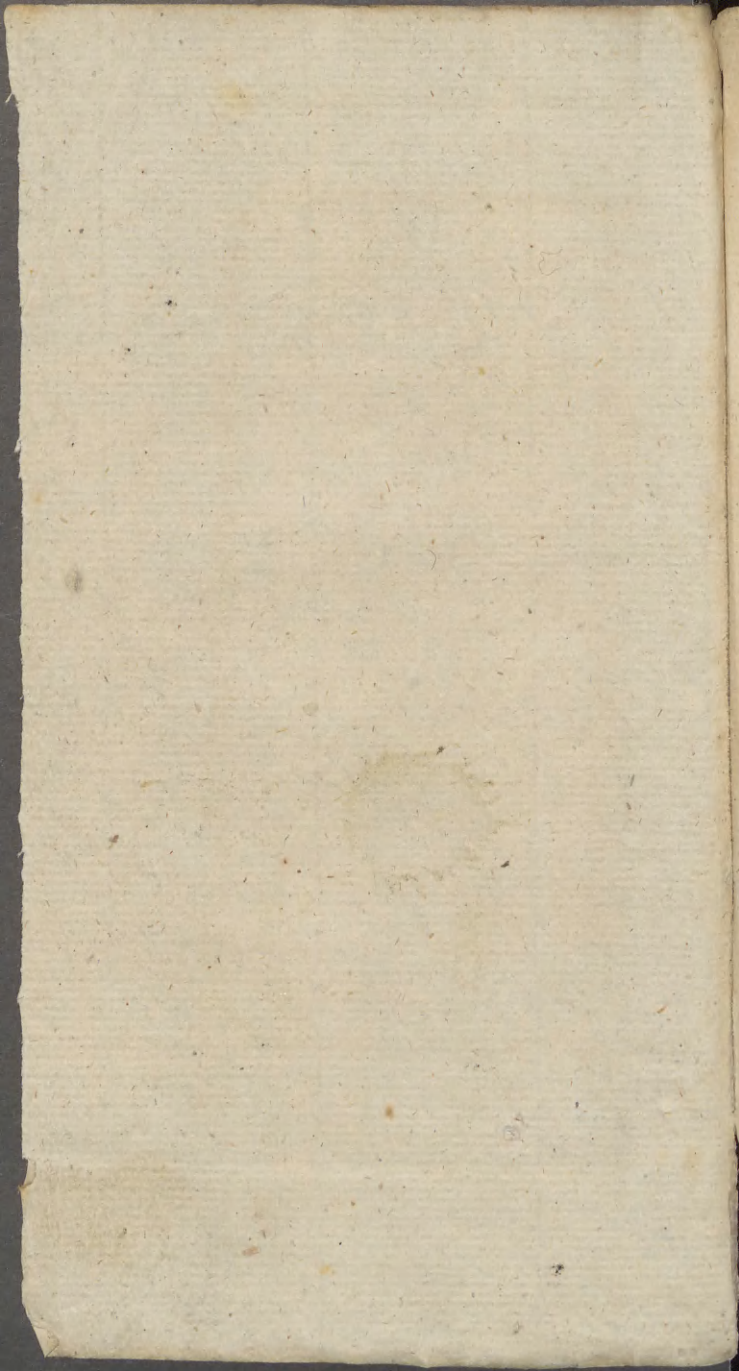
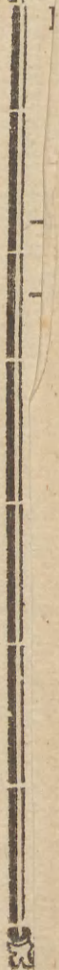


TABELLA GENERALNA MAGAZYNU BROWARNEGO.

Ogólnosc Sztuk.	Naczynia Miedziane.	Naczynia Mosiężne.	Naczynia Zelazne.	Naczynia Blaszane.	Naczynia Drewniane z obręczami Zelaznemi.	Naczynia Drewniane zwyckayne.	Naczynia Szkłanne.	Naczynia Bednarskie.	Sprzęt Pa- robków y Gospodarski.	Sukna.	Kosze.	Co w Szyn- kach.	Co w Maga- zynie.	Cena Sztuk.		
														Złote.	Grosze	
4									Pilek.							
4									Cyrkli.							
4									Osniki krzywe.							
4									Osniki więk sze							
4									Osniki proste.							
8									Swiderków.							
4									Dłut.							
4									Pilników.							
4									Pilek wązkich.							
4									Fugowników.							
4									Cieślic.							
4									Toporów.							
4									Swidry duże.							





Faint, illegible text at the top of the page, possibly bleed-through from the reverse side.

Faint, illegible text in the upper middle section of the page.



Podanie Karczmy N. Dnia y Miesiąca N. Roku N. Szynekarzowi N. y oraz wyraz rzeczy w niey znajdujących się tak dla wygody Gości, iako y porządku szynku, y ceną wyrażoną, według której gdy co zginie, szynkarz skarbowi zapłacić powinien.

Wyraz Rzeczy.

Złote.

Grosze.

Wyraz Rzeczy.

Złote.

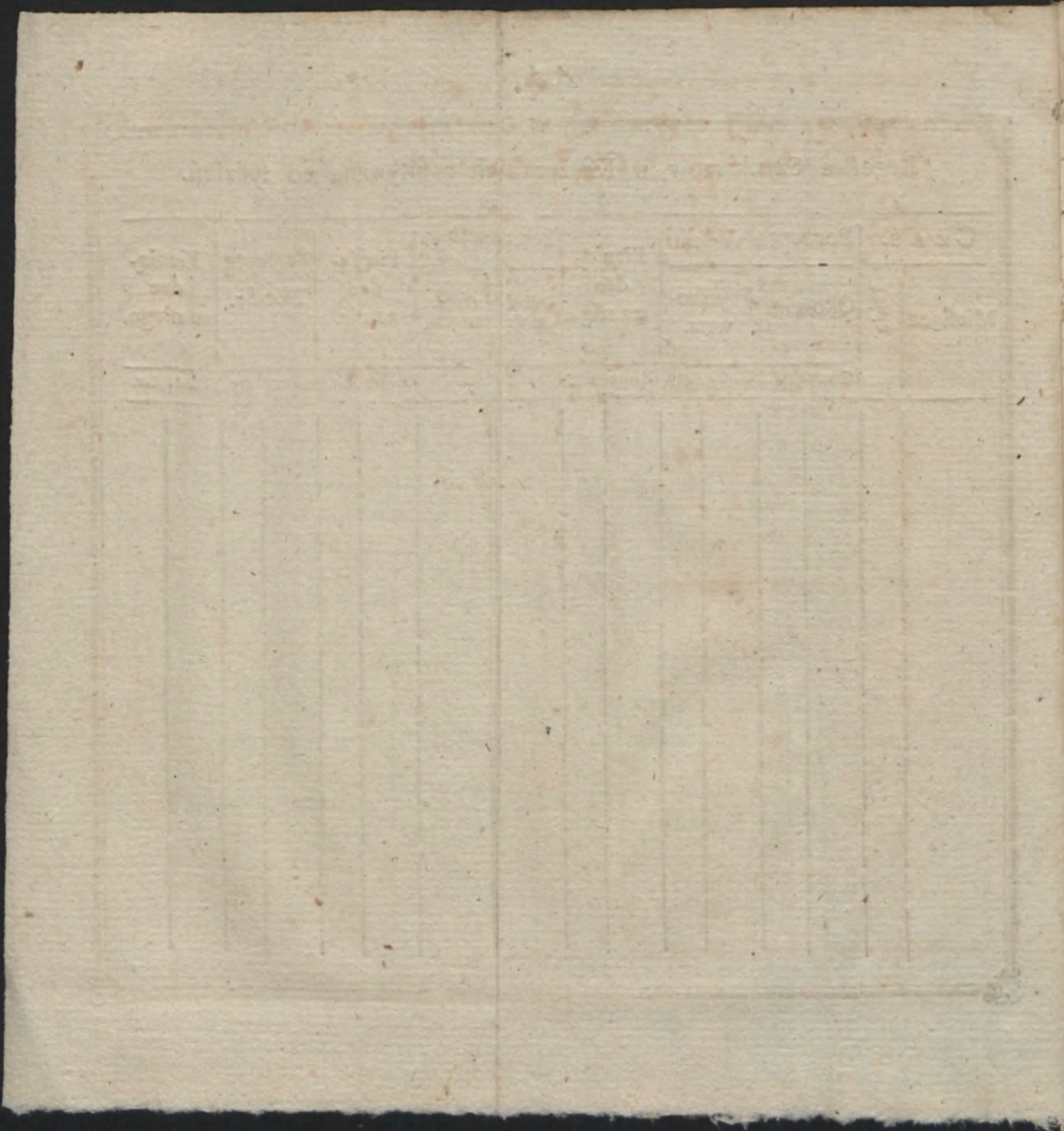
Grosze.





TABLE OF CONTENTS

Page	Chapter
1	Introduction
10	Chapter I
20	Chapter II
30	Chapter III
40	Chapter IV
50	Chapter V
60	Chapter VI
70	Chapter VII
80	Chapter VIII
90	Chapter IX
100	Chapter X
110	Chapter XI
120	Chapter XII
130	Chapter XIII
140	Chapter XIV
150	Chapter XV
160	Chapter XVI
170	Chapter XVII
180	Chapter XVIII
190	Chapter XIX
200	Chapter XX
210	Chapter XXI
220	Chapter XXII
230	Chapter XXIII
240	Chapter XXIV
250	Chapter XXV
260	Chapter XXVI
270	Chapter XXVII
280	Chapter XXVIII
290	Chapter XXIX
300	Chapter XXX



ynu Browarne

ki	Percepta Hanyzu		Pchod Jezin u po 14.		Przychod Brah z Kotła Gar. 240.	
	Kor- cy.	Gar- cy.	KoGar- cy.		Kor- cy.	Gar- cy.

a Woły do Ukzody chlewney.

odziny.	Bra		Brahą.	
Gar- cy.	Kon- wie 10, gar.	Kon- wie 10 gar.	Gar- cy.	



Tabella ułatwiająca Rachunek Wódki rozmiczanej.

Wódki Okowity.	W o d y.	Wódki Szynkowej po dobranu.
G	a	r c y.
5	4	9
10	8	18
20	16	36
30	24	54
40	32	72
50	40	90
60	48	108
70	56	126
80	64	144
90	72	152
100	80	180
200	160	360
300	240	540
400	320	720
500	400	900
600	480	1080
700	560	1260
800	640	1440
900	720	1620
1000	800	1800



Ustanowiona Cena Trunkow w Kaffenhauzie y Propinacyi

TRUNKI.	Miara Trunkow.		Cena Trunkow.		Cena Butelki.	20ty grosz zarobny.
	Garce.	Butelki.	Złote.	Grosze.	Grosze.	
Wina.	[Szampańskiego	I	9			
	Borguńskiego	I	6			
	Węgierskiego	I	3			
	[Francuzkiego	I	1	8		
Piwa.	[Angielskiego		I	3		
	Dubeltowego	I			10	
	Ordynaryjnego	I			5	
	[Beczka Dubeltowego		I	9		
[Beczka Ordynaryjnego		I	4	5		
Miodu.	[Dubeltowego	I		2	12	
	[Ordynaryjnego	I		1	2	
Wodki.	[Gdańskiej Kieliszek				13	
	Cukrowey Kieliszek				6	
	Alembikowey Kieliszek				3	
	Karulkowey Kieliszek					
	Ratafi Kieliszek					
	[Ordynaryjney		I		24	
	Butelka z trunkiem wzięta groszy 12.]					15
	Korek od teyże 3.]					
	Kawy z cukrem filiżanka				6	
	Herbaty z cukrem filiżanka				3	
	Sledź Szot I				6	
	Sledź Szwedzki				4	
Zaprawa z ościem y oliwą.	[Marynaty z Jesiotra funt		2	20		
	Wizyny funt		I	10		
	Minogow para				15	
	[Za Sledzia				15	
	Smietany Kwarta				8	
	Mleka Kwarta				4	
	Smietanki Kwaterka				6	
	Oliwy funt		2	15		
	Octu Kwarta		I	15		
	Pieprzu funt		3			
NOTTA.	Z Oka kawy wychodzi filiżanek				90.	
	Z Łote Herbaty filiżanek				80.	
	Do tego Cukru Łotow				39.	
	Z Kwarty wodki Gdańskiej kieliszkow 12					
Cena szkła według innych Karczem szynkownych.						

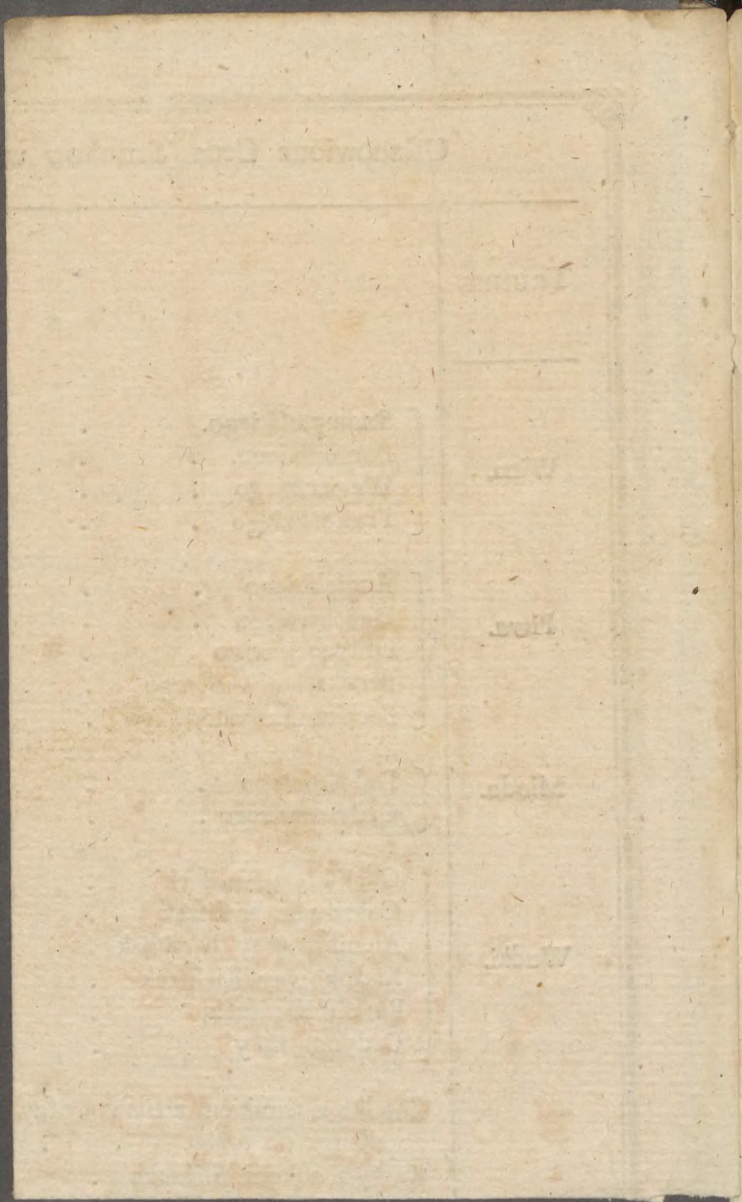
Handwritten header text, possibly a title or date, located at the top of the page.

Handwritten text in the upper section of the page, possibly a list or a set of instructions.



Main body of handwritten text in the upper half of the page, organized into several columns.

Main body of handwritten text in the lower half of the page, continuing the list or notes from the upper section.



farza Browarn

ć	Expens	WyExpens	Przychod
o	Hany-	bcMiodu	Miodu z
o	zu do	Słodrzaśnego	Wyfycce-
do	34Kor.	oSycenia	nia.
4	Zboża		
	gar. 12.		

	Korcy.	Korcy.	B e c z k i.
	Garcy.		

Expens Tru

	Miod.	s Pałacowa.
Dubeltow.	Orc	Piwa. Miodu.

B e c z k	B e c z k i.
-----------	--------------



Raport Miesięczny Pifarza Browarnego.

Czas.		Wzięto z Magazynu Zboża.	Wielość wypędzonych Kotłów.	Wyrobek z nich Wódki.			Rozmieszczenie Okowitki 5. probney.	Wielość Szynkowy w wianu do 5. Kw. 4 Wody.	Expens Hanyżu do 34 Kor. Zboża gar. 12.		Wyrobek Słodu.	Wielość wyrobionych Warów.	Piwo z wyrobku.		Expens Chmieln do Waru	Expens Miodu Przaśnego do Sycenia	Przychod Miodu z Wyfycenia.
Miesiąca.	Dnia			Brantówki z korca garcy 25½	Prostki z korca garcy 9.	Okowitki z Korca 5. probney Garc. 4. Kwart. 2¼.			Korcy.	Garcy.			Korcy.	Garcy.			

Expens Trunków.

Wódka Ordynar.	Zapłata	Piwo.		Zapłata	Miod.		Zapłata	Ogólność Pieniędzy.	Odrącenie 20go Grosza na Szynkarz.	Expens Pałacowa.		
		Dubeltow.	Ordynar.		Dubeltow.	Ordynar.				Wódki.	Piwa.	Miodu.
Garcy.	Złote. Grosze.	Beczki.		Złote. Grosze.	Beczki.		Złote. Grosze.	Złote. Grosze.	Złote. Grosze.	Garcy.	Beczki.	



Naczynie Bednarskie.

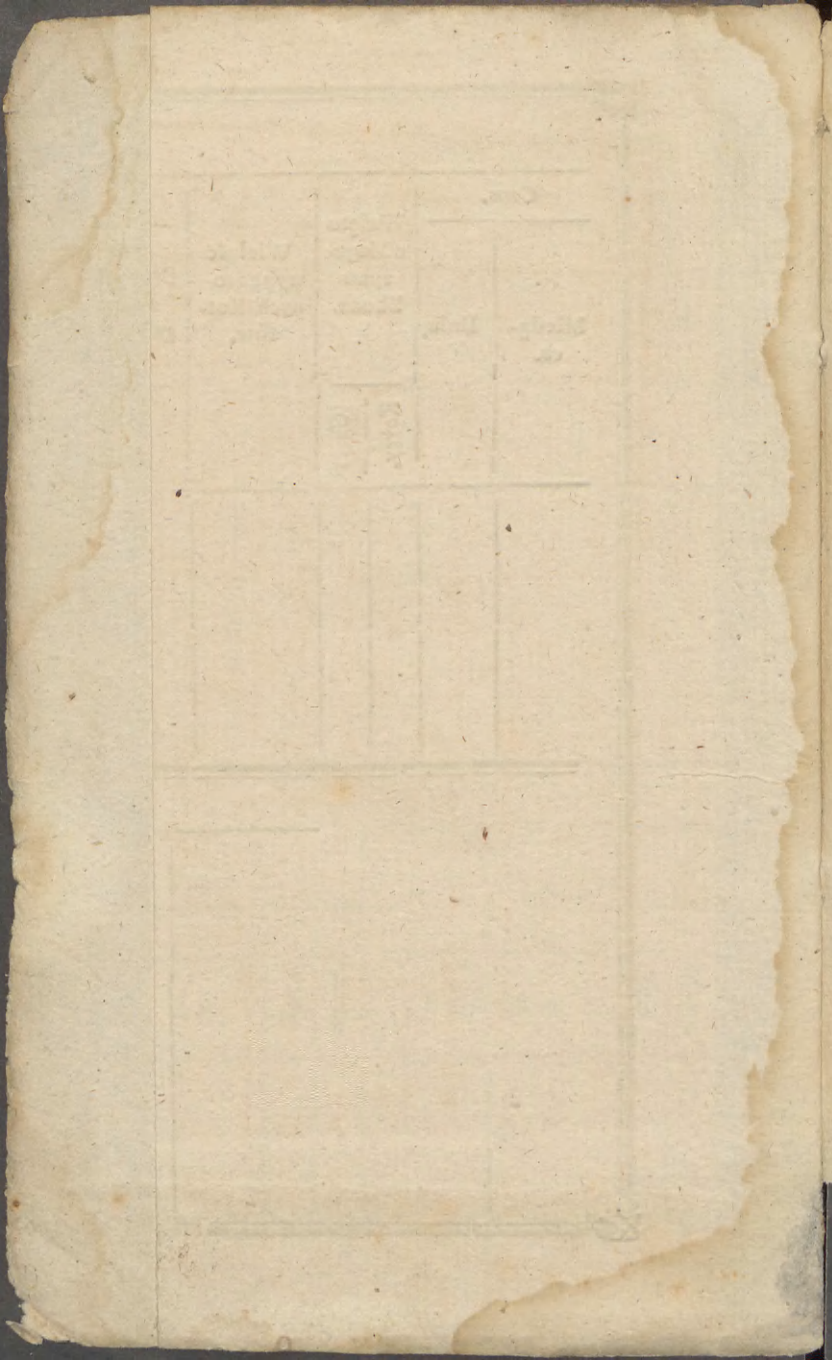


Tabella zrachowanych Kwart W
1000 po Zł. 3 gr.

Kwar- ty.	Złote.	Grosze.	Kwar- ty.	Złote.	Grosze.
1		24	31	24	24
2	1	18	32	25	18
3	2	12	33	26	12
4	3	6	34	27	6
5	4		35	28	
6	4	24	36	28	24
7	5	18	37	29	18
8	6	12	38	30	12
9	7	6	39	31	6
10	8		40	32	
11	8	24	41	32	24
12	9	18	42	33	18
13	10	12	43	34	12
14	11	6	44	35	6
			45	36	

Tabella zrachowanych Kwart Wódki na Pieniądze od iedney aż do 1000 po Zł. 3 gr. 6 dla przedzney Rachuby.

Kwar-ty.	Złote.	Grosze.	Kwar-ty.	Złote.	Grosze.	Kwar-ty.	Złote.	Grosze.	Kwar-ty.	Złote.	Grosze.
1		24	31	24	24	61	48	24	91	72	24
2	1	18	32	25	18	62	49	18	92	73	18
3	2	12	33	26	12	63	50	12	93	74	12
4	3	6	34	27	6	64	51	6	94	75	6
5	4		35	28		65	52		95	76	
6	4	24	36	28	24	66	52	24	96	76	24
7	5	18	37	29	18	67	53	18	97	77	18
8	6	12	38	30	12	68	54	12	98	78	12
9	7	6	39	31	6	69	55	6	99	79	6
10	8		40	32		70	56		100	80	
11	8	24	41	32	24	71	56	24	200	160	
12	9	18	42	33	18	72	57	18	300	240	
13	10	12	43	34	12	73	58	12	400	320	
14	11	6	44	35	6	74	59	6	500	400	
15	12		45	36		75	60		600	480	
16	12	24	46	36	24	76	60	24	700	560	
17	13	18	47	37	18	77	61	18	800	640	
18	14	12	48	38	12	78	62	12	900	720	
19	15	6	49	39	6	79	63	6	1000	800	
20	16		50	40		80	64				
21	16	24	51	40	24	81	64	24			
22	17	18	52	41	18	82	65	18			
23	18	12	53	42	12	83	66	12			
24	19	6	54	43	6	84	67	6			
25	20		55	44		85	68				
26	20	24	56	44	24	86	68	24			
27	21	18	57	45	18	87	69	18			
28	22	12	58	46	12	88	70	12			
29	23	6	59	47	6	89	71	6			
30	24		60	48		90	72				



ódky na Pieniądze od iedney aż do
6 dla pędzzey Rachuby.

Kwar- ty.	Złote.	Grosze.	Kwarty.	Złote.	Grosze.
61	48	24	91	72	24
62	49	18	92	73	18
63	50	12	93	74	12
64	51	6	94	75	6
65	52		95	76	
66	52	24	96	76	24
67	53	18	97	77	18
68	54	12	98	78	12
69	55	6	99	79	6
70	56		100	80	
71	56	24	200	160	
72	57	18	300	240	
73	58	12	400	320	
74	59	6	500	400	
75	60		600	480	



N O T A. Zmieszanego Zbo

z. Ję.

Gryl

Okazanie pra

z nanz.

Okowitka garcy. Gi. po 12. ko

Do wyrobku Piwa w Tygodni

Do wyrobku Gorzałki w Tyg

korcy 170



Proba w Gorzelnii Kockiej 1784. Roku 5. Października uczyniona.

Zboże zmieszane to jest: żyto, jęczmień, y gryka z magazynu wzięte.	Mąka z wyrobku Zboża.						Lik Kadek zatartych.	Rozebranie Wody z Mąką w Kadce iedney po garcy 150	Dołanie drożdzy do każdej kadki po garcu 1.	Na nabicie kotła tego wychodzi kadkie dwie ogar. 150.	Od pory do pory, to jest: w godzin 24. na 2ch węzowych kotłach razy 6. na kładając, wyzło zboża korcy 12.	Wielość wypędzonych Kotłow.	Wyrobek ze Zboża.			Włópanie Hanyżu do Okowitey.	Niedogon po 12. Korcach Zboża.	Braha z Kotła węzowego 1go garcy 240.	Wydatek DREW do wyrobku korcy 12.	
	z Korcy 12. Zboża.	Namel na 12. Korcach Zboża licząc po garcy 11. na każdym Korcu.	Ogólność Mąki.	Mąka wydana na kadkę iedną, licząc po garcy 43.	Korcy.	Garcy.							Korcy.	Garcy.	Korcy.					Garcy.
12.	12.	4.	4.	16.	4.	16.	4.	12.	1800.	12.	300.	12.	6.	306.	108.	54½.	4½.	4.	1440.	1½.
34.	34.	11.	22.	45.	22.	45.	22.	34.	5100.	34.	5100.	34.	17.	867.	306.	155.	12.	11½.	4080.	4¾.

NOTA. Zmieszanego Zboża Zyta korcy 24. }
 z Jęczmienia śladu 6. }
 Gryki korcy 4. }

Korcy 34. z tey proporcji zboża wyzło korcy 12. na wyrobek wodki okowitey garcy 54½.

Okazanie proby z wymelcia zboża korcy 12. uczyniło korcy 16. garcy 4. mąki, więc na 34. korcach zboża zmieszanego, uczyni Korcy 45. garcy 22. Zatem superaty z namelcia korcy 11. garcy 22. mąki, na wzwyż wspomnionych 34. korcach zboża.

Okowitka garcy 61. po 12. korcach zboża wyzła we 40. godzin.

Do wyrobku Piwa w Tygodniu warow dwa, wychodzi dREW sążni 1½. więc na Rok wynidzie dREW sążni

78.

Do wyrobku Gorzalki w Tygodniu sztuk 2. wychodzi dREW sążni 8¾. więc przez poł Roku do Sztuk 50. na które zboża wychodzi

294¾.

korcy 1700. wynidzie dREW sążni

216¾.

Wsypanie Hanyżu do Oko- witey.	Niedogon po 12. Korcach Zboża.	Braha z Kotła węzowego 1go garcy 240.	Wydatek Drew do wyrob- ku korcy 12.
---	---	---	---

r c y.

Sążnie.

$4\frac{1}{2}$.	4.	1440.	$1\frac{1}{2}$.
12.	$11\frac{1}{2}$.	4080.	$4\frac{2}{3}$.

USTAWY
POWSZECHNE

D L A

DOBR MOICH
RZĄDZCOW.

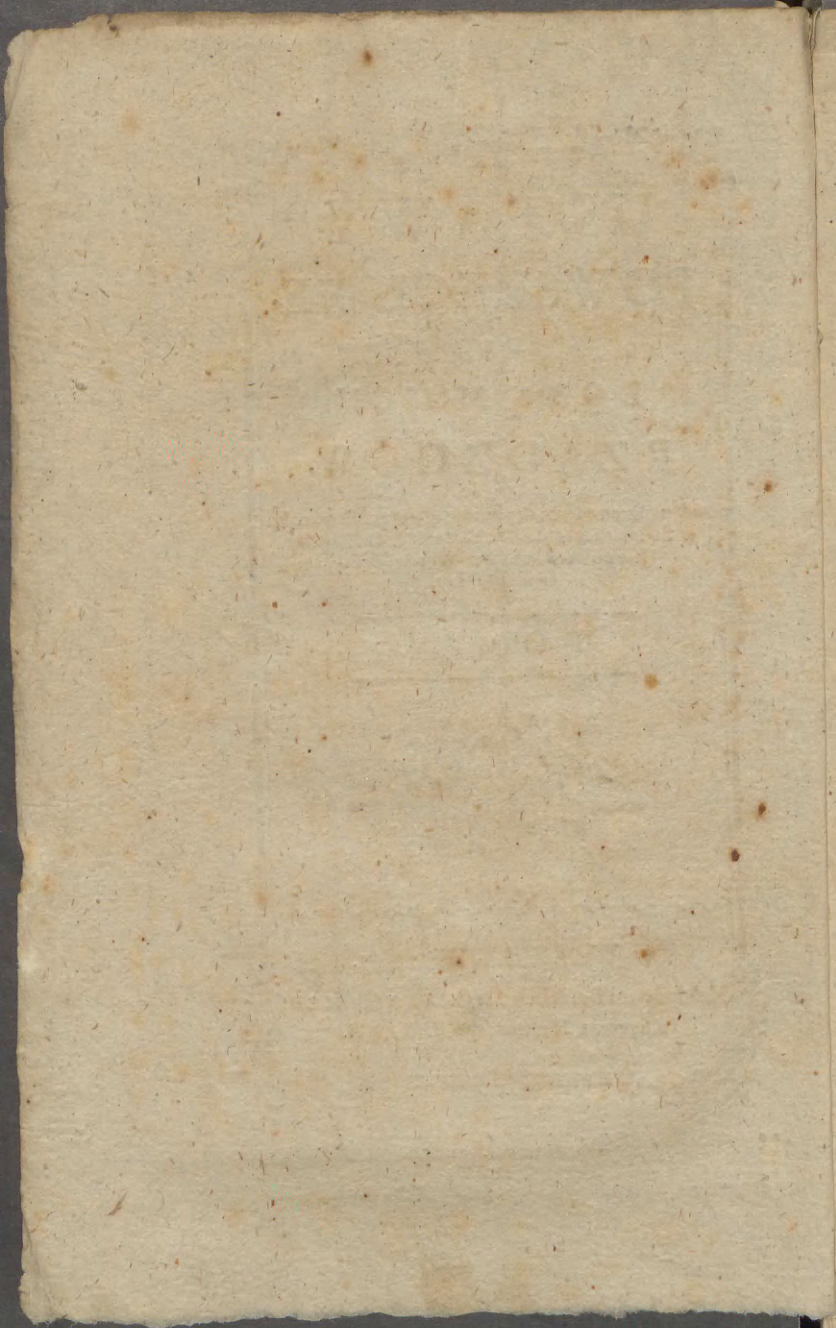
Podług Exemplarza drukowanego przeszłego roku
w Siemiatyczach za rozkazem J. O. Xiężny
JABŁONOWSKIEY, Woiewodziny
Braclawickiey.

T O M IV.



W WARSZAWIE 1787.

Nakładem i Drukiem MICHAŁA GRÖLLA,
Księgarza Nadwornego. J. K. Mci.





REIESTR MATERJI

w KSIĄZCE DOZORCY FABRYK

ZNAYDUIĄCEJ SIĘ.



	<i>karta</i>
P owinności dla Dozorcy fabryk - - -	5
Inwentarz magazynu Fabrycznego	<i>daley.</i>
Percepta y expens z magazynu fabrycznego	9
Proby wzięte z funta żelaza - - -	<i>tamże</i>
O rzemieślnikach - - -	<i>tamże</i>
O percepcie pieniężney y expensie - - -	<i>tamże</i>
O dozorze parobkow fabrycznych - - -	10
● robotach codziennych - - -	12
● dozorze tartaku - - -	13

R E I E S T R.

karta.

O grubości belek z proporcji Architek- ktury powziętey - - - -	13
O wypaleniu cegły - - - -	17
O dozorze picca wapiennego - - - -	21
O naturze wapna - - - -	22





POWINNOŚCI

DLA

DOZORCY FABRYK.



Funkcya ta rowney wierności y pilności potrzebuie, iak y wszystkie inne, bo uszkodzenie w intratach w wielorakich sposobach tyle przynieść może, ile wszystkie gdy są niedbale administrowane, a czasem y nierownie więcej, grzebiąc niezdatnie koszt, a przy tym częstokroć gotuiąc grob dla ludzi lub bydła, przez nietrwałość zro-

bioney budowy, niestarownie albo nieumiejętnie postawioney, lub też przez zażycie złych do niey nie wczas sprowadzonych, y źle przysposobionych materyałow, iako więc doskonała rzeczy znaiomość jest najpierwszą powinnością rządzcow czym dysponujących, tak nabycie oney jest obowiązkiem naypryncypalnieyszym Fabrycznego, ażeby mógł to, co mieć sobie będzie rozkazano, doskonale y życzliwie dopełniać sam, nie spuszczając się na Rzemieślnikow, których gatunek rzadko kiedy poczciwych okazuje ludzi.

Dozor roboty dzienney pilnie ma być sprawowany, ażeby nikt czasu w robocie próżnym staniem albo inną zabawą niemitrężył, żeby powinną robotę podług wymiaru odrobił, y tak iey zadosyć uczynił, ażeby iey poprawiać, albo cale przerabiać nazaiutrz nie trzeba było. Taż pilność być ma zachowana, y dla przyjeżdżającej do roboty pańszczyzny, która rzecz każdą zrobić powinna podług ustaw swoich y wymiaru, a za każdy raz przywiezionego piasku, drzewa, cegły, brać od Fabrycznego bilet, poki liku obrocenia powinnych razow nie dopełni, te zaś gdy uiści w robocie swojej, ma być puszczony

zaraz włościanin do domu, choćby skończył zaraz po południu, do żadney dalszey powinności nad ustawę nie pociągając go.

Magazyn swoy w doskonałym ma trzymać porządku, którego inwentarz dokładnie mając spisany, podług formy Tabelli pod liczbą 54. zostający, utrzymywać go będzie zawsze w regularnym ułożeniu, gatunkami każdą rzecz złożoną mając, wpisując pod datami wchodzącą do siebie perceptę, y nic nie wydając, tylko za memi asygnacyami, które w książkę zapisane także zaraz być mają.

Na raportach bywać punktualnie Fabryczny powinien, dla odebrania powracających do siebie wydanych tygodniowych biletów pańszczyźnie, o potrzebie oney (jeżeli ją widzi) na przyszły opowie tydzień, y co będzie miał sobie z niey udzielonego z ksiąg Administratorskich wynotuje, ażeby wiedział zkład, y wiele każdego dnia ma się iey spodziewać, y za iey uchybieniem którego winić Administratora na raporcie tygodniowym.

Bilety swoje w liku zawsze 200. mieć pod zamknięciem swoim powinien, y tyle ich

tylko z sobą brać na fabrykę idąc, ile dnia którego pańszczyzny mieć się zkład spodziewa.

Na roboty odemnie dysponowane wydając materyał stolarzom, cieślom, kowalom, ślusarzom, y innym w skarbie robiącym rzemieślnikom, żadney rzeczy bez wymiaru doskonałego z abrysu wziętego dać nie powinien, ani kowalom, ślusarzom, żelaza dawać y odbierać bez wagi, y próby pierwszej przy sobie wziętey wiele na iaką rzecz wychodzić go ma, od funta każdey roboty po 3. grosze płacąc. Expens więc całej percepty swoiey zapisuiąc tak regularnie, ażeby nietylko wyrażony w regestrach był wydatek iakiey rzeczy, ale oraz na co wydana była, y wiele na to wyszło, podobney regestratury formę dać się na Tabelli pod liczbą 55. Próby zaś wzięte zapisywane być osobno mają, sposobem Tabelli pod liczbą 56. wyrażoną, ażeby gdy się o wielość czego spytam, ukazana być mi mogła zaraz. Podobny porządek nietylko do doskonałego sprawowania funkeyi jest koniecznie należący, ale ieszcze y potrzebny do wiadomości wczesney, wiele czego przygotować będzie należało do iakiey wyznaczoney w skarbie roboty.

Rzemieślnik każdy ma daną sobie mieć książeczkę, w której najprzód kontrakt jego zapisany być mu ma, a potem y zapłata pod datami wyrażona, iaką y kiedy wybierał, zgubienie zaś iey przez rzemieślnika, traci mu prawo upomnienia się o swoją należytość, kontrakt zaś na drugą przepisany rękę, w Archiwum Ekonomicznym złożony być powinien.

Pieniężna percepta y expens regularne także pod datami ma swoje mieć zapisywanie od Fabrycznego, a żadnemu rzemieślnikowi wypłacać pierwey nie ma, poki robotą w skarbie iey nie zarobi, gdyby zaś na której uskutkowanie przydłuższego czasu trzeba było, przez którą koniecznie rzemieślnik do życia swego potrzebowałby pieniędzy, na ten czas pomiarkowawszy iak długo robić ją może, tygodniami Fabryczny wypłacać mu należące pieniądze będzie, pilnując zawsze, ażeby codzienne roboty iego pomnożenie skarb zabezpieczało, o niezawodności pieneznego wydatku. Gdyby zaś przez nadebrane pieniądze, lub przez złą od rzemieślnika, a wypłaconą już robotę skarb kiedy miał szkodować, w odpowiedzi będzie z własnych zasług Fabryczny, który za to płaconym zosta-

ie, ażeby był pilnym krzywdy skarbowey wszędzie strożem.

O parobkach y koniach do fabryk służy-
cych pilny dozór mieć Fabryczny będzie,
tak o ich wygodzie, iako y o ich regular-
ności roboty, a nayprzed latem parobkow
wzbudziwszy o godzinie 3ciey, a zimą o 4tey,
po porannych z niemi odmowionych pacie-
rzach, konie ochędożyć każe, nakarmić y na-
poić, które nim ziedzą, każe zamieść parob-
kom słaynię, wozy nasmarować samym się
ochędożnie ubrać y wyieżdżać z niemi na fa-
brykę o godzinie 4tey latem, a zimą o 5tey;
latem więc od godziny 4ty do godziny 9ty
z rana, a po obiedzie od godziny 4ty do 8.
a zimą zrana od 5tey do godziny 11. a po po-
łudniu od 1. do 5tey pracować niemi każe, to
jest: latem y zimą po 9. godzin na dzień ca-
ły, w letni zaś czas w godziny koniom do
spoczynku wyznaczone, gdy ich parobcy
odprowadzą rano, w południe, y w wieczor,
zaraz płachtą zetrzeć z nich pot y proch po-
winni, dać im ięść y pić, y spokojnie w słay-
ni lub w cieniu spoczywać pozwolić, do go-
dzin do pracy im wyrnaczonych, sami zaś o-
przątnowšzy konie y śniadanie ziadłszy, do
roboty iść mają tey, która im będzie wyzna-

czona, to jest: albo na pomoc cieślom, grabarzom, mularzom, lub też na inney iakiey usługi sprawowanie, a od godziny 11. do 1. po południu znowu wypocznienie mając sobie pozwolone, powracać do swoich robot mają, y poty te wykonywać, poki czas zaprężenia znowu koni nie nastąpi. Powrociwszy zaś już w wieczór z roboty po nakarmieniu, iak się wyżej rzekło, koni, wozy sam Fabryczny opatry, y co się znajdzie zepsutego, zaraz naprawić każe, ażeby nie rannego nie mitrężyło roboty czasu do wyjscia, a po pacierzach z niemi odmowionych wieczornych strzedz będzie, ażeby żaden parobek nocy w karczmie na hultajstwie nie trawił, ale żeby wszyscy przy koniach nieodstępni przez całą noc byli, a o przestępnym ma zaraz donosić zwierzchności, nie sławiając się sam w odpowiedzi skarbowi.

Ciężar na 4. konie zawsze proporcjonalny być ma włożony, cegieł 200. zdaie się być lekkim ciężarem dla 4. koni, gdyż 400. cegieł 1500. funtów ważą powszechnie, co jest wymierzonym ciężarem na 4. konie licząc cegłę jednę po 4 funty.

Zimą parobcy wieczorow na próżnowaniu trawić nie mają, ale przy świetle lampy,

albo siana porcyę wiązać, albo sieczkę rznąć, albo koszyki pleść, lub koło wozow, szley, powrozow, oprawkę czynić, czego wśzystkiego nieodstępny być Fabryczny strożem, iako zwierzchność do porządku każdy rzeczy zawsze y wszędzie potrzebna.

Koni fabrycznych nikt używać na żadną potrzebę mocy nie ma, a dowiedzione w tey mierze Fabrycznego przestępstwo, albo dobrowolność, ukarane zostanie.

W czas słotny koni do fabryk zażywać nie należy, bo się ściągają, y z łatwością przecierają, cò ich czyni niezdolnemi na długi czas do dalszey pracy y usługi.

Lulek kurzyć parobkom pozwalać nigdy nie będzie, dla zapuszczenia strzeż Boże gdzie ognia, czego pierwszym Fabryczny sławać się powinien przykładem.

Utrzymywanie w porządku wozow, fani, kar, taczek, zatoczenie onych codziennie w wieczor pod szopę, ażeby na słocie y rosie nie stały, szpadle, siekiery, rydle, naczynie mularskie, po robotach porządnie zebranie, y na miejscu powinnym od każdego maystra zło-

żenie, jest powinnością dopatrzeć Fabrycznego, a ktoby tego czynić opuścił, za każdy raz po srebrnym groszu ma być mu wytrącono z dni jego zarobnych, dla tego nikogo z fabryki puścić Fabryczny nie powinien, poty, poki kaźdey rzeczy porządnie zniesionej nie obaczy.

Ze szkoda wielką byłoby skarbu, gdyby za pomocników przyjmowane od Fabrycznego były dzieci, na nic do dobrej y ciągłej roboty nie zdadne, za którą zawsze w odpowiedzi będzie Fabryczny skarbowi.

Białogłowy do żadney nigdy roboty przy fabryce być użyte nie powinny, y te nawet, które ieść przynoszą, bawić nie dłużej mają, tylko poty, poki rzemieślnicy nie ziedzą, co pilney także exekucyi zaleca się Fabrycznego.

Raporty codzienne być mi mają podawane w wieczor roboty parobkow, y każdego rzemieślnika, z wyrażeniem wiele co y gdzie zrobili, podobnych raportow forma dać się na Tabelli pod liczbą 57.

Tartak że pod dozorem także zostaje Fabrycznego, więc co piątek iedździć powinien dla jego obrachowania, wiele kłód którego

dnia tarł, co wytarł, y czy podług liczby sztuk w stawie wyrażoney, iako iest na Tabelli pod liczbą 58. y 59. a policzywszy tak zrobioną robotę, iako y zostające ieszcze do tarcia kłody, w regestr zapisze, y do podpisu mego na sessyi poda, a perceptę tarcic, balow, łat, opołkow, w regestr swoy mieć będzie zapisany od Pana Gubernatora na tygodniowey sessyi.

Wywóz kłód zimą iaki będzie, na tyle zaświadczenie swoje da Fabryczny Oberstraznikowi, który wzajemnie do percepty jego swoią ręką te wpisze.

Belek grubość z proporcji Architektury powzięta, według szerokości domu y onego długości, że pow szechnie zostaje nie znaioma, dla tego na Tabelli pod liczbą 60. ią łączę, bez czego ani dach trwały, ani budynek mocny być nigdy nie może.

Tych rzemieślnikow którzy za dienne swoje biorą roboty zapłatę, dozor naypilniejszy być ma, ażeby przez niedbalstwo Fabrycznego, dzień nieużytecznie y na samym balamuceniu spędzony, z krzywdą skarbu darmo płacony nie został. Z tych liku są pryncypalnie mularze y ich pomocnicy wiel-

kiey życzliwej attencyi Fabrycznego potrze-
buiący, każdy z nich w cudzych krajach do-
bry mayster wyrabia 1134. cegieł, co czyni
muru połczwarta sążnia kwadratowego, na
grubość dwóch cegieł w fzerokość kładziq-
nych, drugiey mniej zręczney podobnegoż
muru, 3. sążnie na dzień zrobi, albo 972.
cegły wyrobi, do każdych 300. cegieł po
korcu wapna potrzebuiąc, nie wprzod tedy
placeni zostawać powinni, aż tyle ich wy-
robią, dla czego każdemu maystrowi na
dzień po tyle zwieść cegły należy, wiele wy-
robić ma, za co dopiero zapłatę roboty
dzienney wziąć powinien, do każdego may-
stra dodaie się pomocnik ieden, a gdy mate-
ryały są odległe, to po dwu mieć ich mają,
na sążeń zaś muru kwadratowego kubicznego
4600. cegieł się liczy.

Strycharz y cegielnia jest iednym z nay-
potrzebnieyszych attencyi Fabrycznego ce-
lem, bo od iego roboty złey lub dobrej, moc
cała murow zawisła, strycharz więc jest ie-
den ze wlszystkich rzemieślników, który mo-
że nie zdatnym zrobić koszt naywiększy, y ie-
ieszcze okazyją wielorakiego nieszczęścia, cze-
go żeby się uchronić, należy naypilniey do-
glądać roboty strycharza. Cegła gdyby by-

ła mocna y trwała, powinna być nay-
 przed do niey glina w swoim gatunku do-
 brze y wiadomie wybrana, tłusta y marglu
 w sobie nie mająca, co chcąc tym lepiej
 poznać serwaferową wodą, probują ją tym
 sposobem, iak się u mnie praktykuie. Glina
 choćby naylepsza była, gdy nie uleżała,
 gdy mrozem zwarzona nie została, słabą
 zawsze robić będzie cegłę, dla tego czas
 iey kopania iest Styczeń y Luty, w któ-
 rych miesiącach przygotować należy na ca-
 łą letnią robotę. Stopa kubiczna gliny da-
 ie 18 cegieł y ćwierć, z formy tey, iaka
 iest w skarbie, do której wielości przyle-
 wa się puł stopy kubiczney wody, a do są-
 żnia ziemi, 31 stop kubicznych piasku wfy-
 puie się; te porcye wszystkie, każdy do-
 bry rzemieślnik wiedzieć koniecznie powi-
 nien, bo bez tego nie nigdy dobrze y do-
 skonale umieć y zrobić nie potrafi, raz
 więc wymierzywszy wiele do pewney pro-
 porcyi gliny, przylać y wfypać czego na-
 leży, raz wraz dobrze robić będzie, y
 przypadkowi nic nie podda. Fabryczne-
 mu też także ta wiadomość iest koniecznie
 potrzebna, dla rozeznania umiejętności
 strycharza, y nauczzenia iego, gdy postrze-
 że defekt y nieregularność w robocie iego,
 zawsze

zawsze niemal wszędzie pospolity w naszym kraju, gdy umiejętności rzemieślni w prostych ludziach są bez innej żadnej nauki, tylko przez sukcesyję spadkową dzieci po oycu szczególnie nabyte, te więc robot niedostateczność dźwignąć koniecznie Fabryczny powinien, a każdej rzeczy mając znościomość, zabezpieczać skarbowi pewność swego dozoru.

Wypalenie cegły jest także niemniejszą strycharza umiejętnością, w której posrzedzszy Fabryczny w pierwszym wypaleniu pieca defekt, dalszey zaraz zabronić roboty powinien strycharzowi, y zaraz donieść o tym skarbowi, zapobiegając dalszey szkody jego, przez stratę gliny dobrze uprawney, drew źle spalonych, y w czasie roboty nie trwałey murów kosztownych.

W cudzych krajach ieden strycharz 8 tysięcy a naymniey 7 tysięcy za godzin w dniu 13 wybić potrafi, a 13 ludzi w cegielni za 16 dni pięćkroćtysięcy wybiiają cegły. Ten przykład mało co tu służyć może, gdzie w strycharzach niemasz chęci zebrania uczciwego dla żony y dzieci majątku, tylko zarobienia sobie kilka groszy na wodkę ce-

dziennie, w którey topi pamięć ofierocenia żony y dzieci, y ich rostawienia w uboſtwie przy wyżebranym chlebie, takowy więc oyciec czy wart ieſt tego imienia, ſa two każdy wnieść fobie może.

Cegły wielkość ma być długości calow 13. ſzerokości calow 8. grubości calow 4.

Dachowka wielka ma mieć długości calow 12. ſzerokości calow 9.

Dachowka mała ma mieć długości calow 10. ſzerokości calow 7.

Cegła na kominy ma być długości calow 8. ſzerokości calow 4. a grubości calow 2. tą zaś ma być na tę potrzebę zawsze nie palona zażywana.

Cegła na poſackę ma mieć 10 calow długości, 5. calow ſzerokości, a połtrzecia cała grubości, więc ie y 90. ſztuk płasko układanych ſążeń zajmuie, a na kant zaś gdy zoſtanie kładziona, 180 ſztuk potrzeba.

Do zwyczajnych izb. kwadratowa na poſackę robi ſię cegła po 6. 8. lub 9. cali, dru-

gą robią ieszcze mocniejszą po 8. 6. lub 4. cale w kostkę, rowny rozmiar mającą. Rzymianie używali na ciągłego muru wyrobienie trzyangularney cegły, po 12 calow z każdego boku mającey, a półtora cala grubości, każdy więc wniesć może, że te mury nie równie tewałość większą miały przez ich związanie.

Robota zimą dachowki być ma powszechną strycharza, bo w izbie ciepłej siedząc, ma do tego całą sposobność, czego dopatrzeć kakże Fabryczny powinien.

Do 100. tysięcy cegły 18. sążni dREW wychodzić powinno, które zwiezione zimą być mają na trzech piecow wypalenie, y złożone w szopie pod kluczem Fabrycznego do czasu roboty iesienney.

Cegły robienie całe lato zaprzatać strycharza ma, a w pogodne czasy ją robią; 12. godzin jest dostateczne do iey wyschnięcia po wybiciu iey z formy. Jeżeliby zaś zbyt palące słońce dnia którego było, na ten czas wykładając ją na powietrze, piaskiem posypywać należy, ażeby zbyt prędko nie schła, boby się padała, coby ją nieużyteczną na nic zrobiło.

Od początku Września w cegielni palenie cegły zaczynać się powinno z całoletniej oney roboty.

Gruz do brania pozwolony nikomu być nie ma, bo ten wywożąc na groble, y na gościńcach niskie miejsca zasypując, najzdatniejszą y najmocniejszą zrobi drogę naprawę, dla tego iesienią y zimą parobcy wywozić go mają karami, pod które gdy się zdarzy potrzeba zaprzęgania kiedy po parze koni dla wywozu piasku, gliny, gruzu, wapna, rozbierać ich trzeba, biorąc 3 pieszych ludzi z pańszczyzny do liku potrzebnych parobków do wozów.

Pieca wapiennego dozór iest także w obowiązku Fabrycznego, co równie gruntowney jego potrzebuie znajomości, żeby koszt y tu daremny dla skarbu nie był.

Wapno iest dwojstego gatunku, kamienne y ziemne; pierwsze dla tego tak się zowie, że się z kamieni pali; drugie dla tego, że z ziemi się kopie nakształt gliny białey będącey, którą klinami w wielkich sztukach kopiąc dostawiają, jedno y drugie ma równe przymioty, zawsze po wypaleniu y

zgaszeniu leżąc długo na powietrzu otwartym, traci swoją moc przez ten pospolity przymiot wapna, y własność jego, że wciąga w siebie ustawicznie powietrze zwane *aer fixus*, które przez pierwsze palenie wypędzone z niego zostaje, żeby więc tak zeplute wapno chcieć do czego użyć, trzeba go powtórnie palić, y dopiero używać.

Drugi przymiot wapna jest ten, że świeżo palone jest najmocniejszy, dla tego, że mało jeszcze w sobie ma wciągniętego powietrza, iak się wyżej go nazwało *Aer fixus* co go psunie, czemu zapobiegając należy go palić zawsze, w małych coraz częściej, y świeże zaraz używać, albo go też grzebać w dołach przykrytych, tamujących mu komunikacyi z powierzchniowym powietrzem.

Wapno zaś do wyprawy y sztukaterji zazywać się mające użyte, przegniłe być ma, dla tego na podobne użycie nietylko w dołach chowane być powinno, ale jeszcze y wodą zalane, ażeby ze 6. miesięcy tak się uleżało, idźmyż teraz do palenia jego sposobu,

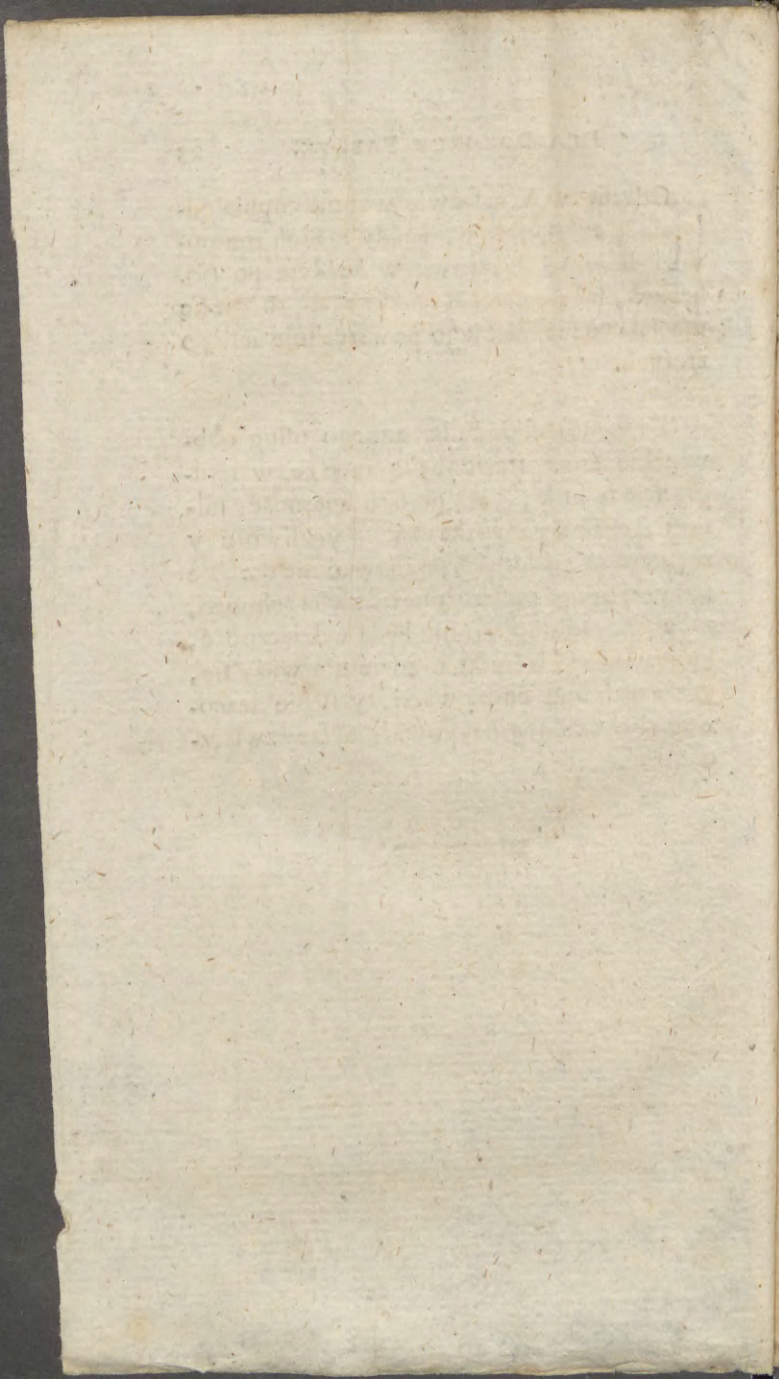
Piec otwarty zrobiony być ma z kamieni, a potym ziemia wapienna trozkę przeschła w nim układana, pomiędzy którą wtykają się świece tak zwane długie wąskie drewna, dla zrobienia luftow y łatwości przejścia iey wskroś ogniem, iak wierzeh iey zielenić znacznie, znakiem iest dopalającego się wapna, co chcąc tym bardziej doświadczyć, probują tym sposobem, noż w środek wapna palonego wfadzają, gdy kamyczki czuć się dają, znakiem to iest, że nie dogaszone wapno; gdy się czysty noż wyimuie, to znać że wody w nim wiele iest wlaney, a gdy przy nożu przylepione wapna części znajdują się, dopiero na ten czas za cale dobrze zgaszone być uznane powinno, albo też wzięty kawałek z pieca, y zgaszony z łatwością to ukazać może. Na wypalenie pieca o 40 korcach wapna, 12 fur chłopskich drew wystarcza, po wypaleniu zaś gdy zgaszone zostanie, kratkować go do użycia należy.

Wapno po wypaleniu połowę, lekszym się staie iak iest w ziemi po wypędzeniu z niego powietrza.

Piasek naygrubszy do mieszania z wapnem do roboty użyty być powinien, bo y to moc czyni murow.

Gdy się w Warszawie wapno kupuje galierami, zakopują go, każdy z nich ma powszechnie 18. łasztów, w każdym po 60. beczek, łaszt, ten zaś iak do czasu różnie się płaci, cena jednak iego powszechnie jest 50 złotych.

Te są wszystkie Fabrycznego usług obowiązki, które tracic będą zawsze w nadgrodzie te imię, iak prędko wierność, pilność, exekucya rozkazow, życzliwość y regularność, istoty ich poznawać nie da. Te zaś przymioty postrzeżone od zwierzchności, zabezpieczać dopiero mu będą wdzięczność, którey uchybiać nikt nigdzie nie waży się, gdzie ozdobną cnotę widzi, y siebie szacować rozkazującą, naysownieyszey zwierzchności.



Fab

e D rzezy.

Pily.

Swi-
dry.

Bale.

Trackie.

Poprzednie.

Wielkie.

Mniejsze.

Powzdluzne.

Poprzednie.

Klamki.

Gips.

Wapno.

Dachowka.

Cegla.

Poladzki.

Szklta.

Gony.

Olow.

Kreyda.

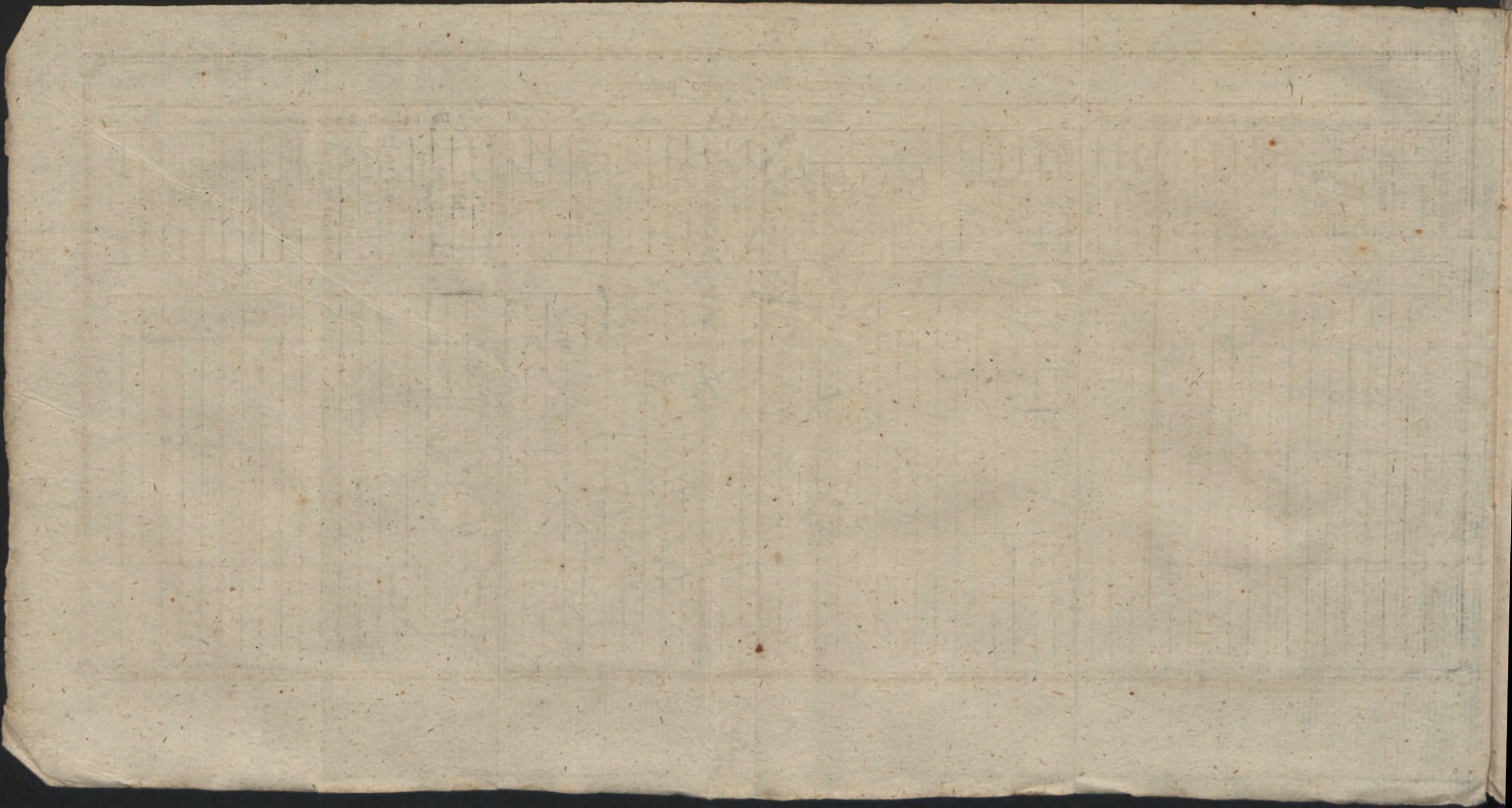
Farby.

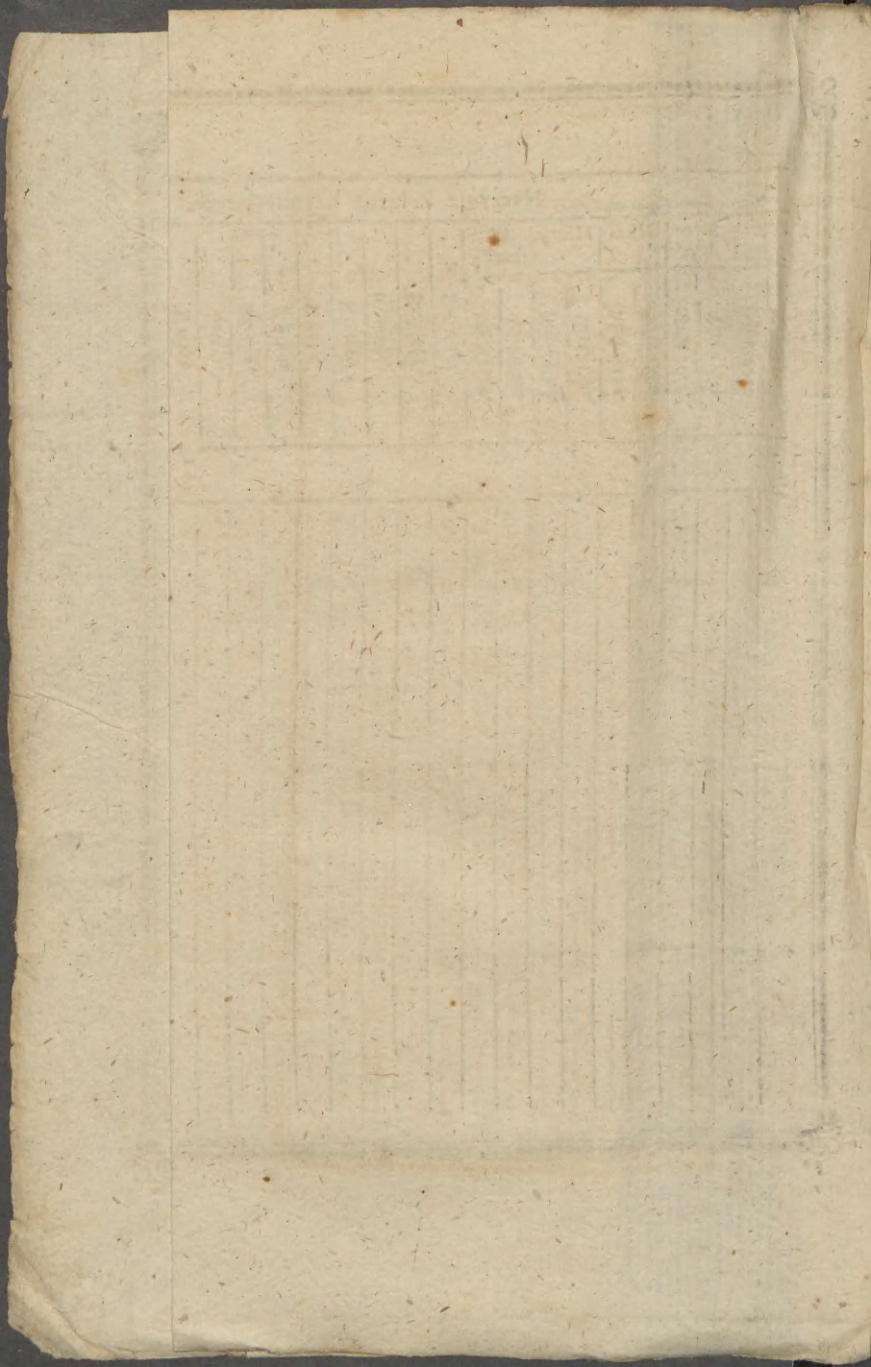
Kor-
ce.

Ty-
siace.

Tafle.







ow Każ

Gon- ty.	Ce- gła. Po- to- Ca- w	Kafle	Okna	Szkła

S



57.
ennie zapis

Mieściąca

Ogòlność Dni.

4



Ustanowienie Porządku w Tartaku, podług którego Rachunki w czasie słuchane być mają. Y Regestra codziennych przychodów y rozchodów zapisywane.

Długość ustanowiona raz na zawsze kłód sążniowych sążni 4ry.

Ustanowienie, iak wiele na dzień ieden wytrzeć się powinno kłód do iakiey roboty.			Lik wycierających się sztuk z kłody iedney.					Opulków od każdej kłody, w iakieykolwiek robocie 2.	Wyrahowanie wiele na dzień ieden wytrzeć się powinno na inne robotę na Tartaku.					Opulki.
w Tarcicach.		w Łatach.	Tarcice.		Balów 3 calowych 4ry.	Łaty.			Tarcice.		Balów 16	Łaty.		
Półtora calowych kłód 3.	Calowych kłód 2.	w Balach 3 calowych kłód 4ry.	Półtora calowych kłód 2½.	Calowych kłód 2.	Półtora calowych 7.	Calowych 9.	Półtora calowych 26.	Calowych 30.	Półtora calowych 17½.	Calowych 18.	Półtora calowych 65.	Calowych 60.		

Użyteczność tych sztuk podług gatunku roboty.

B A L E	TARCICE	TARCICE	Ł A T Y	Ł A T Y	Opulki do domow
na Posadzki podłożenie	Półtora calowe na posadzki y pułapy zwierzchnie na drzwi y lamperye.	calowe na Cielskie roboty na sufity, niżey szafy.	Półtora calowe do pobicia dachow podgonty y dachowki.	calowe na lisztwy do pobicia Stolarskiej roboty.	zwyuczaynych, Holenderni, staien na ściele, parkany y różne gospodarckie potrzeby.

Jeżeli by zaś oprócz kłód sosnowych, inne kłody tarte były; tedy gdy tych ustanowyliku wytarcia nie ma opisaney, przeto takowe kłody, iako nie często tarte bywają, tak sposob takowey roboty dozorowi pilnemu oddać się Pifa-za fabrycznego, a wielość wyszłych kłód do tarcia, y z nich sztuk wytartych zapisane być powinno w Regestraturze codzienney, podług rozliniowania na gatunek takiey roboty.

Y Regeſtra

ń jeden wytrzcć ſię
ę na Tartaku.

Łaty.		Opulki.
Półtora całowych 65.	Całowych 60.	

Jeżeli by zaś oprócz
kłod ſoſnowych, inne
kłody tarte były; tedy
gdy tych uſtanowy
liku wytarcia nie ma
opifaney, przeto ta-
kowe kłody, iako nie
częſto tarte bywają,
tak ſpoſob takowey
roboty dezorowi pil-
nemu oddaie ſię Piſa-
rza fabrycznego, a wie-
łość wyſzłych kłod do
tarcia, y z nich ſzatk
wytartych zapisane być
powinno w Regeſtra-
turze codzienney, po-
dług rozliniowania na
gatunek takiej robo-
ty.

Opulki do domow
y do zwyczajnych, Hol-
yrolenderni, ſtaien na
ściele, parkany y ro-
żne goſpodarskie po-
trzeby.

z tegoż Ex
Jmości poda

ki z kl

Opulki.

jakie
Mieszycie.

w Które
mieysca
wzięte.

Kłody
zostające
się w Tar-
takah.



Regeſtr codziennego wytarcia Drzewa na Tartaku, y z tegoż Expenſy, na Raportach Tygodniowych do podpisu Xiężnie Jmoſci podawany.

C Z A S.		Kłody do tarcia Sofnowe	Sztuki z kłód wytarte.															
			Sofnowe do Magazynu wejſze						Expens onych:									
Rok.	Mieſiące.	Dnie.	Tarcice.		Łaty.		Bale.		Opulki.	Mieſiąc.	Dzień.	Magazyn.	Stolarze.	Fabryka.	Potoczna Expens.	Na jakie użycie.	w Które mieyſca wzięte.	Kłody zoſtające ſię w Tar- takach.
			Półtora Calowe.	Calowe.	Półtora Calowe.	Calowe.	Lik.	Miara gruboſci. Cale.										



Tabella grubości Belek y poprzecznych Belek w proporcji ich długości.

Grubość Belek od 3ch stop, do 3ch stop zachowana			Poprzecznych Belek grubość od 3ch stop, do 3ch stop rachowana.		
Długość.	Szerokość	Wysokość.	Długość.	Szerokość.	Wysokość.
12 Stop.	10 Calow.	12 Calow.	9 Stop.	4 Calow.	6 Calow.
15	11	13	12	5	7
18	12	15	15	6	8
21	13	16	18	7	9
24	14	18	21	8	10
27	15	19	24	9	11
30	16	21	27	10	12
33	17	22	30	11	13
36	18	23			
39	19	24			
42	20	25			

ułości.

l 3ch stop, do 3ch stop rachowana.

szerość.

Wysokość.

ow,

6 Calow.

7

8

9

10

11

12

13

USTAWY
POWSZECHNE

DLA

DOBR MOICH
RZĄDZCOW.

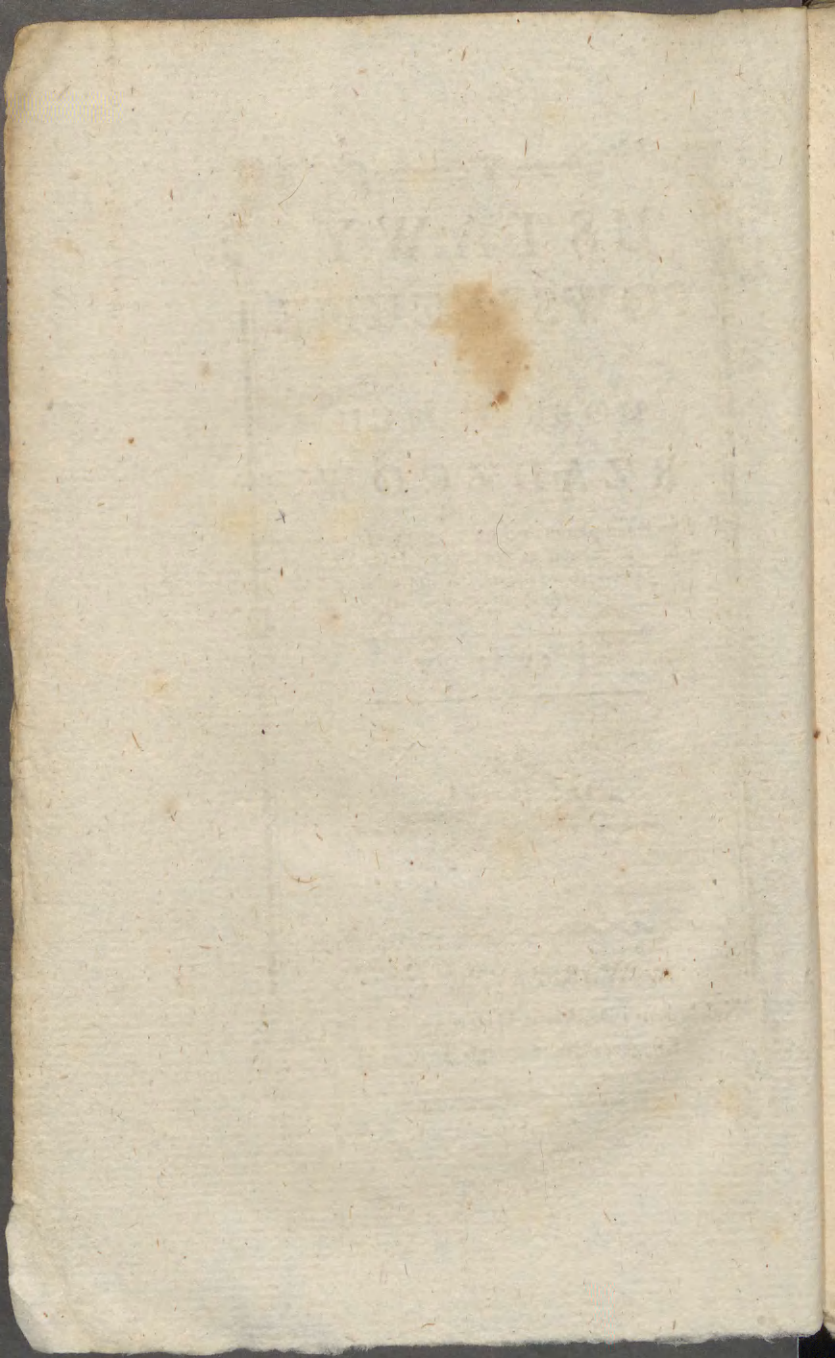
Podług Exemplarza drukowanego przeszłego roku
w Siemiatyczach za rozkazem J. O. Xiężny
JABŁONOWSKIEY, Woiewodziny
Braclawskiej.

T O M V.



W WARSZAWIE 1787.

Nakładem i Drukiem MICHAŁA GRÖLLA,
Księgarza Nadwornego J. K. Mci.





REIESTR MATERYI
W KSIĄŻCE OBER-STRAŻNIKA
ZNAJDUIĄCEY SIĘ.



	<i>Karta.</i>
Rozrządzenie Lasow - - - -	I
ARTYKUŁ I. Opisanie powinności służby Ober-Strażnika - - -	<i>tamże.</i>
ARTYKUŁ II. Co do zachowania Lasu -	4
ARTYKUŁ III. Co do rozchodu Lasu -	14
Co do oprawy Drzewa Kostkowego - -	15
Co do Drew na wiązki - - - -	21
O sposobie palenia Węgla - - - -	22
Z drzew różnych uczyniona węgli proba -	24
O sposobie palenia Smoły - - -	<i>tamże.</i>
Szempki do Szkut nie mnieyszą czynią z Lasow użyteczność - - - -	25

R E I E S T R.

	<i>Karta.</i>
ARTYKUŁ IV. O zyskach z Lasow - -	26
ARTYKUŁ V. Powszeczne służby Ober-	
Strażnika powinności - - -	31
ARTYKUŁ VI. Opisanie powinność Stra-	
żników - - - - -	38
Przyśięga Strażników - - - - -	41
Taxa Drzewa - - - - -	42
ARTYKUŁ VII. Opisanie użytku różnych	
Drzew Kraiowych - - - - -	44
Pierwszey wielkości Drzewa - - -	<i>tamże.</i>
Drugiey wielkości Drzewa - - -	58
Trzeciey wielkości Drzewa - - -	63
Czwartej wielkości Drzewa - - -	66





ROZRZĄDZENIE L A S O W.

W ustawie opisującej, co należy zachować przy rozchodzie, y szukaniu z nich zysku, oraz obciążenie służby y powinności P. Ober-Strażnika.



ARTYKUŁ I.

Opisanie powinności służby P. Ober-Strażnika.

Niemasz służby żadney u Dworu, która by nie potrzebowała wierney życzliwości, y tey wykonania attencyi, która sama tylko godna jest względow, wdzięczności y nadgrody. Czuły na te dobro zasłużenia sobie na imie cnotliwego, powinien być po-

czciwy człowiek, tym więcej, im nawet y zysk swòy zabezpiecza własny; bo praktyka ustawiczna to stwierdza, iż złe nabycie niko- go nigdy nie uszczęśliwiło. Coż mówić o tey niespokojności sumnienia? które przypo- minać zawsze złemu zwykło, że cnotcie uchy- bił, y że bez restrytucyi zbawionym być nie może.

Mam tę wiarę: iż obowiązki swoje według moich przepisow wiernie P. Ober-Strażnik zachowa, a zachowa tak, iżby go nic w wła- snym iego wewnętrznym przeświadczeniu inaczey przekonywać nigdy nie mogło.

Niemasz funkcyi żadney u dworu, łatwey w sprawowaniu, iak prędko kto zechce w podziale swoim obowiązkow, zachować się umiejętnie, pilnie, roztropnie, i uważnie.

Dotąd Ober-Strażnikow funkcyę, od nich samych nie zrozumiane, od zwierzchności nie uregulowane, szczególny cel miały kazać drzewo podług afsygnacyi ściąć y wywieść; Ja zaś tę funkcyą sędzę nie równie poważniey- szą: bo tak mniemam, że to jest departament w rządzie dobr wcale osobny, y równie sta- rania potrzebujący, co do gospodarstwa laso- wego, iako miasta, wsie, w rządach Guber- natorskich zostające.

Zwierzchności więc P. Ober-Strażnik nad sobą nie ma inney tylko moię, a w niebytności osobę tę: w którey rządzie zostawione dobra będą; to się zaś ma rozumieć do famey z lasu expensy. Bo rząd wewnętrzny pufczy, sposób w niey gospodarstwa, przemyśl zyskow, zachowanie w niey porządku, i całości, do famey P. Ober-Strażnika należeć będzie. Do czego zmierzając, na tygodniowych raportach projekta swoje podawać będzie, które uważywfszy, exekucyą z zezwoleniem przez podpisy potwierdzę, równie iako i rozchod lasu co tydzień w książkę porządnie zapisywany.

*Na trzy części więc rozdziela się Lasowe
Gospodarstwo.*

1mo. Co do zachowania Lasu.

2do. Co do rozchodu Lasu.

3tio. Co do zysku z Lasu.





ARTYKUŁ II.

Co do zachowania Lasu.

*Z*achowanie lasow zawisło: *imo.* Od pilności szkody z własnych dóbr włościanow. *zdo.* Szkody od sąsiadow y podróżnych. *ztio.* Szkody w sposobie spuszczenia drzew, tak co do czasu, iako co y do sposobu wykonania tey roboty. *4to.* Szkody przez niedbały rząd, w niedostatecznym dozorze zachowania młodych zarośli, y zarzucenia starych drzew gałęziami, wywrotami &c. które zabraniają wzrostu i piękności, wzbiiającego się w górę drzewa.

Co do pierwszego punktu: Ma P. Ober-Strażnik uczyniony rozdział lasow na lat 20, które podziały słupami numerowanemi oznaczone gdy zostają, należec będzie strzedz, ażeby nie gdzie indziej, las był cięty, tylko w kwaterach, z porządku lat wyznaczonych; do których dozoru, sześciu ustanawia się Strażników, aby każdy z nich, las w szczególnym oddziale będący pod swoją miał strażą. Tym zaś chałupy każdemu w środku lasu iego

straży oddanego postawione być mają, a do P. Ober-Strażnika należeć będzie obiażdżka ich tak pilna! ażeby nikt niedbale tey swoiey powinności nie odbywał. Jest droga jedna do lasu z całej maigtności zrobiona, w kaźdey oney więc części, partykularne rowami głębokimi zakopane być mają, ażeby nikt inną drogą wiechać do lasu nie mógł, tylko publiczną y umyślnie na to zrobioną. — Ktòre gdy wycięte na wszelkie tak włościan, jako i dworskie potrzeby, od Listopada do ostatniego dnia Lutego będą, zaraz ten wydział rowem okopany być powinien takim, jakim są pola skarbowe. Zadnemu poddanemu, ani dobr Dyspozytorowi wiechać do lasu nie można będzie z podwodami, pòki podpisem na raporcie stwierdzonym asygnacyi nie ukaże, ktòra odebrana przez P. Ober-Strażnika do rąk, zadyfponowana być powinna, co do mieysca i dozoru.

O S. Michale odbierać P. Ober-Strażnik powinien będzie tabelę roczną expensy do lasu wydziału tych włok 4, morgow 10, przętow $126\frac{1}{2}$ ciąć się na ten rok mającego, to jest: z wyrazem, co na fabryki, co na potrzeby dworu y co w ogólności na opał wfszyfkich włościan dać przynależało, rachując na kaźdego włościanina na mieśiac zimową

porą fur 6, latem fur 3, ktòren zwieść swóy wydział powinien od Listopada do dnia o-
 statniego Kwietnia; po którym czasie żadne-
 mu przez rok cały włościaninowi do lasu
 wiechać wolno nie będzie, choćby y na bu-
 dowlę, ktòrey przeyrzeć potrzebę w miesią-
 cach zimowych, każdy dla siebie obywatel
 powinien zostanie.

Zachowanie lasu wyciąga tego, ażeby z
 gałęzi, z chwaſtow las był uwolniony, ażeby
 bydło puszczane nie bywało, psujące y wy-
 deptujące młode latorośli, i ugryzujące wierz-
 chołki drzew, co ich wzrostowi uszkadza,
 dla tego cięcie innych kwater gdy następuje,
 w drugich przezorne zciągnięcie na iedno
 miejsce gałęzi i wywrótów zachowane być
 ma.

Od granic sąsiedzkich, zabezpieczenie głę-
 bokim rowem być powinno, obiechawszy
 prawdziwą własną granicę, a w rowie głę-
 bokim, tarki, głogi, róże dzikie, zasiewane
 być powinny, dla zrobienia w czasie żywego
 płotu, y dla niedostępności onego: dla tego
 w rowie wykopanym, rowek ielzcze rydlem
 na ćwierć łokcia głęboki wyrzucony być ma,
 y tam wzwyż wyrażone rzucone nasienie,
 ktòre w czasie zmocniwszy row więkſzy, u-
 trzymywać będą zdarność iego.

Do dozorności należy, ażeby pasterze pożarów nie zapalali, podróżni przechodzący ognia w lasach nie nicili, kory od drzew nawici, y na dziekcie nie odzierali, na łuczywa, na łupki od dołu nie zacinali; pierwsi y drudzy, gdy złapani zostaną, y gdy będą przyprowadzeni przez Strażnikow do Ober-Strażnika, dla każdego złoty ieden nadgrody skarb zabezpiecza, a winowaycow tego momentu przed sobą ukaranie nakazuję.

Pożar zaś, gdy gdziekolwiek w lasach widzieć się da, wśie poblizsze z całym porządkiem ogniowym (iакby gdzie we wśi gorzało) wychodzić mają.

Po wycięciu działu na roczny expens wyznaczonego, grabiami żelaznemi ziemia ta wzruszona być powinna, z ostrożnością nie psucia małych latorośli, a zgrabiona na jedno mieysce z wierzchu ta ziemia gdy na kupy zostanie, po wyschnięciu przez 3 lub 4 dni przez Strażnikow, w rękach przetarta być ma, y znowu rozsypana równie na też same mieysce, z kąd wycięty las został, dla zasiania znowu wielorakich drzew nasion, w tey ziemi znajdujących się.

Gdy zaś na mieysca wcale gołe, w tymże podziele lasu będące zasiewać przyidzie drzewem nayzdatnieyszym, nasiona ważnieysze,

iako to są: żołędź, y bukiew, wykonywać to należy, przez wykopanie rowkow od wschodu do zachodu, na éwierć łokcia głębokich, y prostą linią ciągnionych, a na ziemię z nich wyrzuconą sadzić te nasiona należy, w dołkach świeżo kopanych, olszyny, y wierzbiny, zasiewając nasienie, brzołtwe zaś, brzołowe, sosnowe, iodłowe, lipowe, iasionowe, iaworowe, topolowe, wiazowe, klonowe, zora-wszy ziemię, rozsypać te nasiona należy, y lekką broną zawlec.

Na morg gruntu, wychodzi żołędzi pół-trzecia cetnara, a sosnowego nasienia funtow 12. Gdyby kto samym tylko tym drzewem zasiewać morgi chciał, na końcu Października rzecz tę nayzdatniey wykonać może. — Wielkie zaś nasiona, iako to: bukowe, y dębowe, w tęgiey ziemi na cal odległości iedno od drugiego sadzą się, w średniey na 2 cale, a w naylepszey na 3 cale.

Przy wycięciu drzewa w kwaterach wyznaczonych, zachować należy, nayprzód: ażeby stare pnie obgrzebać, y oczyścić, z mchu y liści. 2. Toporzykiem od fiekier, obić około ziemię, żeby odkryć korzenie, iak są położone, 3. Odciać ich od starego pnia około, 4. Stary korzeń z kory obłupić, ażeby żadney komunikacyi nie miał z mło-

데미 koło siebie latoroślami, y dopiero od starego pnia, młode odciąwszy gałęzie, pień stary wykopać, y obrócić go na zdatność palenia z niego smoły, ile z drzew żywicznych, iakie są: sosny, iodły, y świrki; a tym sposobem, z pozostałych y odciętych w ziemi będących gałęzi, puści się nowy las, iuż bez pracy zasadzony. O sposobie palenia smoły, pod niższemi będzie Artykułami.

Drzewa iak nayniżey ścinane wszystkie być mają, tak ażeby iężdząc, y chodząc, czuć się podróżnym pod pojazdami nie dawały.

Nigdy w czas wietrzny z pnia nie ścinać, bo niebezpieczeństwo czyni pobicia ludzi, y zbyt nagłym upadkiem łamie koło nich młode latorośle.

W wielki mroz zpuszczać drzewa także nie należy, bo się drzewa rozpadają y rozbiągają.

Nigdy na wzgorku zpuszczać drzewa, nie trzeba na doł ich walić, ale pod górę.

Ścinać wielkie drzewa nigdy nie należy, nie uprzątając z pod nich pierwey młodych drzewek, na koły, łaty, krokwie zdanych.

Sosnina, świrczyna, iako w lat 50 dopiero zdatność swoją ku potrzebie daie, tak gdziekolwiek te drzewa znaydą się, powinny być

zachowane bez wycięcia, równie iako y młode dęby, z których także zdatność nie przedzfa być może, iako w lat 60, lub 70. Do tego więc podziału należy doskonała znajomość drzew, y ich przymiotow, ażeby dozorna w gatunkowaniu przy wycięciu drzew zwierzchności wiadomość, z każdej części onego profit czyniła.

Drwa na opał ogólnie wyznaczone, nigdy zdatnego na wżwyż wyrażone potrzeby, zabierać nie powinny drzewa, ale szczególnie wywroty, gałęzie uschłe, y zbolale do tego obrócone być mają. Zeby więc z znakow poznać zdrowość drzewa y defekt onego, tu się znaki opisują.

Zdrowe jest drzewo, którego widok y kształt prosty jest y piękny, u którego kora iasna y równa, od ziemi do pierwszych gałęzi, iednakowa być się ukazuje, kiedy nie ma na sobie wrzodow, gębkw, y grzybow, kiedy od żołnow y dzięciołow nie podziurawiona, kiedy między szparami grubey kory widzieć się dają proste w górę idące linyki, y głębiey żywa miazga, kiedy gałęzie osobliwie wierzchołkowe przechodzą inne długością, kiedy ostatnioletni wzrost nie jest krótki ani krzywy, kiedy kora na tej części żywnąca się zostaje, choćby więc niższe uschłe

zdawały się gałęzie, byle wierzch u niego był piękny y zdrowy, liście zieloności żywey welniste, obfite, y w iesieni prędko nie opadające, zapewniać powinno o wigorze całego drzewa: przeciwnym zaś sposobem, kiedy kora spalona, słaba, parchowata, w poprzek się padająca od drzewa odstaie, kiedy białe lub czerwone są plamy, gdy na korze rosną grzyby, gąbki, y mchu mnostwo, gdy gnić kora od sponu poczyna, gdy w podłuż pnia ukazują się skazy, y blizny, gdy po gałęziach zgniłe, y znowu pokryte mchem widzieć się dają guzy, kiedy roszczki u wierzchow gałęzi psują się, żółkną, usychają y opadają, słabiejąc bez przyczyny powierzchownego przypadku, takowe drzewa zdrowości znakow nie ukazują. Gdziekolwiek są po lasach, u których gałęzie obdarte jakim przypadkiem zostają, takowe zaraz odciąć trzeba, a w obcięciu drzewa, zadzierow kory przestrzegać, bo w nie woda wkrada się, y do zgniłości jest powodem.

W Maiu rewizya lasow, pniow ściętych nastąpić powinna, y ta Tabellą podana być ma, z wyrazem wielości różnego gatunku drzewa ściętego.

Maienia na Boże Ciało, y Zieloneświątki zupełnie zakazują się, iako rzeczy bardzo dla

lasu szkodliwej, a nie do nabożeństwa nie pomagającej.

Porządek lasów, wiele zależy także od poznania natury każdego drzewa, bo nieumiejętność sama broni w każdym gospodarstwie pomnożenia sposobów zysku; póki więc nauka doskonała nie objaśni przymiotu naturalnego każdej rzeczy, gospodarować daremnie, y nieużytecznie każdy rządca musi.

Do zasiewania więc lasów, y do pomożenia onych należy y to wiedzieć, iak wiele lat każdemu drzewu do wzrostu y doskonałości potrzeba.

Dęby więc.

20letni ma wysokości stop 20, krągłości cali 10.

25letni ma wysokości stop 25, grubości cali 13.

30letni ma wysokości stop 30, grubości cali 15.

40letni mało przybrawszy wysokości, grubości nabywa stop 2.

50letni nie już w wysokość nie wzmagający się grubości nabywa stop 2 y pół.

60letni grubości stop 3.

70letni grubości stop 4 y pół.

80letni grubości stop 5, od którego czasu do stu lat stop 6, grubości sława w porze,

trafiają się czasem grubsze, ale ta miara, jest naysposzeczniejsza. Powszechne zaś mniemanie jest, że Dębina, Sośnina, Jedlina, Buczyna, w dobrym gruncie, na stopę co rok wyżej podraśtaią. Inne zaś drzewa nie równie prędko rosną y grubieją, iako to:

W ziemi wilgotnej.

Topola w lat 12, wysokości stop 60, grubości nabiera stop 3.

Olszyna w lat 12, wysokości stop 35, grubości calow 16.

Suchorzyna w lat 12, wysokości stop 60, grubości stop 3.

W gruncie suchym.

Jawor w leciech 9ciu wysokości stop 25, grubości calow 25.

Jasion w leciech 17stu wysokości stop 24, grubości stop 2.

Orzech włoski w lat 25 wysokości stop 25, grubości stop 3.

Lipa w lat 25, wysokości stop 25, grubości stop 2, calow 3.

Brzoza w lat 7, wysokości stop 15, grubości calow 8.

Grabina w lat 19, wysokości stop 25.

Sośnina w lat 16, wysokości stop 38, grubości stop 2, całow 4.

Jodła w lat 16, wysokości stop 30, grubości całow 17.

Buczyna w lat 12, wysokości stop 15.

Klonina y Brześcina w lat 8, wysokości stop 10.

Zachowanie lasu y tego potrzebuie, ażeby zabronione było koszenie w lasach trawy, bo kosa ścina wierzchołki młodych drzewek, które więcey w górę nigdy nie póydą.



A R T Y K U Ł III.

Co do rozchodu Lasu.

Tak prędko do wyznaczonych części na rok cięcia lasu przestępować Ober-Straznik będzie, ma go na 5 klasz podzielić.

imo. Wybrane być powinny drzewa na młyny, prasy, młoty, koła do młynow, y inne potrzeby, naturalney wyciągające drzewa giętkości, a te iako nayrzadsze, naypierwey oddzielone być mają.

zde. Na budowle.

3tio. Na porznięcie w tartaku, lub dla traczow.

4tio. Według rejestru użyteczności gatunkow drzew różnych, szczególniej w tabelli wyrażonych, z pięknieyszych oddział uczy-niony ma być na te potrzeby.

5tio. Na opał, krzywe, spruchniałe, y do żadney wzwyż wyrażoney użyteczności nie zdatne.

Zeby zaś Ober-Strażnik y tego miał doskonałą znościomość, nayprzód nim się drzewo spuści, świdrem probować należy wewnętrzney zdrowości drzewa, trociny bowiem pokażą zdrowość iego y dobroć.

Dzie się mu Tabella potrzeb różnych, różnego drzewa, y wymiar niektórey oprawy drzewa do budowli zdatnego.

Co do oprawy Drzewa Kostkowego.

Drzewo okrągłe calow 25, wysokie stop 21, do kostkowego drzewa, o 5ciu calach sążni 3 y pół, co y daley w tym sposobie umiarkować można, naprzykład: gdy drzewo ma stop 6 wysokości, a calow 36 okrągłości, gdy mu z tegoż odeymiesz część dziewiątą, zostanie calow 32, które na 4 części podzielone, ukażą calow 8 tey więc miary będzie drzewo kostkowe.

Drzewo 50letnie da sążni 3 y pół, o calach 6
drzewa kostkowego.

Drzewo 60letnie da sążni 4, o calach 8.

Drzewo 70letnie da sążni 4, o calach 10.

Drzewo 80letnie da sążni 4, o calach 11.

Drzewo 90letnie da sążni 5, o calach 12.

Drzewo 100letnie da sążni 5, o calach 13.

Drzewo 125letnie da sążni 6, o calach 16.

Dyle y Bale, na które idą Dęby, Sosny, Lipy, Wiązy, Olsze, od 3ch calow do 6ciu drzewa kostkowego wymiar mieć mają, podług szerokości dostarczającego drzewa.

Okapy do dachow przierzynają się z ukosa, z drzewa grubego na 6 calow, rynny z drzewa grubego na calow 9.

Ligary pod posadzki od 5ciu do 7miu cali grubości mieć mają.

Łaty są albo z prostych żerdzi, albo tarte, podług płaskich, lub żłobowatych dachówek, płasko lub w kostkę wycierane bywają, największa ich jest szerokość calow 4ry, najmniejsza grubość cal 1.

Kłody iak prędko mają długości łokci 14 na tarcice być powinny rznięte, tych gatunek: calowki, półtora-calowki, dwu-calowki, najpospoliciey do roboty Stolarskiey używane, mieć mają. Jedne grubości linii 13, szerokości

kości na stopę jedną. Drugie, grubości linii 18, szerokości calow 11. Trzecie, grubości calow dwa, szerokości iak drzewo wystarczy.

Kłoda więc łokci 3 długa, y tyleż w okręgu swoim mająca, tarcie na grubość calowych daie 24, szerokości calow 8, długości łokci 3, co uczyni rat 2 y pół.

Kłoda podobna w długości, okrągłości mająca łokci 4 y pół da tarcie calowek 36, na pół łokcia szerokości, co uczyni rat 3 y 3 ćwierci, lecz te wszystkie miary nayłatwiej przez dyament wymierzyć się mogą, dyament zaś rozumie się półowa cyркуłu, y tak například: jeżeli dyament ma calow 12, więc pierwsze y ostatnie dwa cale, na opółki potraciwszy calowych tarcie będzie 8. Tym sposobem z każdego drzewa wymiarkowana wielość tarcie być może, naypotrzebniejszy do tartakow, które na warsztat dając, każdego wielkość drzewa, y z niego wielość tarcie, zapisana u Ober-Strażnika być ma.

Pień dębowy, na łokci 2 tylko zdrowy, poszczepany, zda się na klepki, rydle, lisztwy, kliny, goździe.

Pień dębowy, długości łokci 3 na łąty do przywiązywania szpalerow w ogrodzie, na cał grube, y na cał szerokie.

Pień dębowy, długości łokci 3 y pół na łaty do winnic, na cal grube, y na cal szerokie.

Pień dębowy, długości łokci 2 na łaty, grubości po linii 3, szerokości 15.

Ditto długości łokieć 1 y pół na klepki do antałow linii 6 grubości, cali 4 szerokości.

Ditto długości łokieć 1 y cali 2 zdrowego drzewa, na dwa do tychże klepek zdatne, grubości linii 9, szerokości calow 4.

Ditto długości łokieć 1, na sztachety grubości linii 9, szerokości calow 3.

Ditto długości calow 18, zda się do iakiego użycia na cal grubości y szerokości.

Ditto długości calow 8 na kliny, grubości linii 6, szerokości tyleż mieć mających.

Kloc długości łokci 2, okręgu calow 27 w swoim kwadracie, da łat calowek w kwadrat 270.

Kloc długości łokci 2, okręgu łokci 2 da łat 600.

Kloc długości łokci 2, okręgu łokci 2 y pół da łat 1000.

Kloc długości łokci 2, okręgu łokci 3, da łat 1200.

Kloc długości łokci 2, okręgu łokci 3 y pół, da łat 1900.

Należy do tego y ta uwaga, ażeby na budowlę drzewo wyznaczone, zaraz z kory odarte było: raz, że robakow gniazda zepsute tym sposobem zostaną, y toczenia drzewa zabronią, druga, że kora dębowa złożona, osobliwie Garbarzom przedana być może, brzozowa na dziegieć obrócona; a z innych drzew do maydanow salitrzanych, do ogrodow na inspekta, do gnoiownikow na zaprawę gnoiow bardzo użyteczna.

Belki spuszczone za granicę najpokupniejsze; sosnowe 18ftki zwane, długości po sążni 8 mające, szerokości po calow 18.

Masłty okrętowe także sosnowe, wysokości od sążni 18 do 24, a w cienkim końcu grubości od 20 do 24 calow.

Spiry albo poboczne masłty, wysokości od sążni 15 do 18, a w cienkim końcu grubości od 12 do 15 calow mieć mają.

Bale podobnież za granicę spuszczone powinny być dębowe szerokość ich wypada, podług szerokości dębu, grubość calow 4ry, długość naypospolitjsza od 5 do 7 sążni.

Przy robocie balow, biłą y klepki dębowe z mnieyszych sztuk drzewa, iedne oxestowe, drugie pół-oxestowe.

Lipy całkowite na snycerską robotę, y do handlu za granicę służą.

Włoskich orzechow kloce, na osady flint, y inne przednie roboty.

Bale z różnego drzewa, robią się także bukowe, y lipowe grubości na calow 4 lub 5, dębowe, klonowe, grubości po calow 3, szerokości po calow 6.

Błaty nie tylko dębowe, ale y z różnego być mogą drzewa, na pół cala grube. Brzośty, y wiązy, grubości po półtora łokcia lub dwa przedaiają się drogo na piasły do koł, równie y na drągi do karet.

Drzewo na obręcz zdatney kłody dębowey daie obręczy - - - 144.

Kłód więc 7, daie obręczy 1008, które po dwa tuziny w pęk ieden składają do przedania.

Kłody bukowe calow 4 w kostkę obrabiane od 6 do 10 stop długości na roboty stolarckie. Na opał zaś ścinaiać drzewo, użyteczniey zawsze w szańnie układaiąc piłą przecierać, proporeya wielości taka być może.

Drzewo grube stop 2 y pół, wysokie stop 18, da kłocow potartych, część czwartą szańnia.

Drzewo grube stop 3 y pół, drugie stop 12, da szańnia część trzecią.

Drzewo grube stop 4, wysokie stop 21, da szańnia części 3.

Drzewo grube stop 6, wysokie stop 27,
da sążni 2.

Drzewo grube stop 7 y pół, wysokie stop
35, da sążni 3.

Jeśli sążnie cięte z drzew cieńszych miar-
kować się mają: ta onych jest proporcya:

Drzewa sztuk 900, grubego na calow 10,
wysokiego stop 20, da dREW sążni 6.

Drzewa sztuk 900, grubego na calow 13,
wysokiego stop 25, da dREW sążni 8, y gałęzi
na węgle sążni 5.

Drzewa sztuk 900, grubego na calow 15,
wysokiego stop 30, da dREW sążni 12; y ga-
łęzi na węgle sążni 4.

Drzewa sztuk 100, krzaczystego na budo-
wę zpuszczonego, dadzą drzewa opałowego
z wierzchołkow y gałęzi sążni 10.

Z drzewa tyleż w gęstwinie rosnącego z
wierzchołkow y gałęzi, będzie sążni 7.

Co do DREW na wiązki.

Z drzewa sztuk 900, wysokiego stop
20, może być wiązki - - - - 500.

Z drzewa sztuk 900, wysokiego stop
25, może być wiązki - - - - 700.

Z drzewa sztuk 900, wysokiego stop
30, może być wiązki - - - - 800.

o Sposobie palenia Węgla.

Węgle różne do różnych służące robot, iako to do kuchni, kuźnic, y topienia materyałow, gdy naypietwszą stają się do wśzyfkiey wygody potrzebą, naypilnieyszą też oraz w paleniu onych powinnyby ściagnąć zwierzności attencyą, dotąd mało gdzie praktykowaną.

Palenie więc węgla potrzebuie dwoifley uwagi; pierwsza, żeby ta fabryka straty lasow nie czyniła, *zdo:* żeby węgle dobre, trwałe y ogień gorący w sobie miały. Pierwsze więc koniecznie nastąpić musi, iak prędko te się tnie drzewo (iako to są: Sosny, Jodły, &c.) które z korzeni nieodmładzając się objecywać odrośnięcia podobnego dziedzicowi lasu nie mogą, ale w lat 60, drugie równie być nie może, iak prędko te do tego użyte zosłaię drzewo, które z swoiey natury węgiel zły nie trwały, y ogień nie gorący daie, przyłączyć więc za potrzebną rzecz zdawało mi się, tu niektóre w tey mierze w cudzych krajach praktykowane obserwacye, a nayprzód.

Na węgle drzewo grubości calow 6, długości łokieć 1, lub półtora jest tylko zażywane. Stos więc dREW szeroki łokci 4, wysoki łokci 2, długi łokieć 1 y pół, wydać

węgla powinien worow 4, w każdym rachując funtow 125.

Z morga drzewa grubego na calow 6, węgla być może worow 180.

Z gałęzi iednego drzewa starego być może worow 3.

Z gałęzi 600, różney starości węgla być może worow 120.

Dębowe, bukowe, grabowe, iasionowe, klonowe, węgle do kuchni są naylepsze, brzosłowe, iaworowe, olizowe, brzozowe, y z tarniny węgle, do rozpuszczania kruszców, są naypożytecznieysze, bo ogień mają naygorętszy.

Z brzeziny węgle Konwifarzom służą.

Z wierzbiny, y ligustru, do salitry robienia zażyte bywają.

Generalnie zaś na wszystkie te węgle, zażywają się drzewa naygrubsze, iak 6 calow w okrągłości. Zbutwiałe y spruchniałe, cale na to nie są zdatne, gałęzie nawet z starych drzew, skoro tę mieć wielkość będą, używane bywają, zawsze pół-trzeciej stopy długości mieć mające. Stos zaś 4 łokcie długi, a 2 łokcie wyfoki.

W Wrześniu y Październiku naylepiej węgle palić z wyschłego drzewa, które ze 4 miesięcy w lecie schnąć powinno, a w zimie

najmniey 6 miesięcy. Powszeczne ratowanie obrzucają ieszcze popiołem, lub wziętą ziemią z potłuczonemi węglami zmieszana, co do dobrego ich wypalenia pomaga.

Z drzew różnych uczyniona węgli proba.

Kofz węgli trzymać powinien funtow 35.

Proporcya uannieyszenia węgli od drew jest: iak jeden do czterech.

Sosnowe y żywiczne wszystkie drzewa, zażywane nigdy na węgle być nie powinny, dla nietrwałości ognia w podobnych węglach.

Dębina gdy wyznaczona zostaje na węgle, zaraz z podobnego drzewa kora w Maiu zdjęta być powinna, która rozdzierana całkowicie na bunt y dzieli się. Z drzewa dębowego na węgle wyznaczonego sążni 6 bywa kory buntow 100, to tylko do uwagi należy: że chcąc bez szkody obdzierać z drzew kory, trzoda owiec osobliwie z wiatrem być nie powinna o krokow 300, lub 400, albowiem przymiot bliskości owiec jest ten, że kora od drzewa nie odstanie, y owszem zdaie się, że przywre.

O sposobie palenia Smoły.

Z pniow sosnowych y kłód zgniłych, w lesie ma być palona na dwor smoły. A że

piece nie są dla palenia iey równe, więc wydawczy jedną na piec miarę, przytomuym wypalenia onego być ma Ober-Strażnik, żeby wiedział, wiele z każdego pieca wychodzić ma hołownikow, w każdym zaś hołowniku ma być sprawiedliwych garcy 10.

Przy takowey probie, ma pilnie strzedz Ober-Strażnik, ażeby smolarz piec takowy, co go na probę robić będzie, nakładał dobrze łuczywą smolną y suchą, nie kładąc w niego kawałka zgniłego drzewa; zażywaią bowiem tego smolarze sposobu, żeby mały okazać wychod smoły, białym y niesmolnym nakładać piec drzewem; y tak nieprzezorną zwozją zwierzchność: Co równie ma się rozumieć, y o dziegciarzach.

*Stęmpki do Szkut nie mnieyszą czynią
z Lasow użyteczność.*

Szkuta 20stka potrzebuie stęmpki o sążniach
17.

Ditto 18stka potrzebuie stęmpki o sążniach
15.

Ditto 16stka potrzebuie stęmpki o sążniach
14.

Dubasy 14stowe, 13stowe, 12stowe, stęmpki
potrzebnią o sążniach 11, 10, lub 9 mniey-
sze do mnieyszych statkow, koz, kozek, &c.

Szkuta 20stka potrzebuie masztu wysokiego
sążni 13.

Ditto 18stka potrzebuie masztu wysokiego sążni 12.

Ditto 16stka potrzebuie masztu wysokiego sążni 11.

Dubas 14stowy potrzebuie masztu wysokiego sążni 10.

Ditto 12stowy potrzebuie masztu wysokiego sążni 9.

Ditto 10towy potrzebuie masztu wysokiego sążni 9.

Kozy, kozki, galery, potrzebują mniejszych.

Te więc wszystkie z drzew użyteczności, gdy y na intratę obrócone być mogą, są jeszcze y inne pomnieysze z lasow pożytki, które na handel służyć mogą.



A R T Y K U Ł I V .

O zyskach z Lasow.

Dębina daje żołędź na ukarmienie świń.
Buczyna owoc na olej.

Drzewa fruktowe, gruszki, jabłonie, śliwki, tarki, wisznie, trześnie, na różne ocety; ialo-

wiec, iarzębina, kalina, bez, rodzą jagody zdatne na wódki, na ocęty, na powidła, y inne użyteczności ludziom służące, na lekarstwa, y ptasznikom na różne potrzeby ku wygodzie ludzkiej.

Orzechy laskowe oley daią wyśmienity.

Z orzechow włoskich farba dla stolarzow.

Drzewo szakłak na wyfadzenie stolarskiej roboty.

Liście od drzew, iedne na farby, iako to olfzowe, drugie na pastwę dla bydła, iako to w szczególności lipowe, brzozowe, a wszystkie wyśmienitą stają się rzeczą na gnoje do pól, y na zakład salitrzanego maydanu.

Soki brzozowe na ocęty y trunek dziwnie zdrowy, w Maiu.

Sok ciekący z iedliny, y modrzewow, terpentyną zwany, do wielu rzeczy lekarstw, pokostow, farb użyteczny.

Sosnina daie żywicę do pochodni, do smyczkow muzykantskich, do butelek zalania, do statkow wodnych wysmarowania, zalewania mostow &c.

Zywica iałowcowa na pokosty zdatna, y potrzeby lekarzkie, pod imieniem Sanderaki, drogo się przedaie w aptekach.

Gąbka modrzewowa użyteczna na płynie-
nie krwi, pod imieniem Agaricum, w apte-
kach drogo płacona.

Gąbka wierzbowa y z osiny, gospodarzom
zdatna do ognia krzesania.

Jemioły różne służą na lepy ptasznikom,
dębowa ma lekarskie skutki.

Puch wierzby złotey na poślanie y prze-
ściełanie zimowych sukien używają, w cu-
dzych krajach przędziony, materye daie.

Z sitowia lasowego robią koszyki.

Korzenia smolne do robienia smoły służą,
z chudszych onego części zażywana bywa do
wysmarowania rzecznych słatkow, y upustow
przy młynach, zowie się pakówka, iako wy-
żey sposób palenia oney jest opisany.

Popioły do potażow z grabiny, olszyny,
buczyny, leszczyny, na nic zdatney palą się,
łuczyna także z tychże korzeni robią się.

Mech zebrany wysuszony, y wkule powią-
zany, do budowli przydatny, y ogrodnikom
do przewożenia drzewek, y obkładania w o-
grodzie roślin delikatnieyszych.

Z drzewa brzożowego, korę zwierzchnią
dziegciarze obdzierają na dziegieć, bez naru-
żenia miazgi, kora znouu odrasta w Maiu
obdzierając.

Mrowiska dają kadzidło, miłe y zdrowe w zapachu swoim.

Jagody różne, iako to: poziomki, maliny, porzeczki do smażenia na soki, y ostry, z czernic sok do farbowania używa się.

Grzyby różne, smarzdze w Maiu, rydze w Wrześniu, tartosle na wiosnę posiłkują rozchod kuchenny.

Zioła w lasach, kwiatki różne, apteką dla zdrowia ludzkiego być mogą.

Ptaśwa różne, jedne ku zabawie, drugie ku wygodzie wielorakiey służące, równie użyteczność swoją ludziom ukazują.

Pruchna same nawet z drzew, grunta twarde pulchnemi czynią, y do zakładów inspektorów, tudzież do maydanów salitrzanych dziwnie potrzebne.

Y ta wiadomość Ober-Strażnikowi jest użyteczna, wiedzieć iakie do czego drzewa zażyte być powinny.

Do wysadzenia więc dróg publicznych zażywają się dęby, topole, iawory, brzośty, wiązy, iasiony, klony, buczyna.

Na ulice pryncypalne mieyskie y pałacowe, lipy, topole, kasztany włoskie, na partykularne drogi przez wsie, lub do ogrodów iarzębina, osina, suchorzyna, czeremchy, iwinna, morwy.

Po wsiach wierzby, y fruktowe drzewa.

Nad brzegami rzek, y grobel, wierzby, olchy, topole, morwy.

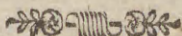
Nad kanałami, sławami, y sadzawkami, oraz y pasiekami, lipy, wisznie, trześnie, y morwy, dla ryb y pszczół użyteczność przynoszące.

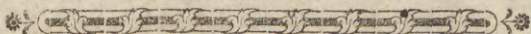
Ogrody dzikie różnym drzewem zasadzone być powinny.

Zwierzyńce także podobnemi, oprócz sosen zwierzętom nieprzyjemnych.

Knieyki dla ptasząt, kaliną, szakłakiem, bżem, iarczębiną, kruszyną, złotawierzbą, łoziną, lełczyną, świdziną, klekuczka, hordowiną, czerechiną, y wilczym łykiem.

Drzew fruktowych największe zasadzenie po lasach, do staranności Ober- Strażnika, należeć będzie, do których przesadzenia rydel używany być nie powinien, tylko motyka, tę ostrożność zachowując ielcze, ażeby tak drzewo wsadzać, iak było obrócone, znacząc na nim pułnoc y południe.





ARTYKUŁ V.

Powszechne służby Ober-Strażnika powinności.

- 1mo. **S**trzedz ma, ażeby nikt z włościan, ani obywatelów nie ważył się nigdy nowin w lasach dobywać.
- 2do. Ci, którzy pokryiomu smołę, lub dziegieć palą, nigdzie cierpieni być nie mają.
- 3tio. Zbieranie suchych gałęzi ubóstwu nie zbrania się, na które dzień jeden w tygodniu mają mieć wyznaczony, strzedz tylko, ażeby żaden z siekierą nie wchodził Strażnicy powinni.
- 4to. Drzewo na palenie węglow w 6ciu zimowych miesiącach zwiezione być ma, y składane na miejscach nie dawno wyciętych, lub na polach blisko lasu.
- 5to. W częściach pod wycięcie nie podpadających, co rok rewizya nastąpić powinna dla zwiezienia wywrótów, ażeby przeskody nie czyniły innym rość mającym drzewom.
- 6to. Karby u Strażników porządnie porobione być powinny, na rodzaj każdego tego

drzewa, które się w działach wycina, y na ich wydatek, ci zaś wszyscy przyśięgli być skarbowi mają, wspólnie się znożąc na obronę y straż lasow.

7mo. Kolejno obieżdzać Strażników, iest powinnością Ober- Strażnika, a wykonywać to tak o nie regularnych godzinach, ażeby nie przyzwyczaić ich być gotowemi na iedną, przez co utrzyma ich zawsze w czułości swoich powinności, iak prędko o czasie obiażdżki iego wiedzieć pewnie nie będą.

8vo. Na rapport co sobota stawać Strażnicy powinni u Ober- Strażnika, z doniesieniem mu, iezeli iaka szkoda w lesie nie stała się; iezeli uszkodzenia iakiego* w granicach nie maż; iezeli szturmy drzew nie powywracały; y wiele, y iakich, iezeli grabież iaka wzięta nie została, czego, y od kogo, y oraz iaki wydatek nastąpił z lasu, każdego tygodnia; co porządnie wszystko, wykonnotowano mieć Ober- Strażnik powinien u siebie, y na raporcie miesięcznym to wszystko donieść, równie, iako y o posuszeństwie dla siebie, y dozorce Strażników, ażeby przestępny zaraz na raporcie mógł być ukarany.

9no. Po-

9no. Polować w lasach bez osobliwego mego na piśmie pozwolenia, wszystkim generalnie zabrania się, iako też y chłopom stawiać żelaza, sidła, sieci, zatrzałki, kłody, y wilcze iamy kopać. Postrzeżone w tey mierze u chłopow w domach żelaza, lub sidła, mają być zkonfiskowane, y do P. Gubernatora odniesione.

10mo. Od 15 Lutego do 1 Sierpnia, nikomu strzelać ptaków żadnych w lesie nie pozwalam, równie iako y z psami polowania, od 1 Marca, do 1 Października. Ten zakaz y dla tych nawet służyć ma, którzy mają pozwolenie odemnie szczególne polowania; nigdy albowiem te rozciągać się nie może na czasy wyżej zakazane. Siatki stawiać, poły, lub z ptakiem na kuropatwy, y inne ptaki polowania, generalnie wszystkim zabraniam, y w każdym czasie.

11mo. Z gniazd ptasznych, wybieranie jajec, młodych zającow po ogrodach łowienie, równemu iako y wyżej pod Artykułami 9tym y 10tym zakazowi podpada.

12mo. Broni żadney chłopom, y mieszczanom u siebie trzymać w domach gdy jest zabroniono, takowe przestępstwo gdy dopatrzone będzie od Ober-Strażnika y

- Strażnikow, zkonfiskowaną strzelbę do Dworu oddawać obligowani zostaną.
- 13to. Bębnienia w lesie, y hukiem, lub krzykiem wystraszenia z lasu zwierząt najmocniey także zakazuje się, równie iako y pšov chowania po domach chłopskich, y folwarkach Administratorom zdatnych do myśliwstwa. — Co gdy zostanie od Ober - Strażnika postrzeżone, zaraz ma być na raporcie doniesionym.
- 14to. Regulament opalu gruntowego, iest zawsze moją ręką podpisany; do tego więc Ober - Strażnik stosować się będzie powinien, z wydatkiem tygodniowym: oprócz czego nikt tey expensy pomnożyć większą wielością nigdzie mocy nie ma.
- 15to. Cegielnia y browar, że mają także pewny zamiar odemnie wyznaczony, wielości swoiego rozchodu, strzedz będzie Ober - Strażnik, ażeby się zadofyć woli moiey stało, żeby nikt więcey nic nie brał, nad to co ma sobie wyznaczonego.
- 16to. Regestr porządnie powinien Ober - Strażnik zapisywać po imieniu, y wsi, którzy chłopi odwodzą swoje powinne tążnie; dla tego, ażeby wiedzieć przy końcu roku, czy wszyscy tey powinności zadofyć uczynili.

17mo. Zawsze o Świętym Michale będzie generalna czyniona przezemnie dyspozycya całej expensy lasu, od Października do ostatnich dni Lutego nastąpić mającey: a gdy się znaydować nie będę, regestr potrzebney expensy lasu przesłać Ober-Strażnik do mnie jest obligowany, gdzie się na ow czas znaydować będę.

18vo. Przy trzebieniu nawet lasow na pola dworskie, dopatrzy Ober-Strażnik, y tam być powinien, ażeby ten porządek drzew gatunkowania tak był zachowany, (iako się wyżej rzekło) przy cięciu działow z dozorem, ażeby pniow wielkich w roli nie zostawiano, ażeby młode drzewka nie ścinane, ale z korzeniem były wyrywane, starsze po wycięciu wierzchow, y obkapaniu około, wyważone zostawały, najgrubszego drzewa pnie korczowką regularną wykopywane były. Dzikki fruktowe y iarzębiny ostróżnie do przesadzania z korzeniem wyięte, y na iedno miejsce składane zostawały. Dębiny, iedliny, sosnina, tak młoda iako y zdatna na budowlą, ażeby nie były, na sążnie y opał wraz z innemi cięte, ale zostawiane w swoim miejscu, y ucaleniu, do czasu zażycia ich potrzeby, zachowując to zawsze,

ażeby pòki tylko karczowanie pól dworskich robić się będzie, z tych miysec expens na opał po folwarkach zastąpiona była, nie tykając nigdy ułożonych sążniów. Zła więc wtey mierze, y nie podług przepisow niedbała robota, niedopatrzności Ober-Strażnika przepisana będzie, y nagang swoją znajdzie.

19no. Rzemieślnicy różni z mięsa, iako to: kołodzieie, stelmasi, rzeźotnicy, bednarze, węglarze, smolarze, dziegciarze, żadnego do lasu wstępu mieć nigdy nie powinni, pod surowym zakazuię warunkiem.

20mo. Blisko bud y budynkow Strażnikow, wилcze iamy porządnie być mają porobione, a drugie pod wsiami na przechodach, a co wpadnie lisow, lub wilkow, do skarbu oddawano być ma; a sta z tych zwierząt skóra, dostawać się będzie temu, który pięć skór z podobnych zwierząt przynieście.

21mo. Grabieże zdarzone oddawane być mają od Strażnikow Ober-Strażnikowi, który ma im dawać na to kwity, z wyrażeniem iaka grabież nastąpiła, y od kogo; oczym wzajemnie ma raportować Ober-Strażnik na Sessyi pierwzey tygodnio.

wey, sam nigdy nie mając mocy żadney grabieży wracać, bez wiedzy moiey.

Za każdą grabież złoty ieden Strażnikom nadgrody, co iey dopatrzą, wyznaczam; każdy więc taką grabież przynoszący Strażnik, nieodwłocznie zapłacony być ma, a Ober- Strażnikowi półowa zaiętey grabieży dostawać się będzie.

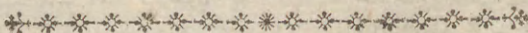
22do. Zaleca się czuley dbałości Ober- Strażnika, ażeby na raportach tygodniowych swoich, kwity pod datami porządnie w książkę Strażnikom zapisywał, y sobie rewersalnie żeby też kwity miał adnotowane, dla pokazania na raportach miesięcznych mnie, lub w niebytności moiey P. Gubernatorowi.

23tio. Zywica, grzyby, rydze, orzechy, foki brzozowe, klonowe, iodłowe, sosnowe, y wszystkie frukta y jagody, iakie się w lesie zbiorą, takie odniesione do skarbu być mają.

24to. Cena drzewa ze pnia, tu się łączy, ale nie dla tego, żeby użyta być kiedykolwiek samowładnie od Ober- Strażnika miała, lecz szczególnie żeby była wiadomość ceny w czasie, gdyby kiedykolwiek moja własna, na przedanie następowała dyspozycya.

25to. Przy końcu roku to jest: przy zamknięciu lasow kwity wszystkie pod datami ułożone oddać ma Ober-Strażnik, tak moje, Gubernatorskie, iako dozorczy fabryk, na potrzebę tarraku, dozorczy hamerni na węgle odbierane, y od tych wszystkich, którzykolwiek mieli wyznaczoną do lasow expens.

Ten więc cały porządek lasow, y powinności Ober-Strażnika, gdy się jego exekucyi podać, zapewnionym go mieć skarb chce, o niezawodney wzięczności za wierne, zyczliwe, y pilne urzędu jego sprawowanie.



ARTYKUŁ VI.

Opisanie powinności Strażnikow.

Strażnik przyśięgły na wierność Bogu y skarbowi, zachowywać się ma w trzeźwości, pilności, y posłuszeństwie, doglądając tak szczerze lasow, żeby najmniejsza w nich szkoda nie była.

Jeden drugiemu ma być na pomocy, a nayszczególniej strzedz tych wydziałow, które

pod wycięcia dyspozycją podpadną, ażeby w nich podług rozporządzenia Ober-Strażnika, drzew gatunkowanie iak najlepiey zachowane było.

Wiadomy być powinien Strażnik granic lasowych, nie tylko swoich, ale y innych kwater, dla ostrzeżenia ieden drugiego o całości lasow: albowiem którenbykolwiek widział szkodę iaką, lub z ludzi obcych pełnioną, lub też przez którego niecnotliwego Strażnika, a znać o niey skarbowi nie dał, rokiem kaydan karany zostanie.

Co dzień obchodzić Strażnik powinien z przezornością kwatery swoje w lasach wydzielone, przechodząc w poprzek y wzdłuż, osobliwie miarkując porę, czas, y miejsce naysposobnieysze do szkody czynienia; więc naybardziej w te czasy pilnować należy, a złapawszy złodzieia, zagrabić go powinien, do zwierzchności oddać, y wziąć złoty ieden nadgrody sobie od skarbu ustanowioney, za cnotliwe swojej funkcyi sprawowanie.

Zaden Strażnik, przekupnią, przyiaźnią, ani datkiem od nikogo uwodzić się nie ma, ale przytomną mając swoją przylegę, tę dochowywać wiernie, poczciwie, y bogoboynie Bogu y skarbowi powinien, donosząc regularnie zwierzchności o kaźdey szkodzie. —

Grabież zaś Ober - Strażnikowi oddając, upomnieć się o kwit od niego na piśmie powinien, y ten na pierwfzey Guberniowey Seffyi prezentować równie, iako y karby wydatku drzewa miesięcznego, lub w lasach, na iakie potrzeby obdzielonego.

Ognia podróżnym wzniecać, z lulkami po lesie chodzić, pożary dzieciom y pastuchom zakładać, wici, y powrozy z kory kręcić, węgle, smołę, y dziegieć palić, foki z drzew wypuszczając, z iak naywiększą mają strzedz pilnością; bo te rzeczy zdarzone, skoro nie pilność Strażnika ukażą, karę dworską ściagną rocznemi kaydami y plag 50.

Przy układaniu drew sążniowych strzedz mają, ażeby miara w nich zupełna zachowana była, y żeby nie z łupanego drzewa, ale z okrągłakow układane zostały.

Zywica, grzyby, rydze, orzechy, foki brzozone y klonowe, różne frukta y jagody, od Strażnikow zbierane być mają, y Dworowi odnoszone.

Jamy na wilki y lisy przy swoich domach y budach porządnie mieć wykopane Strażnicy powinni; a co wpadnie zwierz, odnoszono dworowi być ma, z których piąty zwierz w nadgrode ich dozoru oddawany im będzie,

Rów że ma być wykopany około każdego lasu przy granicy, według szerokości y głębokości w dyspozycyi Ober- Strażnika wyznaczony, gdy więc takowy będzie od którego Strażnika robiony, za każdy sążeń 6 groszy zapłaty dostanie.

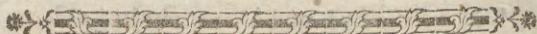
Zadnemu Strażnikowi chować bydła nie pozwala się, ani chowania psów zdatnych do polowania, szczególnie chyba kondlow, dla obrony swoiey y lasu.

Kosić trawy po lesie, dobywać pola Strażnikom pod naywiększą karą zabrania się: szczególnie używając tego placu, któren mu od zwierzchności skarbowey wyznaczonym będzie.

Przyśięga Strażników.

Ja NN. przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu w Tróicy Świętey Jedynemu, iako lasu wiernie y pilnie strzedz będę, szkody żadney nie dopuszczę, datkiem, obietnicą, ani sam przez siebie, ani przez żonę, dzieci, y przyjaciół, wprowadzić się nie dam, co obaczę z krzywdą skarbu, donieść nie opuszczę, y wszystkie przykazy, iak nayspilniey zachowam. Tak mi Panie Boże dopomóż.





T A X A

*Do sprzedaży Drzewa służąca, jeżeliby te
być miało kiedy sprzedawanym.*

Sztuki.

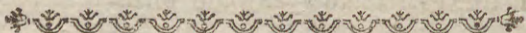
I	Sosna na bortnice	zł. 30. —
I	— na ławy do szkut	zł. 20. —
I	— na tarcice po sążni 5, a w końcu calow 14	zł. 4. —
I	— na budowle w sążni 5, a w końcu cali 12	zł. 3. —
I	— z zarośli na brusy, lub do budowli	zł. 2. —
I	— na krokwie w sążni 5	zł. 2. —
I	— w sążni 3, calow 12	zł. 1. —
I	— fucha z pnia	zł. 2. —
I	Jodła na cembraty	zł. 4. —
I	— na gonty y tarcice	zł. 2. —
I	— od sążni 5, calow 12	zł. 1. —
I	— od sążni 4, calow 8, na krokwie	gr. 20.
I	— fucha z pnia	zł. 1. —
I	Kopa żerdzi iodłowych	zł. 10. —
I	— tykow iodłowych na chmiel	zł. 2. —
I	Wóz kołow iodłowych	gr. 20.

Sztuki.

- I Osina więkfsza na koryto - zł. 2. —
 I — mnieysza na niecki - zł. 1. gr. 15.
 I Klon na sążni 5, calow 18 - zł. 3. —
 I — na sążni 4, calow 10 - zł. 2. —
 I Wòz kloniny drobney - zł. 1. gr. 8.
 I Jasion na sążni 6, calow 18 - zł. 4. —
 I — na sążni 4, calow 12 - zł. 3. —
 I Brzoft na sążni 5, calow 12 - zł. 4. —
 I — na sążni 4, calow 10 - zł. 3. —
 I Grab na sążni 5, calow 12 - zł. 4. —
 I — na sążni 4, calow 10 - zł. 3. —
 I Olcha na sążni 6, calow 15 - zł. 2. —
 I — na sążni 5, calow 12 - zł. 1. gr. 15.
 I Kopa żerdzi osikowych, lub ol-
 szowych - - - - - zł. 6. —
 I Kopa łat osikowych, lub olszo-
 wych - - - - - zł. 3. —
 I Wòz żerdzi osikowych, lub ol-
 szowych - - - - - zł. 1. —
 I Wòz tyków osikowych, lub ol-
 szowych - - - - - gr. 20.
 I Wòz kołow osikowych, lub ol-
 szowych - - - - - gr. 15.
 I Wòz chrustu łozowego - - - gr. 8.
 I Wòz obręczy łaskowych wię-
 kszych - - - - - zł. 1. gr. 8.
 I Wòz obręczy łaskowych mniey-
 szych - - - - - zł. 1. —

Sztuki.

- I Kopa obręczy na czopy - zł. 15. —
 I Kopa płozow do fań - - - zł. 30. —
 I Brzoza na piasły, lub na płachy zł. 2. —
 I Słup z leży od łążni 2 - - - gr. 15.
 I Ul na pszczoły - - - - - zł. 1. —
 I Wóz łuczywa smolnego - - - zł. 1. —
 I Wóz drew olszowych suchych - gr. 10.
 I Wóz drew sosnowych z leżaków gr. 10.
 I Wóz drew olszowych, lub brzo-
 zowych z pnia - - - - - gr. 15.
 I Kopa dranic z leżaków - - - zł. 1. —
 I Kopa gontow - - - - - gr. 10.
 I Od drzewa na jedną parę kół - zł. 1. —
 I Od drzewa na jeden wóz prosły zł. 2. —
 I Wierzch drzewa wielkiego - - gr. 15.



ARTYKUŁ VII.

Opisanie użytku różnych Drzew Kraiowych.

Pierwszey wielkości Drzewo.

DUK. (po łacinie *Fagus*.) Wielkie, piękne, dorodne, y mocne drzewo, nie miesza-
 iące się w lesie pospolicie z innych drzew
 rodzajem. Trwa lat kilkadziesiąt w lesie, zdro-

we, gdy jest suche, łatwo się wzdłuż pada, dla tego ciężkie jest do spuszczenia w miejscach kamiennistych. Na wyśadzenie dróg zdatne, y na miejsca cienia potrzebne, bo robactwo liściu jego nie szkodzą. Czołna drążą w wielkich klocach tego drzewa, na rzekach niektórych. Na pojazdy okrętowe y flisowskie, na rudle sternicze bywa używane. Drągi mocne do karet, dzwona u kół z niego bywają robione. Lawety do armat, które w wilgotnych miejscach postawione, dłużej iak inne drzewa trwają. Stolarzom na stołki, łózka, stoły, mianowicie w miejscach gdzie sól myty często białym być trwale powinien. Tokarzom do wielu robot, szewcom na trwale korki, powszechnie bywa zdatne. Na opał ogień z niego trwały, y wielość daje węgla. — Frukt daje olej orzechowemu podobny, wiele jednak iedząc, głowy zawrót sprawia; powiadaia jednak, że przesmażony z skórką chleba, traci ten swój zły przymiot. Wieprze temi fruktami mocno się tuczają, w iestieni zbieranemi z nich orzechkami y przez zimę w suchym piasku zachowanemi zasiewają się na wiosnę lasy, gleiowaty grunt lubią, głęboko siać ich nie trzeba, tylko broną przywlec.

BRZOST. (*Ulmus.*) Drzewo piękne y użyteczne, do tego wszystkiego gdzie mocy trzeba. Z niego więc robią prafsy, pompy, rury do wód, na stelmackie y kołodzieyfskie roboty do wszystkiego użyte zostaje, na stolarfskie zaś nie jest zdadne, bo się skręca, y częstokroć od robaćstwa bywa toczone, dla czego y na budowle nie dobre. Pomnaża się z latorośli, y przez zasianie, zaraz tym nasieniem, które opada, ieszcze przed zimą, zaraz na wiosnę wschodzi, a sromą lub liśćiami gdy weszłe drzewka od upałów sonecznych ochronione zostaną, dają wielorakie y ofobliwfsze brzostow rodzaje: w pulchney suchey ziemi lubi być zasiany.

CZEREMCHA. (*Frangula.*) Piękne wysokie y dorodne drzewo: jednak lekkość y kruchość tego drzewa nie do wielu rzeczy robi go zdadnym. Do prochu robienia używają go. Jagody ptaśtwo nęci do mieysc tych, w których te drzewa są zasadzone. Kóra mocno laxuje y womity sprawnie, wiązki na opał kominow, robią z niego w cudzych kraiach dla obfitości węgla, lubi grunt gliniaasty y wilgotny, z latorośli odiętych od korzenia, pomnaża się y z nasienia.

CZEREŚNIA. (*Cerasus major.*) Wielkie piękne y dorodne drzewo, gęste, twarde czerwoniawe, y mocne daie się przednie polerować, dla tego od stolarzow y tokarzow, mocno do wszystkich robot używane. — Tarcice więc z niego potarte, kosztowne są w przedaży, z łatwością gnije dla żołn, które dziubać go lubią, y dziurą przez nich wydrażoną, z deszczow woda raz zaciekla, do zgniłości całego drzewa jest przyczyną. Póki iednak cokolwiek ma w sobie kory, nie usycha cale, ziemia każda jest mu zdatna. Ulice tym drzewem zasadzone, piękny widok czynią, jagody z niego na wiele chorob stają się lekarstwem, y do wielu użycia w gospodarstwie służą, przyjemny, smaczny, y zdrowy dając owoc. Z latorośli pomnaża się, byle tylko zaraz w ziemię wsadzone były, skoro są od drzewa odjęte, sicią też y pestki, w ziemi pulchney inspektowey.

DĄB. (*Quercus.*) Naywiększe, naymocniejszy, y nayużytecznieysze drzewo: żaden rzemieślnik, żaden warsztat bez niego obeysć się nie może. Okręty, młyny, śluze, hamernie, potrzebują go. Belki, klepki, z niego biją. Kora garbarzom y ogrodnikom potrzebna. Sici umalowanie nią dłu-

zey trwają. Żołędź do wielu rzeczy służy. Z gałęzi palone węgle są naypożyteczniejsze. Ciesle, bednarze, stolarze, tokarze, węglarze, ustawicznie do robot potrzebnią go. Ulice, zwierzyńce niemi usadzone, piękny widok czynią. Lat kilka zatopione w wodzie, do Hebanu staie się podobnym. W aptekach drzewo dębowe, liście, y frukt iego, do wielu lekarstw użyte bywa. Pomnażają się dęby przez zasianie żołędzi, które w piasku zachowane być mają całą zimę, a na wiosnę posiane, odgrzebywać tylko ich trzeba w Styczniu; jeżeli obaczą się suchy, y latorośli nie wypuszczające, na ten czas polać trochę trzeba piasek, w którym leżą. Z mieysc gorzystych dęby są mocniejszye a kruchsze z ziziny.

DEREN. (*Cornus.*) Wyłokie drzewo, ale rzadko grube znalezione bywa, gęsto bardzo zarasta, dla tego na gabinety y szpalery ogrodowe dla chłodu y cienia od niego dawane szczególniey użyteczne. Twardość tego drzewa daie go używać na wszystkie rzemieślnikow naczynń osady. Szczebile do drabin, osie do karet, dla mocy y pewności nie złamania szacowne są. Dla prostości gałęzi, laski piękne z niego robione bywają. Owoc smaczny, trunek z niego robiony
 jest

jest dobry. Na wysadzenie ulic, te drzewo jest ozdobne, dla okrytych bardzo pięknymi z wierzchu koron. Z łatwością sam się pomnaża przez latorośle, y przez zasianie fruktow.

GŁOG. (*Spinosa Sylvestris.*) Dorodne piękne drzewo, które zapachem swoich kwiatów w Maiu, a w iesieni ozdobnością swoich fruktow, y przynętą dla ptastwa różnego jest szacowne. Żywe płoty z niego bývają robione. Wapniarze zażywają tego drzewa na palenie wapna, dla ognia jak mniemają trwałszego y gorętszego. Pomnaża się z latorośli, y przez zasiewanie: gdyby jednak kto chciał użyć na płoty żywe, trzebaby śródkiem zasiewać ianowiec, po między dwoma zasiewami głogu, ażeby ten osłaniał od słońca wschody młode głogu, nie lubiące upałów.

JASION. (*Fraxinus Excelsior.*) Proste y wysokie drzewo, prosto w górę rosnące, giętkie, póki tylko ma w sobie foku. Od stelmachow używane bywa na drągi do wszelkich powozow robią z niego drabiny, osady, do naczyń rzemieślniczych, stołki, y inne grubsze stolarskiey roboty sztuki, na cienkie jednak nie zda się, bo się skręca, choćby naysuchsze zażyte było. — Nay-

trwardsze drzewa do powozow z tych mają być iasionow wybrane. Które w lasach gęstych rosną: bo te które osobno, kruchsze są, na żadną budowę być te drzewo nie może, bo robactwo zwykło go toczyć, to się ma rozumieć y o liściach, na których zwykli osiadać muchy *cantarides* zwane, y smrodem swoim smrodliwym zarażać te ulice, lub mieysce, które osadzone iasionami zostaię. Dla tego koło domow sadzić zwyczajnych iasionow strzegą się, chyba te, co kwiat mają, bo ten rodzaj, od tych much zarażony nie bywa. Kora y drzewo do lekarstw w aptekach jest użyta: powiadają, że kto prątkow z tego drzewa do wykałania zębów używa, od bolu ich uwolnionym zostaię. Dawni Autorowie piszą: że węże y inne zjadliwe bestye, pod cieniem liści iasionowych znajdować się nigdy nie mogą. — W iesieni zebrane nasienie, y zachowane w piasku przez zimę, zdatne będzie do zasiania w Marcu, lubi grunt nie zbyt suchy.

JODEA. (*Abies.*) Piękne bardzo y zdatne na wszystko krajowe drzewo, budowa z niego naylepsza, już to na ściany, belki, dyle, y różne tarcice &c. Masztowina z niego się robi do małych statkow. Muzykanci

do różnych instrumentow roboty; zażywiają go. W ogrodach w ulicach zasadzone bywają, dla tego naywięcey, ię y w zimie zieloność swoją zachowuje. Żywica z niego ciekąca drogo się przedaie pod imieniem Terpetyny, grunt lubi piaszkowo-tłusty. — Zasiewają się temi drzewami lasy, mieszając nasienie z owsem, ażeby tak prędko od wiatru porywane nie zostawało.

JAWOR. (*Plantanus.*) Piękne wysokie drzewo do wszelkiej stolarskiej, ślemańskiej, y to-karskiej roboty zdatne, drogi y ulice nim zasadzone, piękny dają widok, z łatwością pomnaża się z latorośli y nasienia.

IWINA. Dorodne drzewo, miękkie y czerwone, koszykarze na prątki do koszyków używają go, daie się przesadzać z łatwością, mokry grunt lubi.

KASZTAN. (*Hippocastanum.*) Piękne dorodne y ozdobne drzewo, do niczego nie zdatne dla swoiey miękkości, na wilgoci prędko gnie, szczególna więc użyteczność iego jest z kasztanow, z których krochmal na wiele rzeczy jest zdatnym, nie mniej iako y popioł, z tego drzewa palony. Owce kasztanami temi żywią się chciwie, iako też y krowy, dla których pokarm ten, nie jest szkodliwy. Do wysadzenia ulic, nie po-

winięby być użyty, bo w Maiu od chrząszczow y liszek z liści, często ogołoconym zostaje. Spoczynek oraz pod tym drzewem, nie zawsze jest dobry, w czas opadających kasztanow, które na głowę padając, przypadki złe zrobić mogą; szczególnie więc zasadzają się wiosenne promenady, gęsto dla pięknego widoku, albo w ogrodach, także obszerniejsze y wolne od publicznych przechodow miejsca, napęlniają niemi.

LOTUS. (*Celtis*.) Zagraniczne drzewo, z łatwością u nas przyjmuje się, y w gruncie zimujące, piękne y dorodne drzewo, osobliwie rzadkie dla swoiey giętkości, z którego drągi do powozow tak uginają się, y taką lekkość czynią, iakby na resorach były, równając się do rogu wielorybiego: dla tego łaski, stęple do fuzyi, wężki, biczestangreckie, z niego robią, y to wszystko, co giętkości potrzebuje. Frukt iego ptaszki lubią; ozdobne jest na zasadzenie ulic, z łatwością wschodzi, zasiane gdy zostaje w tłusto-wilgotney ziemi.

LIPA. (*Tylica*.) Wyfokie y ozdobne drzewo, białe, lekkie y miętkie, na wszystkie roboty snycerskie zdadne. Robactwo nigdy go nie toczy. Tokarze, stolarze czasem, na lekkie

roboty używają go. Kora jego na wici, bardzo się drogo przedaie: dla tego po ścięciu lipy w wodzie kłaść ją trzeba, ażeby kora od niej odstała. Liście chciwie iedzone od bydła zostaię, dla tego lasy lipowe strzeżone być mają, ażeby pastwiska w nich nigdy nie pozwalać. Przy pasiekach zasadzenie lip koniecznie potrzebne, bo te szczególną pszczolom dają do ich roboty miodu pomoc. Kwiat lipowy iak herbata używany, wszystkie słabości mozgu y głowy leczy, używany jest y na wszelką chorobę, z znaczną pomocą. Frukt y liście, nie mniej zażyte w aptekach dostawiają na różne choroby. Po ścięciu dużej przy ziemi lipy, korzeń skoro przykryty ziemią zaraz będzie, puści wiele latorośli, które dadzą mnóstwo drzew młodych y mocnych, do przesadzenia lubią ziemię tłustą piaskowatą.

MODRZEW. (*Larix*.) Dorodne drzewo tłuste, żywiec napelnione, y dla tego do budowli bardzo zdatne, bo przez operacyę słońca, gdy ta na wierzch wyciągniona zostaię, robi się z niej na kształt pokostu, który nie dopuszcza, ani psuć się drzewu, ani wiatrom przeyscia nie daie. Do czego sosnowe drzewo bywa użyte, do tego y modrew,

oprócz masztowiny, na którą nie jest zdaniem. Żywica z niego płynąca, jest także terpentyną zwaną, zażywana na różne w aptekach lekarstwa. Gąbka jego pod imieniem zwana *Agaricum*, na płynącej krwi zatamowanie, na przecięcie nie ostróżnie arteryi szczególnym jest lekarstwem. Zastawiają się modrzewy, tak jak sosny, lub jodły z nasienia w szyszkach będącego.

ORZECH WŁOSKI. (*Nux Juglans.*) Piękne, dorodne y użyteczne drzewo, ale na tegie zimy u nas nie trwałe, ani w lasach naszych pospolicie znajdujące się. Dobre jest na śruby, rudle okrętowe, karety y wszystkie stolarskie roboty, a na osadę strzelby szczególniej potrzebne. Orzechy dają wyborny olej, wodkę z nich pędzą, smażą w cukrze, y surowe jedzą. Z liśćmi przegotowana woda, szersci dopomaga rosnąć na koniach, broni ich od bąków y much, leczy parchy, gdy gąbką umoczoną ścierane będą. Farba na drzewo robi się z łupin orzechowych, bardzo dobra, y od stolarzow użyta. Pomnożone inaczej te drzewo być nie może, tylko przez zasianie. Ulice piękneby z niego były, gdyby zima każda wytrwać im pozwoliła.

OSINA. (*Tremula.*) Drzewo dorodne, ale na nic nie zdadne, zbyt jest miękkie, robią z niego drewniane różne naczynia, iako to: miski, niecki, &c. w każdym gruncie z łatwością rośnie, zcięte raz nigdy się nie odmładza, tak iak wierzba z ok pomnaża się.

OLSZYNA. (*Alnus.*) Piękne wodne drzewo, rośnie w każdym mokrym gruncie jest lekkie, koloru czerwonego, y do roboty łatwe. Pale bite z niego pod mosty, groble tak trwale, iak y dębowe. Na stołki, stoliki, drabiny, używane od stolarzy, którzy dają mu iaki chcą kolor. Stelmasi potrzebują go także, pasztetnicy, piekarze, hutnicy, do pieców swoich, radzi go mają na opał. Kapelusznicy y farbiarze, kory jego używają na farbowanie czarno, powroźnicy potrzebują iey na powrozy do studzien, w rudniach węgle z 10-letney olszyny naysposrze sądzą do roboty, na siodła suszenie, na opał kominow nayzdawniejsze. Liście farbują żółte w wodzie gotowane, y ogrody nią zkrapiane od liшек kapusę zachowują, do aptek kwiat, liście, y kora, zażyte bywają. Podkrzesywiają się olchy, co lat dziewięć, z których gałęzi, opał zawsze łatwy, tey tylko attencyi potrzebuie, ażeby zadzierow nie robić, ani

w koronie nie tykać gałęzi pryncypalnych
śrzedkowych, mnoży się z ok.

SUCHORZYNA. (*Populus alba.*) Wyfokie y
piękne drzewo, zdatne na zafadzenie dróg,
podkrzesywane gdy bywają, w czas gdy
gałęzie na trzy palce grube są, rosną w gò-
rę bardzo sporo, byle zadzierow nie robić,
na łaty zdatne iest, bo będąc miękkie, gon-
tarze się nie psują. Snycerze zażywają te-
go drzewa iak lipiny, na opał nie zdatne;
z pęczkow liści iego, robi się maść topoło-
wa na wiele rzeczy zdatna. Z latorośli z
łatwością przyjmnie się.

SOSNA. (*Pinus.*) Wielkie y użyteczne drze-
wo, na wszystkie do budowania okrętow
potrzeby. Maszty do naywiększych z tego
drzewa są brane, na budowłę szczegòlniey
zażyte. Stępki do szkut, łaty, belki, tarcie-
ce, młyny, szkuty, tego drzewa potrzebują,
które żeby było w swoiey mocy, lat 60,
lub 80 potrzebuie. Kora iego utłuczona
tak iest użyteczna, iak dębowa. Pień y
korzeń dają smołę. Zywica pod imieniem
terpenteny do wielu rzeczy przydatna, ktò-
ra dopiero w lat 25 cieć zaczyna; same się
zafiewają. Gdyby zaś kto ich chciał zafie-
wać, w Listopadzie y Grudniu robić to po-
winien: przeladzone rzadko się przyjmują,

atoli w Lipcu y Sierpniu gdy to się robi, łatwiej się udaie, strzedz tylko trzeba, żeby szrodkowego nie naruszać korzenia.

SWIRK. (*Epicias.*) Tego drzewa przymiot jest taki, iak y sosny, oprócz że na maszty używany nie bywa.

TOPOLA. (*Populus nigra.*) Piękne, mocne y ozdobne wodne drzewo, w swoiey naturze y użyteczności do suchorzyny zupełnie podobne. Włoska topola, tenże sam ma przymiot, co 9 lat podkrzesnie się tak, iak olzyna, y tak się pomnaża iak ona.

WIERZBA. (*Salix alba.*) Piękne, wysokie, wodne drzewo, żadne pożyteczniejszy nie jest na opał wsiow, bo prędko rośnie, y co 3ci rok obcinane korony być mogą. Ogień daie mocny y żywy: do zasadzenia wierzbowego lasu, zimą laski przygotować się powinny po 5 łokci wysokie, które końcami w wodzie do wiosny wsadzone być mają: na końcu zaś Kwietnia, zkielzem przyciąwszy końce, też same, co w wodzie byli, y w dziurach przygotowanych odległych po stop 9 sadzą się, wprzód te dziury robiąc innym kołem głębokie na łokieć, w które potym sadzą się wzwyż wyraźne wierzbowe koły.

WIAZ. (*Orme Tortillan.*) Te drzewo we wszystkim podobne do brzoštu, gdziekolwiek tego, y nie szczepiającego się potrzeba drzewa, tam wiaz, lub brzošt jest zażyty. Drzeń jego tak jest twardy, że stelmast na głowę do kół wybierają tey wielkości, iakiey trzeba, y na ten czas podwójnie drożey, to się koła płacą. Dzwona do kół, wiazowe lub brzoštowe są naylepsze. Praszy, pompy, rury, niektóre do młynow sztuki z niego robione, bywają naymocniejszye, pomnaża się tak, iak brzošt.



Drugiey wielkości Drzewa.

AKACIA. (*Robinia.*) Drzewo zagraniczne, tu u nas pomnażające się, rośnie bardzo sporo y gęsto, liście y groszek dla koni y krow miłą jest strawą, którym się bydło bardzo tuczy, a w krowach mleko pomnaża. Drób oraz wykarmiony być nim może, powiadają, że w czasy głodniejszye ten groszek służył, y na mąkę na chleb, zdrowy dla ludzi uboższych.

Bez. (*Sambucus.*) Na ploty żywe drzewko zażywane, y na okrażenie mieysc od bydła strzeżonych. Zapach bowiem tych liści oddala bydło, y od zepsucia tych mieysc broni, korzenie starych drzew bardzo twarde, żółtawe, do wielu robot tokarzom y grzebieniarzom zdatne, robią z niego pospolicie łokcie, iako z naytrwalszego drzewa. W ogrodach koło domów, y w dzikich promenadach zasadzać go trzeba: bo raz, że różne ptaszki na frukt swój zagnęca, ale też y daie do lekarstw wiele użyteczności. Kwiat, y powidła z jagod na wietlorakie służą choroby. Zasadzenie iego łatwe, bo przez oka, y przez latorośli przyjmie się, y przez zasianie oraz pomnożone bywa.

Brzoza. (*Betula.*) Piękne y ozdobne drzewo, białe y lekkie, póki młode giętkie, szczególniey na obręcze używane, do wielkich kuff. Na opał do kominow bardzo dobre, choć ogień iego nie trwały. Różgi na miotły zdatne, z korzeni robią ładne różne rzeczy tokarze y stolarze, stelmasi do kół używają go, dziegieć z kory bywa palony, w Maiu sok ciekący zdrowy iest do picia, y użyteczny na oęty. Zasiewa się sama, w lesie wyżej rośnie, iak gdy sama zostais na polu.

GRAB. (*Carpinus.*) Piękne twarde drzewo, do ogrodow. zakładania, y na szpalery zdadne. Stelmasi szczególnicy go zażywiają na osie y płozy, a tokarze na szruby do pras naywiększych, z racyi iego mocy, ogień z niego dobry, sam się zasiewa, y z łatwością wśchodzi, grunt każdy jest mu przydatny.

GRUSZKA. (*Pyrus.*) Piękne y użyteczne drzewo, ciężkie, koloru czerwonego, y sioiu gęstego, farbowane ezarno od hebanu nie ma różnicy, dla tego od stolarzy y tokarzy, jest szukane, y po bukszpanie y iarzębinie snyderzom nayzdatniejszy, skręca się: dla tego do delikatnych y cieńkich sztuk na nic się nie przyda. Frukt iego cierpki, bardziey zwierzętom, iak dla ludzi zdalny: atoli robią z nich sok na napòy, któren zdrowym być mienia; pomnaża się sama przez zasianie. Latorośli z niey przesadzają do ogrodu na szczepy, dla dobrych fruktow.

JABŁON. (*Malus.*) Drzewo te, nie taką ma iak gruszka piękność, y zaletę: atoli od stolarzow y tokarzow zażyte bywa. Sok z fruktow daje napòy bardzo estymowany, iabłecznikiem zwany. Zasiewa się same, latorośli iego przesadzają się do ogrodow na szczepy.

JARZĘBINA. (*Sorbus Sylvestris.*) Dziwney piękności y zdatności drzewo, czerwone y naytwardsze ze wszystkich naszych lasowych drzew. Robaki liścia iego nie lubią, na szruby, na kółka, na palce do kół młynowych szczególniey zdatne, y na to wszystko, co cierpieć mocne musi tarcie. Stolarze na różne roboty zażywaią go, y na osadę naczyń rzemieślnicznych, w cieńkich robotach z łatwością się skręca, dla tego zażyte do nich nie bywa, jagody w wodzie moczone, daią przyjemny napòy, na dysenteriyą krwawą, lub womity, szczególniey też jagody są przydatne. Jedzą ich y same przeleżałe cokolwiek, ptaszkom zaś bardzo miły daią pokarm, ulice z niego sadzone, widok przedziwny czynią.

KLON. (*Acer.*) Piękne drzewo, na osadę strzelb zamiast orzecha używane, tokarze z korzenia iego robią wiele rzeczy, osobliwie bardzo ładne tabakierki, na wysadzenie dróg jest dobre, bo nayprędzey puszczą na wiofnę liście, y w kaźdey ziemi z łatwością przyjmie się. Zasiewa się sam w iesieni, y ktoby go chciał siać, zaraz po zebrany m nasieniu rozsiać trzeba.

MORWA. (*Morus fructu albo.*) Ozdobne drzewo, zulknieie starzeiąc się, robią z niego

beczulki na likwory, beczki, wiadra, y obęrcze. Stolarze y tokarze, ładne z niego robią roboty, z kory zdjętey z zdrowego drzewa, kręcą wici dosyć imbene. Na wyfadzenie dróg, piękne y użyteczne drzewo. Liściem żywią się robaki iedwabniczki, a frukt pociąga do siebie wszystkie ptaszki, które z chciwością go iedzą, pomnaża się z nasienia, z latorośli, y z ok, w kaźdey ziemi, z łatwością wśchodzi.

SWIDZINA. (*Cornus Fæmina.*) Drzewo iednego rodzaju, co y deroniowe, dla tego iego przymioty równe są: z fruktu iego nic się nie robi, ale dla zanęty ptaszek, w zwierzyńcach y ogrodach mieć go trzeba. Łaski z tego drzewa, wszędzie w cudzych kraiach są estymowane, które pokostem smarują dla pięknieyszego wydania siadru, z nasienia y z latorośli pomnaża się z łatwością w kaźdey ziemi.

TARN. (*Prunus Sylvestris.*) Twarde y czerwone drzewo, na żywe płoty bardzo zalecone. Łaski z niego są zachwalone, które tak się robią: po ścięciu opalić łaskę zaraz trzeba, zprostownać, y z kory obedrzyć, potym włożyć na godzinę w wapno, kiedy się gasi, a z ciężarem potym zawiesiwszy dla utrzymania prostości, gdy zupełnie

uschnie, oliwą natrzeć trzeba, a iak oschnie, wytrzeć suknem; im więc podobna laska będzie starsza, tym będzie piękniejsza. — Frukt mrozem przemarzły ie pospólstwo. Zasiać go nie trzeba, bo sam przez się nadto się rozszerza, korzeni swoich rozcią-głością.

ZŁOTAWIERZBA. (*Salix Caprea.*) Koszykarze do swoich robot szczególniey tego drzewa używają, które iest miękkie, czerwonawe, y zdadne do podobnych robot. Co trzy lata wycinać trzeba, ażeby odmładzała się w cienkie różeczki. Puch daie bardzo dobry: z którego nawet, y materye w cudzych kraiach robią, zasiewa się sama.



Trzeciej wielkości Drzewa.

BERBERYS. (*tak zwany po łacinie.*) Jest drzewko kolące, żółte y zażywane na wrze-ciona. Jagody w gorączkach, naywiększym są dla ludzi lekarstwem, smażone w cukrze przyjemną dają konfiturę. Na płoty żywe używany bywa. Pomnaża się z łatwością z łatorośli, lubi grunt zgorzysły y tłusty.

JAŁOWIEC. (*Juniperus.*) Drzewo iego, iest miękkie y lekkie, czerwonawe, paląc nim, zapach w pokoiach daie przyjemniejszy, iak kadząc iagodami, nigdy nie pruchnieie, y żeby można było dostać tak grubych, żeby z nich oparkanienia y palifady robione być mogły, byłyby wieczne: dla tego możnaby te drzewka zwać cedrami karłowemi. Do zimowych ogrodów, do zwierzyńców na wzgórkow przykrycie, są szacowne. Zywica z niego ciekąca Sanderaką iest zwana. Wiele rzeczy z jałowcu do aptek służy, iako to: Sanderaka, drzewo, y iagody, na które troche potłuczone nalana woda, daie wino na puchlinę y słabość żołądka bardzo dobre. Kwiczoły y iemiołuchy, gdzie jałowiec się rodzi, przynęcone do niego zostają, od morowego powietrza dryakiew z iagod, kurzenie się niemi, iest bardzo dobrym lekarstwem. Pomnaża się przez zasiania, lub w Lipcu przesadzaniem, tak iak wszystkie inne, liście konserwujące na zimę, drzewa, lubi ziemię tłustą piaskową.

KLEKOCZKA. (*Staphilodendron.*) Drzewko śladue, z którego łaski robią, a z fruktow paciorki, pomnaża się przez zasianie.

KRUSZY-

KRUSZYNA. Drzewko to jest białe, lekkie, kruche, do palenia bardzo dobre, naypożytecznieysze robiącym proch, lub saletrę.

KALINA. (*Opulus.*) Piękne do dzikich promenad drzewo, kwitnie w Maju, a do jagód swoich wiele ptaszkom przynęca. Wilgotny grunt lubi, pomnaża się z latorośli.

LESZCZYNA. (*Coricus.*) Drzewko te jest miękkie, białe, y nie na wiele zdatne. Obręcze z niego nie trwałe, choć pospolicie na to jest używane. Gałązki rodzące zaraz usychają, dla tego co lat pięć wycinać ją trzeba, w krótcie znowu sama z latorośli odmładza się. Orzechy, czyli frukt z niego, daie owoc smaczny, y z niego oley bardzo dobry, do różnego zażycia.

RÓŻA DZIKA. (*Rosa Sylvestris*) Drzewko pięknie kwitnące, zdatne do przesadzania żywych płotów, inney użyteczności nie ma, do lekarstw zaś wielce potrzebne, bo nie tylko kwiat, gąbka, nasienie, frukt, jest użyteczny, ale też y korzeń na wściekliwość używany.

SZAKŁAK. (*Rhamnus Catharticus.*) Jest drzewko kolące, żółtawe, y podobne do tarniny, z którego również tak ładne laski robią. Frukt jego ptaszkom bardzo miły, a

z iego ziarek robi się zielona farba, *verd de vessie* zwana. Też same y do aptek są używane, z łatwością przez zasianie pomnaża się.

SLIWKA. (*Prunus Sylvestris.*) Drzewo to pięknym fladrem jest naznaczone, któren prędko niknie, jeżeli nie jest pokostem przeciągnięte. — Jest to drzewo twarde y użyteczne stolarzom y tokarzom. Latorośli przesadzają się do ogrodow na szczepy, do wszystkich pestkowych fruktow.

TRZMELINA. (*Evonimus.*) Drzewko te jest żółtawe, dosyć twarde robią z niego węgle do rysowania zdatne. — Ozdobne jest w promienadach zasadzone będąc, bo y ptaszki nęci. Frukt iego gwałtowne womity sprawuie. Szewcy potrzebują go na ćwieczki, pomnaża się sam, krzewiąc się bardzo.



Czwartey wielkości Drzewa.

III **ORDOWINA.** Drzewo to, na cybuchy używane bywa, ozdobny ma kwiatek. — Frukt służy ptastwu za pokarm, ptaszniczy

z niego lep dobry robią, z gałęzi niektórzy koszykarze robią koszyki.

JANOWIEC, czyli ZARNOWIEC. (*Genista Spartium.*) Na pokarm dla owiec służy, a czasem y dla koni, gdy się pasza zimowa skończy. — Ubóstwo pali nim, w Maiu, kwiatek żółty iego bardzo ozdobny.

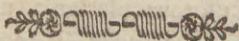
ŁOZINA. (*Salix Sativa.*) Drzewko wodne żółtawe, do wierzby małej podobne, koszykarze do swoich robot zażywają go. — Faszynty z niego zwykli się wiązać do grobel, y do płotów plecienia użyte bywa. Co rok się ścinać może, y znowu odmładza się.

MALINA. (*Rubus Ideus.*) Drzewko te oprócz wybornego fruktu, na nic się nie przydaie. Frukty zaś bardzo zdrowy, już to przepędzony moczony w wodzie, smażony w cukrze, w soku zachowany, zawsze przyjemny, pokarm y napój daie.

PORZYCZKI. Jagody te kwasem swoim wiele leczące, dla tego użyte w gorączkach y w zgniłych febrach, wielką są pomocą.

ROKICINA. Z niey koszyki także robią, tak iak z łoziny. Inney zaś użyteczności nie ma.

WRZOS. (*Juncea.*) Zażywane drzewko na opał dla pośpółstwa. — Pszczoły z niego kwiat obficie biorą, gałązki z niego obcięte, żyzną dają dla owiec paszę. Uprawione gdy jest, tak jak konopie, daje włókno do lnu podobne, y do przędzenia zdatne. Z popiołu jego ług robiony, y w nim pszenica moczona, osobliwą robi żyźność.



TABELLA

U szafki.
 U ulzowania.
 U standary do
 zalkownic
 T tudnie.
 T toty, nołki,
 T pki.
 T Stempy, Ag-
 T Smola.
 T Stupy.
 T Sita, sciany.
 S wiatrakow.
 S Skrzydła u
 S Sadze nariby
 S Ramy, Ryny.
 S Pudelka.
 S Przetaki.
 S o l n a .
 Wi
 pola

Wy do fza-
 a do fan.
 dy rozne.
 ki.
 u prze-
 ow.
 cc.
 Drga
 wi
 po
 fu
 za
 be
 ja
 l
 bo
 zo



A.

Akacya.
 Szpalery.
 Liście na
 pokarm
 Bydła.
 Owoc dla
 Ludzi y
 drobiu.

B
 B
 Fa
 C
 r
 n
 C
 f
 D
 D
 F
 K
 L
 Ł
 Ł

Głóg.

Szwornie.

e
 i
 i
 a



Te y inne prawie ledwie zliczone są zdatności Drzewa w różnych potrzebach; Co się tu napisało, nie trzeba rozumieć, aby się tylko z wymienionych Drzew robiło, lecz że albo z tych najlepiej jest, albo pospolicie się robi, kiedy częstokroć niedostatek najzdatniejszego, iakiegokolwiek użyć każe; albo podług Kraiu, inne zastąpić dobrze może; Nim przecież jeszcze zakończę, wyrażę użyteczność Drzewa na różnych warsztatach Rzemieślników, a przynajmniej pospolitzych y znaiomszych.

Bednarze potrzebują drzewa na swoje kobylice, na których klepki, obręcze strugają, do osadzenia swoich ośnych nożów.

Cieśle, którzy najwięcej drzewa wyrabiają, potrzebują drzewa do swego warsztatu, na legary do kładzenia drzew, na kobylice do obrabiania drzewa, na rusztowanie, jeżeli budowa wyższa, na windę jeżeli budowa bardzo wyfoka, na drągi do podważenia drzewa, na osady toporów, siekier, pił, świdrow, na węgielnice do sznurow drzewa &c.

Drukarze płocienni y bawełniani na formy, wałki, ramy, &c.

Farbierze: wanny, cebry, szafiki, &c.

Gancarze: na stołek do wyrabiania garków.

Grabarze: do rusztowania potrzebują, foszków, tarcie do pobiiania w ziemię foszków szłagi, do wożenia szłamu lub do ziemi taczek, rydle też ich pospolicie są drewniane na końcu żelazem obwudzone.

Introligatorowie: na krośienka, prassy.

Kowale y Slusarze: na miechy, kowadła, młoty &c.

Mielcarze na kadzie, beczki &c.

Młynarze koła młynów robiący, potrzebują drzewa procz tego iak cieśle; na kaffar do bicia palów, na rusztowanie pod kaffar, na warsztat, na którym koła młyńskie wyrabiają.

Mularze najznakomiciej potrzebują drzewa, przy wielkich robotach na rusztowanie, na sztandary, maculce &c. potrzebują tarcie, łaty, na uczynienie wstępów do góry, zassanie piętrow, na skrzynie do roznibiania wapna, na kobylice, windy, węgielnice, gruntwagi, łokcie, potrzebują taczek, cebrow, szafów, skopków &c.

Snycerze potrzebują drzewa na krosna, w których kloce do rzeźby osadzają, na szłazki do pobiiania dłuta, y oprócz tego na osadzenie różnych słatków, iako u stolarzów.

Stelmachy y Kołodzieie, potrzebują drzewa na swoją koleśnią, kobylice, tokarnią, y osadzenie różnych świdrow, dłotów &c.

Stolarze potrzebują drzewa na stoł warsztatowy do osady pił, piłek, heblów, dłotów, świdrow, pilników, y rozmaitych słatków.

Strycharze potrzebują drzewa nietylko do palenia cegły, ale też na skrzynie lub doły do rozrabiania gliny, na stoły na których wyrabiają glinę, na cegłę, dachówkę, na formy do cegły, dachówek, gęsiów &c. potrzebują taczek, karów, trzonów do rydlów &c.

Szewcy na kopyta.

Szkatnicy potrzebują drzewa na hołubki do kręcenia, na wagi do podważania, na klocki, słupki, walce, legary, na kobylice, na trzony do świdrow &c.

Tkacze potrzebują drzewa na swoje krosna.

Tracze potrzebują drzewa na stołki na których drzewo leży, na krzyżownice, któremi się drzewo wspiera, na drągi do ważenia, na trepy po których wstępują &c.

Y nie wiem jeżeli iakie znajdzie się rzemiosło, któreby iakimkolwiek sposobem do zażycia nie potrzebowało drzewa, samym ogniem wiele wypotrzebują kucharze, piekarze, strycharze, zduni, mielcarze, kuźnice, kuźnie, huty, złotnicy, mosiężnicy, kowale, slusarze, &c. w klocach, szczepach, węglach, a zatym słusznie namieniło się, że drzewa są płody ziemi, dla ludzi najpotrzebniejszy.

Już tylko namienienie o powszechnych własnościach drzewa, z których zdatność do zażycia iakiego wyniknąć może zostać. Między kraiomemi y nam znaiomemi najtwardsze są dębina, dereń, głóg &c. najmiększa wierzba, najbardziej szczepka, dębina, sośnina, iedlina, najzawilsze jarzębina, brzość, najgiętsze dębina, leszczyna, czeremszyna, najtłustsze modrzew, iodła, sosna, farbowane grusza, cis, trzmiel; w wodzie trwałe dąb, olsza, a nadewszystkie inne w wodzie będąc nie przetrwanie olszyna najtrwałsza.

Tabella użytku różnych Drzew na Naczynia y inne potrzeby służących.

A.		B.							C.		D.						
Akacya.	Berberys.	Bez.	Brzoza.	Brzoza.	Buk.	Buk.	Buk.	Cis.	Czeremcha.	Dąb.					Defeń.		
Szpalery. Liście na pokarm Bydła. Owoce dla Ludzi y drobiu.	Farba z korenia Skurnikom do szafianu. Płoty famorodne. Soki z jagod.	Cewki u Tkaczow Grzebie-nie. Płoty famorodne. Soki z jagod.	Barki u stel-wagów. Dragi do karet. Duhny. Dyzle. Dzwona na koła. Rydle. Skrety. Sztelwagi. Szcotki. Szruby. Walagi.	Chiomulce u Nie-wodow. Dyzle u karet. Dziegiec. Dzwona na koła. Grace ogrodni-cze. Hołoble. Kłonicie do wo-zow. Kofy. Magle. Mlony u żarnow	Miechy kowalcke Miotły. Motowidła. Nafady. Obrcze. Ofady do flint. Piały. Płoty. Powaz do siana. Przęsłice. Rozfochy. Sanie. Sierzpy.	Skrety. Spławy do fiecei. Soki na ocy. Szcotki. Tabakierki z ko-rzeni. Trzonki do no-żow. Wrzeciona. Zarna.	Biora. Cierlice do przę-dziwa. Czołna. Dragi do karet. Dzwona na koła. Falki. Kolowrotki. Lawety do har-mat. Łopaty Piekar-ckie. Łozka.	Łyzki. Miary zbożowe. Mify. Oley z nafienia dobry. Okładki do Xiąg. Pompy. Prały. Sadze na Ryby. Stoie toczowe. Stolki naymo-cnieysze. (Je. Stoly zawsze bia-	Szuśce. Szkatulki. Tokarnice. Toczydła Szlifir-ckie. Walce. Wały. Węgle. Widły do flaien. Wiośta.	Łaski do no-szenia. Łyzki. Piramidy w ogrodach.	Bource do fa-litry. Duhny. Kańczuki. Korki do trze-wikow. Kora womity y laxowanie sprawuie. Obrcze. Rakiety. Wicie do wo-zow.	Baby do kaffarow Belki. Biaki do cepow. Biora, Bieze. Cierlice do przę-dzy. Drzwi, Dyby. Falki. Formy do cegły. Klawiatury. Klepki, Kliny. Koły do płotow. Krofna, Kuffy.	Kora Garbarzom do skór, farbuią nią, oraz fiecei ry-backie, żeby dłu-żey trwały. Lawety, Legary. Łaty, Łokcie. Łozka, Magle. Mary. Miary do zboż. Miechy do organ. Młoty do kuźnic. Obrcze, ociofy.	Walce. Ofie, Oxefy. Pale, Palifady. Pofadzki. Podpory, Prafy. Ramy, Ryny. Sikawki, stupy. Stofy, Ufzaki. Stempy. Studnie. Szafy, Szafki, Szkatuly, Szlagi. Szruby, Sochy.	Tarcice. Tokarnice. Ule, Upufty. Hurty dla owiec. Wały do młynow Wałki. Węgielnice. Węgle kowalckie Wicie, Windy. Zaby do drzewi proflych. Zafowki, dodrzwia Zarna, Zembraty	Łaski do nośzenia Ofie. Szwornie.	
G.			H.		I.							K.					
Głóg.	Grab.	Grusza.	Hordowina.	Jabłoni.	Jałowiec.	Janowiec.	Jarzębina.	Jawor.	Jasion.	Jodła.	Iwa.	Kalina.	Kafzian.	Klekoeczka	Klon.	Krużynna.	
Szwornie.	Kłonicie. Kule do kregow. Łaski do Stat-kow. Okładnice. Ofie. Płozy. Poręcze. Potaż. Szruby do Pras	Biora. Formy do far-bowania pło-cien. Heble. Igielniki. Prafy. Warcaby	Cybuchy.	Okładnice do foch. Płozy. Smyczki do skrzypcow. Warcaby.	Kadzidło z ja-god. Na jagody wo-da nalana, na wiele przyda-ie się chorob. Zywica Mala-rzom y Lę-karzom uży-teczna.	Na płotna daie się wyrabiać. Palza dla o-wiecz z gafezi. Popioł na ługi do moczenia pszenicy.	May. Mlony do żarn. Sierpy. Szruby. Wałki do ma-glow. Widła.	Magle. Miłki. Łyzki. Solniczki. Do wyfadze-nia ulic Tokarskie wszystkie nay-pięknieysze roboty.	Barki do poja-zdow. Dragi do karet Grabie. Grace. Jarzma. Instrumenta Krzesła. Paręcze. Sanie. Sztelwagi. Stolki.	Szteple do flint Grzonki. Na ofady flo-larską y slo-farską.	Belki. Gonty. Łaty. Maszty. Piszczałki do organ. Przetaki. Pozycia do fzkut. Pudelka. Sita. Skrzynie.	Tarcice. Terpetyng da-ie. Wierzchy do skrzypcow. y klawikor-tow. Zywica.	Kofzykarzom na stapki u-żyteczna. Opał wysmie-nity.	Kańczu-ki. Płochy do pło-cien. Mąka z owo-cu na klay-strowanie ścian. Snycerzom do różnych robot zdat-ne.	Krochmal z owocu Liście dla o-wiecz. Mąka z owo-cu na klay-strowanie ścian. Snycerzom do różnych robot zdat-ne.	Łaski do nośzenia. Grabie. Grace. Heble. Łyzki. Miłki. Ofady do flint. Sanie. Smyczki do skrzypcow. Solniczki. Trzonki. Toporzyśka.	Do pro-chu y fa-litry uży-teczna.
L.			Ł.		M.			O.			P.		R.				
Leszczyna.	Lipa.	Lotwowe Drzewo.	Łoza.	Maliny.	Modrzew.	Morwy.	Olza.	Orzech Włofki.	Ofina.	Porzeczki.	Rokicina.	Róża dzika.					
Chroft na płoty Dzierzki do ce-pow. Mlony do żarn. Motowidła. Obrcze. Potaż. Rakiety. Wędliska. Widły.	Guziki do fu-kien. Jarzma. Kopyta. Koryta. Ładownice. Łozka. Łyzki. Miechy y Mie-fzki. Mateczniki. Mify. Opalki. Pienie do cza-pek.	Pochwy do sza-bel. Pudła do fań. Rydle. Rzeźby różne. Sikawki. Spody u prze-takow. Tablice. Wałki.	Dragi pod karetu u-teczne, do rzeczy wielkiego zajęcia potrzebujących, będą tak gętkie, iak róg rybi. Cefki u Tka-czow. Chroft na pło-ty. Fafzyny. Płoty. Hurty dla o-wiecz.	Z jagod essencya do miodow. Galarety. Soki. Ocy.	Do tego wszyst-kiego zdatne iest, co y tośna.	Klepki na baryłki do spiritu-fow. Liście na pokarm robaczkom ied-wabnym. Stolarzom do róż-nych pięknych robot zdatne.	Klekotki. Kreggle. Kopyta. Łały do suszenia flodu. Miary zbożowe. Pale. Palifady. Potaż. Studnie. Szafki. Zerdzie.	Biora. Ofady do flint. Ramy do obra-zow. Klińce do da-chow. Koły. Kopanki. Łady. Legawki. Łyzki. Miary zbożowe. Mify. Powaz do siana. Pudła do fań. Rogacze do foch Sadze na ryby. Sikawki. Solniczki.	Stolki. Szusle. Tyczki do chmie-lu. Ule. Zerdzie.	Płoty famo-rodne. Z jagod foki-rodne.	Kofzyka-rzom do ro-bot użytecz-na.	Płoty famorodne Kwiat. Frukt y korzenie do Aptek są zdatne.					
S.			T.			W.		Z.									
S o f n a.			Sukorzyna.	Swidzina.	Szokłak.	Tarn.	Topola		Trześnia.	Trzmiel.	Wiąz.	Wierzba.	Wrzos.	Złota Wierzba.			
Stolarze do różnych ro-bor wyfadza-nych używa-ją.	Barcie. Belki. Czołna. Chochle u Niewodu. Dranice. Drzwi. Fafy. Gonty. Gwoździe. Kadzie. Kaffary. Kowadła. Kula wpodne. Koły. Krokwie. Łady.	Legary. Łaty. Łopaty. Łozka. Mażnice. Miary zbożo-we. Ocapy, Pale. Okiennice. Palifady. Piszczałki u organ. Podwaliny. Połapy. Pompy. Pofadzki.	Przetaki. Pudelka. Ramy, Ryny. Sadze na ryby Skrzydła u wiatrakow. Sita, ściany. Stupy. Smola. Stempy, ste-pki. Stofy, stolki. Studnie. Sztandary do rusztowania. Szafki.	Sztakierki. Szpantpale. Stroisz na sta-tki. Szycia do sta-tkow. Tarcice, Ta-czki. Toczydła ko-walckie. Tokarnice. Trepki. Tyczki chmielowe. Ule. Upufty. Ufzaki.	Wały do mły-now. Węgle. Wiadra, win-dy. Wregi, wro-ta. Zastawki do wody. Zarna. Zembrady Zerdzie. Złoby. Zurawie do studni.	Do wyfadze-nia ulic o-złobne. Snycerze do różnych ro-bot iak Li-piny używa-ją.	Łaski do no-szenia.	Koły do pło-tow. Łaski do no-szenia.	Łaski do no-szenia.	Czołna. Kopanki. Koryta. Ławki. Miary do zboża. Stolki.	Tyle ma uży-teczności co y popolita, do wyfadze-nia także u-lie zdatna, czyniące wi-dok ozdoby.	Stolarzom y Tokarzom do różnych robot zdat-na, daiąc się przednie polerować.	Igielnicki. Smyczki do skrzypcow.	Blochy do win-dowania. Burty. Stęple do flint. Ule.	Chroft na pło-ty. Fafzyny. Kopyta. Koryta, łaty. Legawki. Łęgi do siodeł. Miary zbożo-we. Nafady. Pochwy. Rydle, sierzpy. Szusle. Wicie.	Miotły. Pafza dla owiec. Wymoczone iak konopie, daie mocne powrozy y przędze na wo-rowiny.	Kofzyki. Pulkozki. Wicie do bron.

Dąb.

Dereń.

barzom	Walce.	Tarcice.	Laski do
farbnią	Osie, Oxesty.	Tokarnice.	noszenia
z fieni ry	Pale, Palisady.	Ule, Upusty.	Osie.
zby dłu-	Posadzki.	Hurty dla owiec.	Śzwornie.
ały.	Podpory, Prasy.	Wały do młynow	
Legary.	Ramy, Ryny.	Wałki.	
okcie.	Sikawki, słupy.	Węgielnice.	
Magle.	Stoły, Uszaki.	Węgle kowalskie	
	Stempy.	Wicie, Windy.	
zboż.	Studnie.	Zaby do drzwi	
o organ.	Szafy, Szafki,	prostych.	
kuźnic.	Szkatuły, Szlagi.	Zafowki, dodrzwi	
ociofy.	Szruby, Sochy.	Zarna, Zembraty	

K.

alina.	Kasztan.	Klekoczka	Klon.	Kruszyna.
auczu	Krochmal z	Laski do	Grabie.	Do pro-
ki.	owocu	noszenia.	Grace.	chu y sa-
łochy	Liście dla o-		Heble.	litry uży
o pło	wiec.		Łyzki.	teczna.
cien.	Mąka z owo-		Miski.	
	cu na klay-		Osady do flint.	
	strowanie		Sanie.	
	ścian.		Smyczki do	
	Snycerzom		skrzypcow.	
	do różnych		Solniczki.	
	robot zda-		Trzonki.	
	tne.		Toporzyska.	

P.

R.

Porzeczki

Bokicina

Róża dzika

USTAWY
POWSZECHNE

DLA
DOBR MOICH
RZĄDZCOW.

Podług Exempiarza drukowanego przeszłego roku
w Sieniaticzach za rozkazem J. O. Kieżney
JABŁONOWSKIEY, Woiewodziny
Braclawskiej.

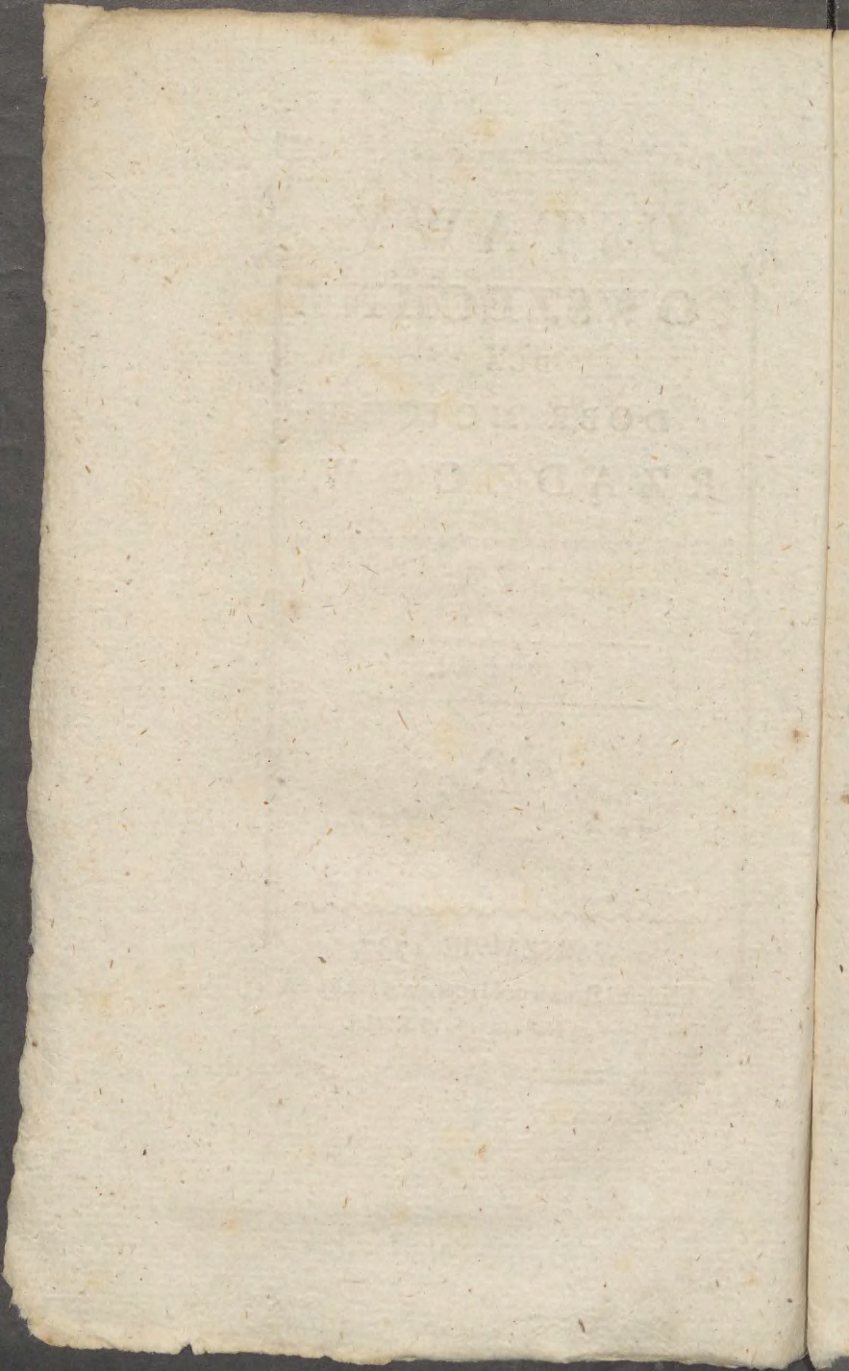
TOM VI.



w WARSZAWIE 1787.

Nakładem i Drukiem MICHAŁA GRÖLLA

Księgarza Nadwornego J. K. Mci.





REIESTR MATERJI

w KSIĄZCE PISARZA HAMERNII

ZNAYDUIĄCEJ SIĘ.



	<i>Karta.</i>
Ustawy dla Pisarza Hamernianego -	5.

ROZDZIAŁ I.

O Miedzi i Wagach - - - -	8.
---------------------------	----

ROZDZIAŁ II.

Ustawy dla Hamernika - - -	10.
----------------------------	-----

ROZDZIAŁ III.

Ustawy dla Kotlarza - - - -	14.
-----------------------------	-----

R E I E S T R.

R O Z D Z I A Ł I V.

Powinności osobiste Piŝarza - - - *Karta.*
16.

Wiadomoŝć o Materyałach na co sã używane
w Hamerniach - - - - 21.

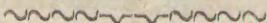




U S T A W Y

DLA

PISARZA HAMERNIANEGO.



Im cięższe jest funkcyi poznanie, im trudniejszy docieczenie wszędzie, i we wszystkim krzywdy skarbu, tym usługi ofiarowane większego są szacunku.

Fabryka Hamerniana ma swoje wielkie powinności, iedne dependujące od charakteru osobistej cnoty, drugie od znajomości doskonałej rzeczy, iedne i drugie tak są z sobą połączone, że żadney z tych brakować nie powinnyby dozorczy tej fabryki, i owszem: tak się zdaie że koniecznie razem złączone

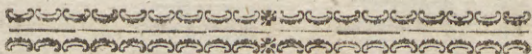
bydź muszą, bo wierność sama choćby w naywyższym była stopniu oprzeć się niepo-
trafi chęci oszukania maystrów w wielora-
kich sposobach bydź mogącego.

W cudzych kraiach każdy do funkcyi przy-
chodzący człowiek i podeymujący się dozo-
ru iakiego, ma pewną udzieloną porcyą umie-
jętności służącej do niey, przy której gdy
oraz łączy i duszy charakter, nie tylko ofia-
rować jest zdolnym zwierzchności swojej
użyteczność dozoru, ale też przez znościomość
gruntowną rzeczy ulepsza go co raz więcej
udzielając samym maystrom światła, z nauk
własnych powziętych; nigdy ci bowiem z
praktyki samey robiący nieobeydą się bez
Theoryi uczonych ludzi którzy ich wielo-
rako posilkwować mogą. Już to przez spo-
soby wynalezione oddziała łatwiejszego kru-
szczow, już to przez dodanie mocniej-
szego do ich topienia ognia. Już to w ro-
bocie pieców czyniących ochronę węgla, i
w wielorakich innych okolicznościach, które
praca, ciekawość i gruntowna nauka dać tyl-
ko może.

Kray nasz podobnych dobrodzieystw ni-
komu i nigdzie nieudziela, bo nauk głębo-

kich i dostatecznych wprawy w obywatelach nieznaydując, używać musimy do rozlicznych funkcyi osób, żadnych potrzebnych do nich światel niemających, a częstokroć ieszcze przychodzących z samą chęcią osobistego dla siebie wynalezienia zysku, nieznać tego sentymentu czułego i najsłodszeo dla ludzi pocziwych, zaśluzenia i zabezpieczenia go sobie przez wierność i usług aplikacye, do których nadgrody, każda zwierzchność naychętnieysza byłaby zawsze, iak prędko cnotę i ulepszony swoy profit, zawdzięczaćby iey przychodziło.

W tym więc losów powszechnych udzielenie za szczęśliwą się policzę gdy pocziwością charakteru samego, ozdobionych mieć będę ludzi, którzy przez pilność, aplikacye, i ciekawość własną przez lat kilka kontynuowaną ułatwić sobie sami potrafią, przez własną praktykę, tę naukę i iey znaiomość, pomалу porównywaiąc się z temi, którzy lat kilkanaście bezsennych w nabyciu iey ofiarowali nocy. Ja zaś ułatwiiąc tę dla nich drogę, umysłiiam dać przepis porządku tey fabryki, zostawiiąc czasowi i aplikacyi rządzącego, ulepszenia iey przez coraz więkzsze sposoby.



R O Z D Z I A Ł I.

o Miedzi i Wagach.

Trzy dotąd mamy do kraiu naszego wchodzące miedzi, Szwedzką, Moskiewską, i Węgierską, z tych ostatnia jest za naylepszą od kotlarzów uznana, więc te sprowadzamy do Hamerni pod imieniem *Kupferplatten* znaney.

Gdy więc ta przywieziona zostanie, iak się na cennar Wiedeński kupuje, przybywa na wagę Hamernianą na stu funtach Wiedeńskich 128. Tak tedy miedź wyważona gdy zostanie w obecności Gubernatora i Pifarza prowentowego; ci zaraz w książkę pifarza Hamernianego do jego percepty miedzi własnymi wpiszą rekami.

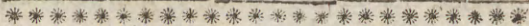
Wag porządek w naywiększey bydz powinien attencyi pifarza, dla tego zawsze, sza-

le i funty pod iego kluczem zamknięte zostawać mają, i wywaga żadney rzeczy bez iego przytomności czyniona być niepowinna.

Nim zaś przyśląpi sam do ważenia iakiey rzeczy, ważyć nayprzod ma same szale, i uważać, iezeli rowności ich z dołu lub z góry nic nieprzeszkadza, funty potym mosiężne i żelazne, starownie odemnie sprowadzone, opatrzyć ma, iezeli co pod te przylepionego niemasz, iezeli nadpsute nie są, a niezającywając nigdy innych tylko te które od skarbu są dane, ucalenia tych nayzupełniejszego strzedz będzie, bo sam w odpowiedzi skarbowi zostanie, za stratę lub uszkodzenie iakiekolwiek onych.

Na tychże funtach oleyną farbą po żydowsku ma być napisana ich wywaga, dla tego żeby każdy kupujący żyd był przekonany, że mieysce te żadnego oszukania niezna sposobu, każdy bowiem kąt domu poczciwego człowieka, zaświadczać powinien, że mu jest w naywiększey terminu tego obszerności, dla tego w żadney wadze postęp czyniony dla nikogo być nie ma, bo nie tylko że podobna sprawiedliwość nayszczególnieyszą i nayglównieyszą jest Hamerni zaletą, ale też ni-

gdy i sama mieć niechęć, w rządach gdzie moich tey smutney praktyki, ażeby gdziekolwiek dziać się miała krzywda bliźniego, niezgodna ani z charakterem cnoty, ani z imieniem prawdziwego chrześcianina.



R O Z D Z I A Ł II.

Ustawy dla Hamernika.

Odważona miedź gdy zostanie, od pisarza Hamernianego, wiele funtów dacie Hamernikowi do roboty, ten każdą sztukę nayprzod probuje, która szmelcowania potrzebuie, a która nie, więc podobne na bok odkłada.

Na miedzi Węgierskiej nie szmelcowaney pod młot tylko przychodzącej upału liczy się na stu funtach funtów 3, z których pół

funta, powraca się znowu skarbowi w farbie, tak zwanych częściach, które z pod młota odkakują, a którą Hamernicy *Afch-Farben* zowią; istotnego więc na tey miedzi decessu dla skarbu liczy się półtrzecia funta.

Starey miedzi gdy się szmelcowanie skończy. Pisarz odważyć ją ma powtornie, a odtrąciwszy na upał 3 funty, od sta funtow; półtora funta na upał odliczy, a półtora w gruzie bydź powinno znalezione, czego żeby brakowało maystrowi z roboty odtrącono bydź powinno przy generalnym porachunku. Taż miedź pod młot gdy przyidzie na niey upału znowu liczy się 3 funty, z których więc znowu skarbowi wraca się dwa funty, to jest: w gruzie wyższym półtora funta, a w farbie pół funta, istotnego więc decessu na tey miedzi ma skarb 4 funty.

Na szmelcu Węgierskiej nowey miedzi, liczy się upału półtora funta na stu funtach, a za pół funta dodatek mu się daie do tegoż upału pieniądźmi groszy 24, któren to pieniądze naddatek dla tego mu się daie, żeby w czasie iakiego w szmelcu przypadku i zepfucia miał czym skarbowi zaraz zapłacić, te więc zobopolne zapłacenie przy rachun-

kach następować ma. Taż miedź z pod młota gdy przychodzi, liczy się na niey upału 3 funty od sta funtow, więc podwoynego z tych dwóch robot upału (oproczeniężnego za pół funta ocenienia) liczy mu się pół pięta funta z których półtora wraca się znowu do skarbu, to jest: w gruzie funt ieden, a w farbie pół funta, istotnego więc decessu na tey miedzi ma skarb trzy funty.

Hamernik ma 3 rozchody miedzi, ieden co oddaie do roboty kotlarzowi, drugi co się przedaie hurtownikom, trzeci wyrabiane przez niego samego na szale i denka. Skoro więc co z tego wygotuie, trzeba żeby zaraz szedł po dyspozycye do pisarza, komu ma to oddać; czy kotlarzowi czyli hurtownikom, pisarz zaś Hamernika regestraturę obaczyć będzie powinien, iaką wywagą zapisuie, ażeby przy generalnym porachunku mankament żaden w zapisywaniu nie był dostrzeżony.

Okrawki które oddaie kotlarz mają być pod kluczem pisarza, do czasu onych znowu od Hamernika użycia, które przeważone gdy zostaną, odciągnięte od zapłaty Hamernika zostaną, to jest: naprzykład gdy się da-

do kotlarzowi 100 funtów, z których 10 w okrawkach oddaie, więc ieden i drugi za funtów tylko 90 zapłaconemi bydź mają, naszym Hamernik nic nie traci, bo z starey miedzi wykrawaiąc, przytrubki, rury, panewki, rondle, dzbanki, i inne drobne naczynia, do kotlarni idące, na miejsce nowey miedzi, taką za to bierze zapłatę iak za miedź nową.

Na tyfiąc funtów do szmelcowania miedzi dawać się powinno Hamernikowi sześć kofzyków węgla.

Gdyby iakieykolwiek proby czynienia szmelcu potrzeba kiedy była, na ten czas rzecz ta bydź ma przy nieodślapney pisarza i na krok przytomności, którey nayprzod kazawszy obmieść ognisko tak, ażeby na nim nic się starego nie znaydowało gruzu, ma pilnie strzedz, ażeby hakiem mieszaiąc miedź w zakątki zrucana od maystrów nie była, mianowicie pod miech iak się to powszechnie praktykuie.



R O Z D Z I A Ł III.

Ustawy dla Kotlarza.

Kotlarz z rąk pisarza brać nigdy miedzi niepowinien, tak starey iako i nowey, którey do roboty potrzebuie, tylko od Hamernika w obecności pisarza, ktorzy sobie obydwu wpisać to mają w swoje książki, to jest: kotlarz ma zapisać w książkę Hamernika; wiele miedzi mu daie, a Hamernik w kotlarza zapisze, wiele odbiera, co także w swoją książkę wpisze sobie pisarz pod datą dnia i miesiąca zaraz.

Odtąd od kotlarza kotły i inne rzeczy ważyć i odbierać nie będzie, pisarz z włożonym już w naczynie żelazem, albo wylanym ołowiem, ale skoro skończone zostanie samo pierwey odważone bydź ma, dopiero przeważywszy osobno żelazo lub ołów które użyte bydź do którego naczynia ma, znowu te drugi raz przeważy, gdy się to wszystko w niego już włoży dla regularnieyszey wia-

domości, i ustrzeżenia się mankamentu zawsze skarbowi stratę przynoszącego, i w niebezpieczeństwo odpowiedzi pisarza stawiającego.

Na małych naczyniach zaraz kotlarz wybić cenę będzie powinien, ażeby tey arbitralnego stanowienia nie dać mocy przedstawiającemu w sklepie.

Na upał dla kotlarza liczy się funt ieden, w grubey robocie od sta funtow, a trzy funty w drobney, na podobneyże miedzi kwocie.

Węgla na cały rok po 10 kosztów ma wychodzić dla kotlarza.

Aże sprawiedliwość tak w kaźdey rzeczy powinna bydź zachowana, ażeby odrazy nie czyniła kupcom przyjeżdżającym, za wprawianie więc denkow, kotlarz więcęć brać nie ma tylko, od wążących 20 do 25 funtow 3 Złote, a od 25 do 35 po Zł. 4, za szale spodnie podprawione Zł. 4, a za wierzchnie Zł. 5.



R O Z D Z I A Ł IV.

Powinność osobiste Pisarza.

Utrzymywać wszystko w porządku i regularności, bydź zwierzchnością, przykład z siebie we wszystkim dający, strzedz obrazy Boskiey, i krzywdy skarbu, te są pierwsze powinności człowieka poczciwego, i dobrego sługi.

Bezpieczeństwo od ognia, ostrożność w tey mierze, naywiększa pilność, żeby ten smutny przypadek nigdy się nie zdarzył, iest także obowiązkiem naywiększym pisarza, niemasz na to pewnieyszego sposobu, iako gdy dzień i noc znaydować będzie pilność pisarza, w dzień mając niedostępność iego w Hamerni, w wieczór obeyście wszystkich kątów, pogaszenie wszędzie ognia, i pozamykanie generalne wszystkiego, żeby nikt ani sam stróż, zostawianym na noc nie był w Hamernii, zrobi to oraz, i te drugie dobro, że węgli palić, iest przy nich gotować całą noc

c w Hamernii mieć ogień, i z luką siedzieć
kt nie będzie mógł.

Klucze od wag, od hamerni, od magazy-
n, od węgla, od gruzu, od okrawek, od far-
m, zawsze przy sobie mieć pisarz powinien,
na moc to wszystko pozamykawszy, z ra-
obeyść ma czyli z nocy zastranie wszyst-
w tym porządku, iak wieczorem zosta-
ł, i czyli niedostrzeże gdzie otwierania
muków, i kludek dowodów, albo dziury
w łażenia przez strych, co gdyby się po-
zegło, raport bydź ma dany zaraz do
ubernii, i mieyscowa naystroższa inwestyga-
ra uczyniona.

Węgla ochrona, nayopatrniejszy onych
mkniecie, dowodem będzie o pilney na
szystko baczności pisarza, które kilkoraką
kodę skarbowi przynoszą. Imo lasu, zdo-
xpensy pienezney, ztio i czasu darmo tra-
jącego się w Hamerni, iak prędko węgla-
ni dostarczać nikt nie może, dla nieumiar-
owanego expensu, uczyniony więc terażniy-
zy mój w tey wierze regulament, dla may-
rów potrzeby, trwałym na zawsze mieć
hęc, na poboczny zaś expens cale użyte być
niemają nigdzie, a dowiedziona ta rzecz pi-

farzowi, lub większość węgla expenfy okazana, potrącona w iego zasługach przy kalkulacyi zostanie,

Kupcy przyjeżdżający do Hamernii grze-
cznie bydź powinni przyięci, bo grubiań-
stwo, frogość i pycha, wyznacza upodloną
bardzo w ludziach edukacyą, trzeba więc bar-
dzo siebie małą kochać, żeby się z nią chcieć
popisywać przed każdym przyjeżdżającym,
ciż kupcy ile możności prędko expedyowa-
ni bydź powinni, bo to naywiększe zaświad-
czenie daie regularności usług i roboty fabryki.

Kupno kupca każdego, bydź powinno nay-
regularniey przez niego samego zaświadczo-
ne w księge pisarza ręką własną iego, co i za
wiele kupił, z kąd był sam kupiec, i iak się
zwał, pisarz też wzajemnie powinien dać mu
od siebie rewerz na to co kupił i co zapłacił
sposobem pod *Numero 61* będącym.

Tym kupcom ktorzy czapki i rurnice bez
kotłdów kupować będą droższą ceną pięciu
grosami, miedź przedawana im być powinna.

Na sessyach Guberniowych co Sobota pi-
sarz z swoim raportem przyjeżdżać ma, tż

formą napisanym iak jest pod *Numero 62*, i pieniądze każdego tygodnia odwożyć do pisarza prowentowego, któremu wpisze pisarz Hamerniany w książkę, co oddaie, a od pisarza prowentowego żądać będzie wzajemnie zapisania zaświadczenia, co i wiele odebrał.

Zadnego pieneznego wydatku pisarz czynić niepowinien, sam ale na raportach miesięcznych każdy rzemieślnik sławić się ma o sobiecie z kartą sobie daną, od pisarza, wiele mu winien skarb zapłacić. Podobnie o kupno materyałów potrzebnych dopomni się, dając tych notatkę których w jakim Miesiącu z magazynu mego potrzebować będzie do Hamernianych robot, że zaś są: amoniak, borax, szpialter, rubryka, ziemia Angielska, farba Angielska, oliwa, ocet, dziegieć, salwifer, kłaki, na sratę wchodzą w roboty miedzi, więc tego rekompensę skarbowi w cenie towarów umieszczać należy, a co z tego weźmie z mego magazynu, zapisane w swoje książki mieć będzie ręką dawającego te rzeczy.

Hurtownikom sprzedaż miedzi nie jest zbrojna w pewney oney części, uważać

tylko potrzeba, żeby tym tylko ią przedawać ktorzy o mil kilkanaście po nią przyjeżdżać będą, w bliskości zaś będącym kotlarzom, przedawać zakazuję, bo to stratę dla Hamerni czyni.

Przy rachunkach gruzu, od sta funtow, topioney starey miedzi półtora funta, bydź go ma, a od nowey Węgierskiej szmelcowaney, funt ieden, daces na którym gdy się pokaże, w miedzi szukany bydź powinien, a większość wielości onego, miedzi zmniejszenie ukazać musi.

Ustawiczney i to potrzebnie zttencyi Pifarrza, ażeby dał bacność pilną na osadę wielkiego młota, żeby zawsze był mocno zaklinowany bo słabo osadzony, różnie siebie tłucze, i tym sposobem niszczy się tak prędko, nad powszechną praktykę, kiedy we wszystkich Hamerniach po lat kilka ieden trwa, nie dozor więc zwierzchności, niedbałość rzemieślnikow, tey moiey dotąd szkody była przyczyną.

Na skład gruzu wymurować trzeba zaraz kazać z kamieni skrzynię w ziemi dużą z drzwiami drewnianemi, tak iak do piwni-

cy, ażeby pod kluczem byż mogły pi-
farza.

Dorobione także wieko drewniane byż ma
do kadzi, gdzie się farba wsypuie w wodę,
ażeby i to byż mogło pod iego kluczem.



*Wiadomość Materiałow na co są używane
w Hamerni.*

Zelazo prętowe i w sztabach na pręty do
kotłów.

Mosiądz, szpialter, borax, do lutowania mie-
dzi.

Sal amoniak, cyna Angielska, cyna ordyna-
ryna, sól, ocet, kłaki, do pobielenia.

Olów do lutowania węzowych kotłów.

Drot na brzegi.

Rubryka do farbowania kotłów.

Ziemia Angielska, oliwa, salwafer do polu.

Farba Angielska do węzowych kotłów, po malowania spaianych sztuk,

Dziegieć na czopy.

Stal do stalenia młotów.

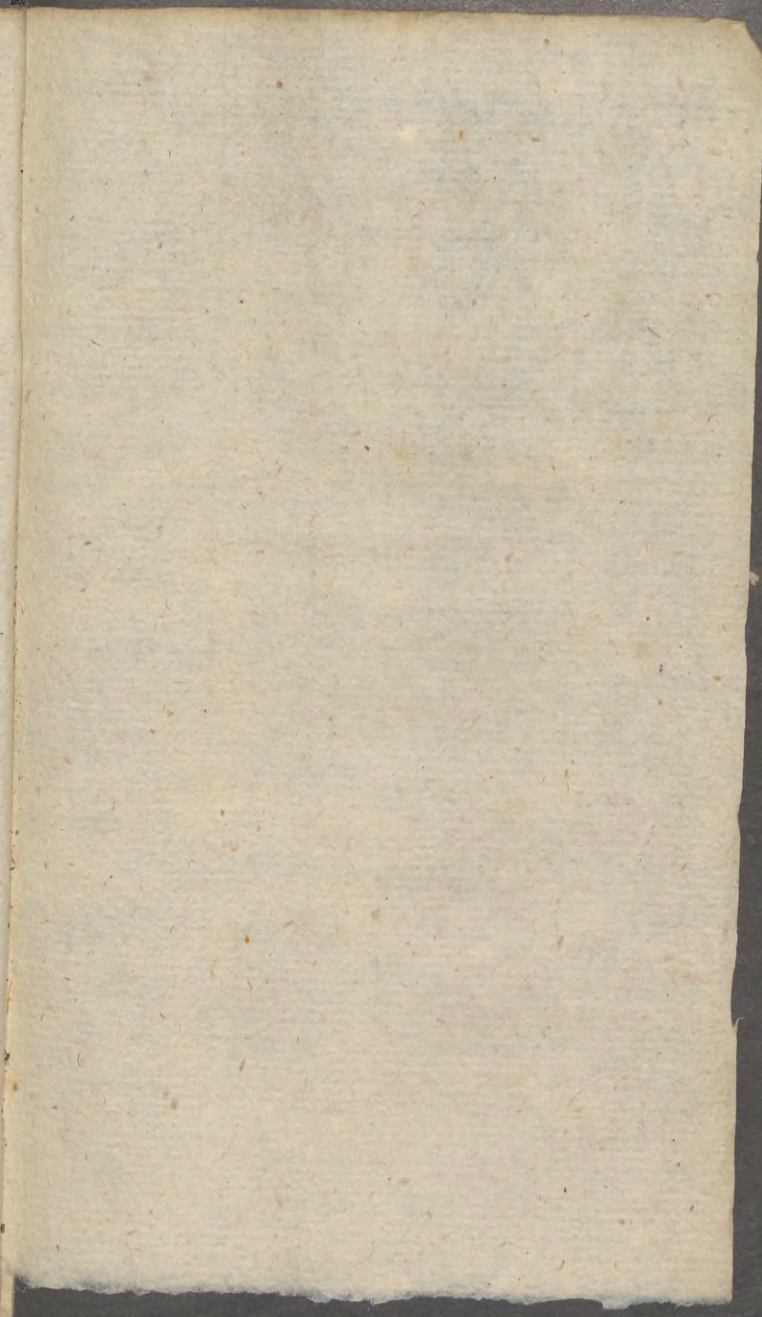


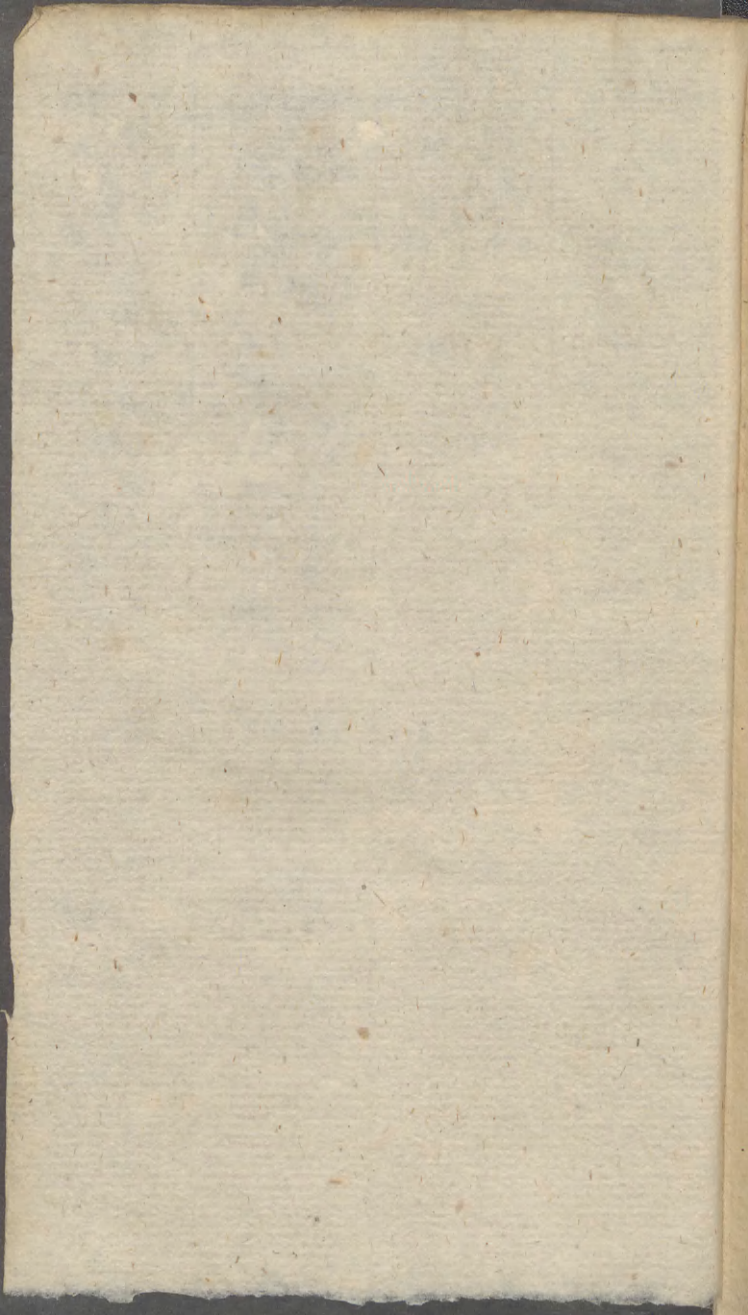
KSIĘGOZBIÓR
MARCINA ZAMOYSKIEGO

-KZ

Nro. 61.







K U P

N. Miesiąca

N. zowiący

roszy

arbu.

AUSCUK OD PISARZA KUPCOWI DANY.

Roku N. N. Dnia N. N. Miesiąca N. N.

Zaświadczam że z Hamerni Siemiatyckiej kupił Obywatel Miasta N. N. zowiący się N. N. Miedzi Fóntow a to

w Burtakach, Denkach Fóntow	Fónt a Groszy	.	.	.	Zł.
w Baniach, Kotłach, Czapkach	a Groszy	:	:	:	Zł.
w Samych Czapkach y Rurach	a Groszy	.	.	:	Zł.
w Naczyniu Pobielanym	.	.	.	:	Zł.
w Panewkach	.	.	.	:	Zł.
				Czyni	Zł.
Z tych potrąca się w przyięciu Miedzi starey Fóntow	Fónt a Groszy	.	.		Zł.

Odbieram należacemi do Skarbu.

ACCT OF THE STATE OF NEW YORK

FOR THE YEAR ENDING 1850

IN SENATE, JANUARY 15, 1851.

REPORT OF THE

COMMISSIONERS OF THE LAND OFFICE

IN ANSWER TO A RESOLUTION

PASSED BY THE SENATE

APRIL 18, 1850.



A 5

Handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page. The text is faint and mostly illegible due to fading and the texture of the paper.



a w robocie od Hamerników.		w Upale.		Zapłata Hamernikom po odtrąceniu okrawek w Kotlarskiej robocie.		
ki. K n	ywaga piedzi owey.	w Okrawkach.	Nie szmelcowany od sta Fón. trzy.	Szmelcowany od sta Fónów trzy.		
			Fón-ty.	Fón-ty.		
Fón-ty.	Fón-ty.	Fón-ty.	Fón-ty.	Fón-ty.	Złote.	Grosze.



ania Kotlarza.

k Pifarza.

Upale.

Zc^w.

Zapłata
Kotlarzowi.

M

w Upale.
w Miedz
wefzle.
w Robocie
Drobney na
100 Föntów
Fönt 1.

Złote.	Gro- sze.
Kóty.	
Fönty.	
Kóty.	
Fönty.	
Kóty.	
Fönty.	

Handel Miedzi z Hurtowemi Kupcami.

Imię y Nazwisko Kupca y z kąd sam kupiec.	G a t u n k i.			Miedź nowa da na za starą.		Dodatek Miedzi starey na Upał.		Miedź Nowa przewyższająca.		Pieniądze.		Podpis kupującego.	
	Blachy.	Szale.	Denka.							z Handlu Miedzi starey.	Za Miedź nową przewyższającą.		
	S z t u k i.			Fónty.	Lóty.	Fónty.	Lóty.	Fónty.	Lóty.	Złote.	Grosze.		Złote.

Handel Miedzi w Denkach y Szalach.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Handel Miedzi w Burtakach.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Handel Miedzi w Baniach, Czapkach y Rurach.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Handel Miedzi w famych Czapkach y Rurach bez Bań.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

KSIĘGOZBIÓR
MARCINA ZAMOYSKIEGO



2209 -KZ

2209-42

eniądze.

zi | Za Miedź nową
| przewyższającą.

Podpis kupującego.

e. | Złote. | Grosze.

KSIĘGOZBIÓR
MARCINA ZAMOYSKIEGO



2209 -KZ

2209-42

